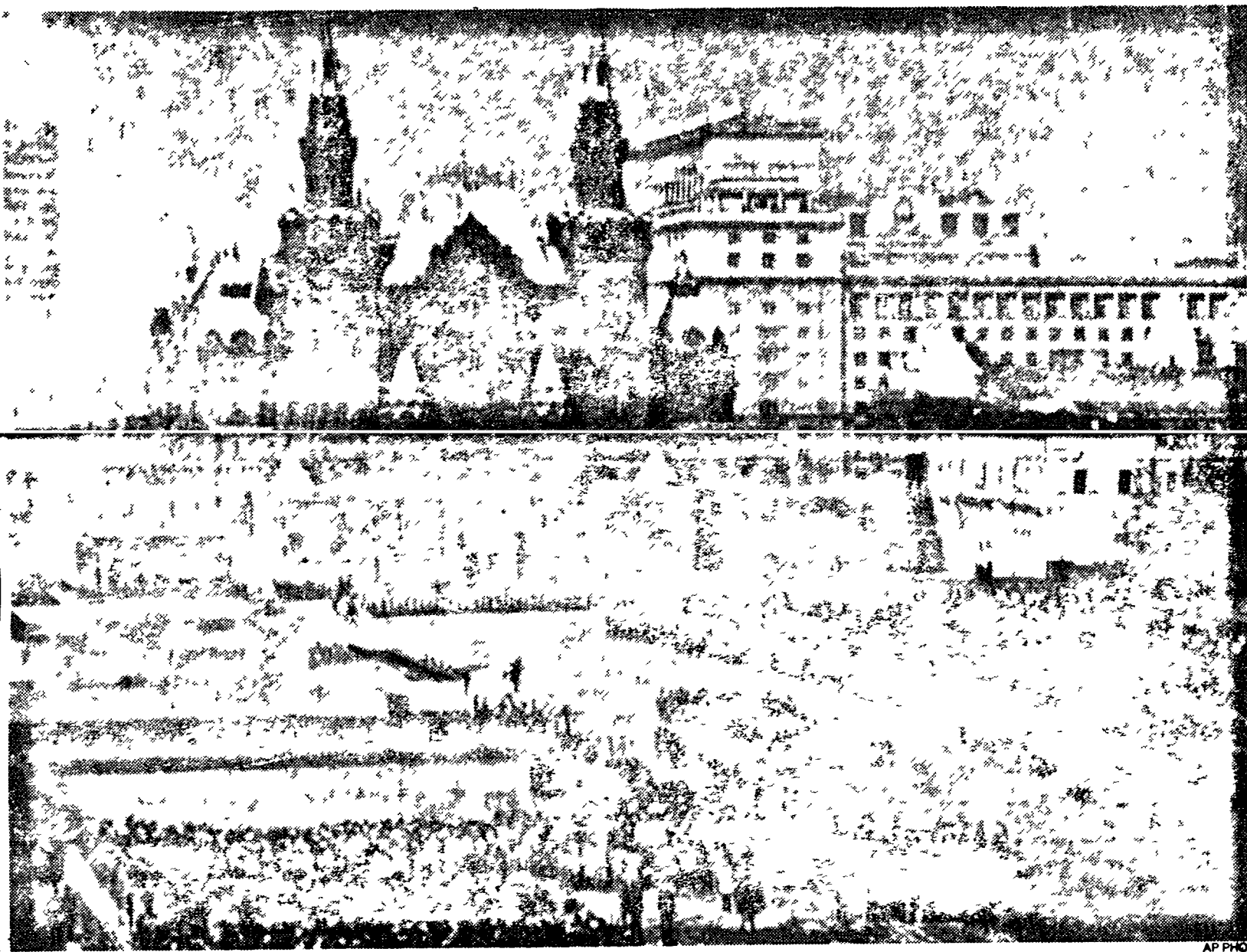


● ORWELL A SPRAWA POLSKA Str. 12

ECHO TYGODNIA**ECHO
WEEKLY**Niezależny magazyn dla każdego
Nr 71 Toronto 16 - 22 lutego 1984

24 strony

Cena \$1.00

NA WSCHODZIE BEZ ZMIAN

Moskwa grzebie Andropowa, chyli czoła przed Czernienką. Czy coś się zmieniło? Imperium brnie dawnym kursem, sztywne dłonie starców z Kremla zaciskają się na kole sterowym, w łuku przed odnową

Młodsze pokolenie przyszłych władców musi jeszcze czekać na kolejne pogrzeby.

O Andropowie i Czernience piszemy na str 4 i 5

UNIEWAŻNIĆ JAŁTĘ

Projekty rezolucji, domagających się formalnego unieważnienia porozumien jałtańskich wpłynęły już do obu izb amerykańskiego Kongresu

W listopadzie 83 poseł Tom Corcoran ze stanu Illinois, zgłosił wniosek o uchwalenie takiej rezolucji w Izbie Reprezentantów, a w ostatnich dniach senator Robert Castell z Wisconsin, uczynił taki sam krok na forum Senatu. W Izbie Reprezentantów posła Corcorana poparło już sześciu członków Kongresu, którzy zgodzili się pełnić funkcje tak zwanych *co-sponsors*, czyli współprowadzących uchwałę.

Obie rezolucje stwierdzają, że umowa jałtańska, podpisana w lutym przed 39 laty, zawiera decyzje, dotyczące podstawowych interesów innych narodów, decyzje podjęte bez udziału ich prawowitych reprezentantów

Senator Castell stwierdził, że porozumienia jałtańskie są sprzeczne z Kartą Atlantycką oraz z zasadami, na których opierają się Stany Zjednoczone, a przede wszystkim z zasadą samostanowienia narodów

Projekt rezolucji podkreśla, że w wyniku Jałty stworzona została faktycznie w Europie wschodniej strefa sowieckiej dominacji, a w

chwili obecnej, po latach, jest jasne, że apetyty ZSRR nie zostały zaspokojone

Projekt rezolucji nr 435 w Izbie Reprezentantów, nr 226 w Senacie, zawiera żądanie uznania umów jałtańskich, podpisanych w imieniu Stanów Zjednoczonych przez Franklina Roosevelta, za nieważne, a także wyraża solidarność z aspiracjami wolnościowymi narodów ujarzmionych

Idea przeprowadzenia w Kongresie formalnego unieważnienia Jałty narodziła się w środowisku organizacji Pomost, zrzeszającej Amerykanów polskiego pochodzenia i Polaków

W Kalifornii akcją zajmuje się Adam Kiernik Dowiedzieliśmy się przed paru dniami, że w jego rękach znajduje się już 50 tysięcy podpisów

ECHO TYGODNIA

Niecenzurowany magazyn dla każdego

wydają:

JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS

redagują:

Jacek Adolf, Grazyna Farmus, Zbigniew Farmus,
Zofia Bończa, Leszek Mech, Magdalena i Marek
Czyżycy i inni.

-ADRES ECHA TYGODNIA
Tylko dla korespondencji
393 SHAW St.
M6J 2X4 TORONTO, Ontario
531-5523

UWAGA dyżury przy telefonie poniedziałek, wtorek, piątek,
od 12 do 4 po południu

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal - \$ 5	Stale ogłoszenia w kąciku handlowym
2 kolumny x 1 cal - \$ 10	3 miesiące \$ 42
1 kolumna x 2 cale - \$ 10	Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy
1/2 strony - \$ 175	i jej poszukiwaniu - bezpłatnie
1 strona - \$ 350	

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w artykułach i materiałach

Prenumerata półroczna \$ 25, roczna \$ 50

PRAWDZIWA SENSACJA DNIA

Sensacją dnia jest śmierć i pogrzeb Andropowa i na nowo wschodząca gwiazda zgrzybiałego Czernienki. Ale najdonioślejszym wydarzeniem dnia jest 39 rocznica Jałty i nabierający obecnie rozpędu ruch, zmierzający do formalnego unieważnienia porozumień jałtańskich. Do obu izb amerykańskiego Kongresu zgłoszono już wnioski o uchwalenie rezolucji unieważniającej Jałtę, przekreślającej zgodę na wcielenie połowy Europy do sowieckiego imperium. Projekt rezolucji wyraża także solidarność z aspiracjami wolnościowymi narodów ujarzmionych przez Sowietów.

Pogrzeb Andropowa i wybór Czernienki nie jest wydarzeniem politycznym dużej masy. Plus ça change, plus c'est la même chose, jak mawiała moja babcia Zubrzycka. Jednego starego stalinowca, który zrobił karierę po trupach swoich towarzyszy w okresie Wielkiej Czystki, zastąpił drugi człowiek tego samego pokroju. Trzeba być zachodnim politologiem, znającym Sowietów z oficjalnych wizyt i z książek innych politologów, by podejrzewać, że ta kolejna zmiana na Kremlu rzeczywiście coś może zmienić. Natomiast zaczynający się w amerykańskim społeczeństwie ruch na rzecz unieważnienia Jałty może się stać faktem o przełomowym znaczeniu politycznym dla świata, dla stosunków Wschód-Zachód i dla narodów ujarzmionych przez sowiecki imperializm. Wśród nich - dla podeptanych Polaków.

Pod jednym warunkiem - ze ruch antyjałtański nabierze rozmachu i stanie się czynnikiem o dużej wadze politycznej w Ameryce Północnej, w zachodniej Europie i w innych krajach wolnego świata. A to zależy także i od nas samych, od obywateli lub przyszłych obywateli tych krajów.

Polacy w USA wzięli się do rzeczy z rozmachem. W samej tylko Kalifornii zebrano ponad 50 tysięcy podpisów. Przyłączają się przedstawiciele innych grup etnicznych, reprezentujących narody ujarzmione przez ZSRR.

Niedawno senator USA Tom Corcoran nadesłał do naszej redakcji podziękowanie za udział w akcji unieważnienia Jałty. Okazało się bowiem, że na Jego ręce wpłynęło kilkaset wyciętych z Echa Tygodnia wzorów petycji w sprawie Jałty. W tym miejscu należy podziękować przede wszystkim naszym Czytelnikom, którzy wykazali się nadspodziewaną jak na polskie środowisko aktywnością.

Wyłoniła się wielka sprawa, która powinna zogniskować energię Polaków na emigracji i zaciętnie ich wiąże z innymi przybyszami z nieludzkiej ziemi.

P.S. Tymczasem niektóre organizacje tzw. polonijne zajmują się innymi sprawami. Prezes ZPwK p. Dobranowski ogłosił w swym politycznym organie wniosek o przyznanie p. Trudeau pokojowej nagrody Nobla. Nie przypominam sobie jego podpisu pod wnioskiem o Nobla dla Wałęsy. Wniosek w sprawie p. Trudeau zredagowano w dziwnym języku przypominającym pidgin English tubylców, którymi zajmują się antropologowie. Co kwalifikuje jego autorów na kurs języka angielskiego dla emigrantów. Ale czy to coś pomoże? Nawet najgrubszy słownik nie podaje związku znaczeniowego między słowem pokój i słowem wazelina.

Jacek Adolf

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **Trwa napięta sytuacja w Libanie** Oddziały muzułmańskie zajęły prawie całkowicie Bejrut Zachodni. Trwają zacięte walki wzdłuż tzw. zielonej linii - granicy oddzielającej chrześcijański Bejrut Wschodni od muzułmańskiego Bejrutu Zachodniego. Przywódca Druzów W Jumblat wezwał do natychmiastowego ustąpienia ze stanowiska prezydenta Libanu A. Gemayela i dodał, że najlepiej będzie jak popełni on samobójstwo, bo w przeciwnym razie muzułmanie zamordują go. Rząd USA wycofał oddziały amerykańskie z łądu lokując je na okrętach amerykańskich w pobliżu Bejrutu. Według krytyków polityki zagranicznej prezydenta Reagana w Libanie przeniesienie oddziałów amerykańskich jest dowodem fiaska tej polityki. Państwa zachodnie ewakuowały większość swych obywateli z Libanu wycofała swych żołnierzy Wielka Brytania, a Włochy zapowiedziały stopniowe wycofywanie swych oddziałów. Francja oznajmiła, że jak na razie nie planuje podobnej akcji. Prezydent Reagan zezwolił amerykańskiemu okrętowi wojennemu na ostrzeliwanie, a samolotom na bombardowanie dowolnych pozycji wojsk syryjskich i oddziałów muzułmańskich w Libanie w przypadku ognia z ich strony. 9 lutego niszczyli New Jersey przez 9 godzin ostrzeliwał różne pozycje wojsk syryjskich i oddziałów muzułmańskich odpalając 200 około 1,5 tonowych pocisków ze swych 16 inczowych dział.

● **Długie ręce Khomeiniego?** W Paryżu został zastrzelony wraz ze swym bratem generał irański G. Oveissi, który odgrywał czołową rolę w podjętej przez szacha Iranu próbie zwyciężenia rewolucji irańskiej. Policja paryska oznajmiła, że zamach uliczny był wykonany przez zawodowych morderców.

Uchodźcy z Iranu podali, że Khomeini wysłał do Francji i Londynu 150 świetnie wyszkolonych zabójców w celu rozprawienia się z irańską emigracją polityczną.

● **Mozambik wydał przywódcę partyzantów południowo-afrykańskich** Urodzony na Litwie przywódca partyzantów Afrykańskiego Kongresu Narodowego Joe Slovo, który w 1962 roku uciekł ze Związku Sowieckiego do Afryki Południowej został wydany do Mozambiku po rozmowach, które z Mozambikiem odbyła Afryka Południowa od dawna wywierająca presję na kraje sąsiednie pozwalające na funkcjonowanie baz partyzantów zwalczających system rządów w Afryce Południowej.

● **Dyscyplinarne zwolnienie ministra przemysłu chemicznego w Rumuni** Organ centralny komunistów rumuńskich dziennik Scinteia poinformował o dyscyplinarnym zwolnieniu ze stanowiska ministra przemysłu chemicznego G. Caranfilu oraz jego zastępcy I. Bivolaru. Powodem kary wydanej przez najwyższe władze partyjne była eksplozja rafinerii w Teleajen na skutek której według "Scinteia" zginęło 162 ludzi. Partyjna komisja badająca przyczyny eksplozji oświadczyła, że wykryła "poważne wady w organizacji i zarządzaniu pracą w rafinerii oraz poważne pogwałcenia porządku i dyscypliny". Komisja udzieliła również ostrej nagany wicepremierowi I. Nicolae oraz pierwszemu sekretarzowi okręgu Prahowa Według poufnych informacji uzyskanych przez dyplomatów zachodnich "Scinteia" mocno zanizyła ilość ofiar eksplozji w rafinerii.

● **ChRL pogodziła się z istnieniem dwóch Korei** Według premiera Australii R. Hawke'a premier ChRL Zao Zi-jang w

rozmowie z nim oświadczył, że ChRL przestała wierzyć w możliwość połączenia Korei w ramach jednego rządu. Rzecznik chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych potwierdził tę informację dodając, że ChRL popiera wysuniętą przez prezydenta Korei Południowej propozycję utworzenia konfederacji, w której obie Koree nie rezygnują ze swych ustrojów.

● **"Challenger" wylądował szczęśliwie** Po osmiu dniach w kosmosie wylądował w bazie Cape Canaveral prom kosmiczny "Challenger", który również z tej bazy wystartował. Misję uznano za udaną. Połowicznie Główny cel podróży - bezprzewodowy spacer dwóch astronautów w kosmosie nie połączonych przez wodę z promem - został wykonany w 100%. Nie powiodło się natomiast umieszczenie na prawidłowej orbicie dwóch bardzo drogiego satelitów komunikacyjnych oraz miał miejsce wybuch zwolnionego z promu balonu kosmicznego. Zawiodło także skonstruowane w Kanadzie - do tej pory działające bez awarii - ramię robot.

● **Izrael nie udzieli pomocy prezydentowi Gemayelowi** Przedstawiciele rządu izraelskiego podali, że jest nieprawdopodobne by Izrael zaangażował swe siły przeciwko Szytom i Druzom w celu udzielenia pomocy prezydentowi Libanu Gemayelowi. Ewentualna akcja zbrojna Izraela mogłaby mieć miejsce jedynie w koordynacji z akcją Waszyngtonu.

● **Zaostrza się konflikt iransko-irański** Po raz pierwszy od początku wojny obie strony zdecydowały się na bombardowanie obiektów i miejscowości cywilnych.

ŚMIERĆ ZBRODNIARZA



Ano zmarło się Jurijowi Władimirowiczowi Andropowowi. No i dobrze. Bo chociaż w perspektywie sztafety następców jeden nie gorszy od drugiego zawsze to pewna przyjemność, że tego, który za życia wywyższył się nad innymi drogą na którą i diabeł mógłby zawahać się wstąpić, kostucha usieka w koncu egalitarnym ostrzem kosi.

Jurij Andropow był zbrodniarzem. I w tym zwykłym kryminalnym sensie - gdy przez 15 lat jako szef KGB podpisywał wyroki śmierci na wewnętrznych i zewnętrznych wrogów imperium sowieckiego i w tym drugim, sensie dziejowym, gdy jako zajmujący różne stanowiska w aparacie partyjnym i w administracji rządowo państwowej, jako jeden z trybików, a przez ostatnie 15 miesięcy na stanowisku sekretarza kompartii jako zasadniczy motor umożliwiający funkcjonowanie śmiercionośnej natury Związku Sowieckiego.

Fakt, że gdyby komunizm w ZSRR upadł i zastąpiony został jakąś formą społeczeństwa demokratycznego znalazłby się łatwo dowody by obecną elitę przywódczą ZSRR (oraz posmiertnie poprzednie) postawić przed sądem pod zarzutem ludobójstwa oraz szeregu innych zbrodni i przestępstw. I nie znalazłby się na świecie ani jeden choćby najrzeczniejszy adwokat, który mógłby ich z tych zarzutów oczyścić. Niemcy nazistowskie miały swoją Norymbergię. Związek Sowiecki wciąż się wymyka.

Ktoż potrafiłby przedstawić wszystkie zbrodnie Andropowa bez drobiazgowego śledztwa? Po niektórych zresztą ślad wszelki zaginął, innych z powodu "błahości" i ilości sam Andropow nie byłby w stanie przypomnieć. Ale pozostały te, które w obliczu największego świadka - historii, trwale związały się z imieniem Jurija i nazwiskiem Andropowa.

Dokonczenie na str. 9

PIENIĄDZE ALBO POKOJ

➤ Premier Trudeau udał się na pogrzeb Jurija Andropowa do Moskwy. Śmierć sowieckiego sekretarza nie przeszkodziła mu w kontynuowaniu pokojowej podróży. Według pospiesznie ustalonych planów Trudeau spotkał się z Czernienką w środę. Decyzję rozmów poprzedził to spotkanie z dyplomatami sowieckimi w Ottawie. Spotkanie z Czernienką wykluczyło obecność premiera podczas odczytywania planu budżetowego w parlamencie - co miało miejsce w godzinach popołudniowych. Trudeau pierwotnie zamierzał wrócić na ten ważny dla Liberalów moment prosto z pogrzebu.

KONSERWATYSCY GÓRĄ

➤ Ostatnie badania instytutu Gallupa ujawniły, że Konserwatyści są nadal zdecydowanie bardziej popularni od Liberalów. W przebadanej próbie reprezentatywnej 32 procent głosów padło na Liberalów, 52 na Konserwatystów.

PAKIET W OBRÓBCE

➤ Parlament kanadyjski wysłuchał drugiej wersji pakietu C-9, który dotyczy reformy kanadyjskiej służby bezpieczeństwa. Pakiet ten jest udoskonaleniem pierwotnie proponowanego ostro krytykowanego i wycofanego z poprzedniej sesji parlamentarnej pakietu C-157.

Nowa wersja C-9 stara się godzić wymogi bezpieczeństwa państwa z zasadami obowiązującej w nim demokracji. W tym duchu też spodziewane są dalsze poprawki.

Uwzględniono postulat wprowadzenia kontroli społecznej nad agentami i charakterem ich pracy w postaci komisji złożonej z premierów prowincji, emerytowanych pomników i polityków. Ich mianowanie poprzedzać ma konsultacje z przywódcami opozycji.

Po kolejnych poprawkach pakiet zostanie przedstawiony do zatwierdzenia. Tym samym dotychczasowa służba wywiadowcza i bezpieczeństwa RCMP - przestanie istnieć.

OBRONNOŚĆ POD PSEM

➤ Spośród 15 członków NATO, Kanada przeznaczona jeden z najmniejszych procentów swego budżetu na zbrojenia. Sumą 1,9 procent daje się w tej dziedzinie wyprzedzić jedynie Luksemburgowi. Sytuacja ta niezbyt podoba się kanadyjskim obywatelom. 72 procent (w badaniach Gallupa) uważa iż taka polityka Kanady osłabia pakt NATO.

Według danych statystycznych każdy Kanadyjczyk wydaje na swą obronę 230 dolarów rocznie. Europejczyk żyjący w kraju NATO wydaje na ten cel 308 dolarów, przy czym Grecy i Turcy poświęcają większość tych pieniędzy na obronę nie tyle układu co siebie nawzajem. Część sił powietrznych i zmechanizowanych Kanady zaangazowanych jest w Europie gdy system obrony kraju wydaje się być zbyt słaby na wypadek sowieckiego ataku. Pogląd na miejsce wydatków na zbrojenia w budżecie państwa może być jednym z głównych elementów platformy politycznej przyszłych wyborów.

PRZED WIZYTA

➤ Wizyta Jana Pawła II w Kanadzie będzie dłuższa o jeden dzień niż pierwotnie przewidywano. W sumie potrwa 12 dni. Papież rozpocznie ją w Quebec City 9 września, a zakończy 20 września w Ottawie mszą świętą. Polowa Jan Paweł II odwiedzi Trois Rivieres, Montreal, St John's, Halifax, Toronto, Midland, Winnipeg, Edmonton i Vancouver. Spodziewany jest krótki Jego pobyt na Północnych Terytoriach i kilkugodzinny wypoczynek w Górach Skalistych. Ostateczne szczegóły przebiegu wizyty powinny być ustalone w ciągu najbliższych tygodni. W programie przewidziane jest 14 września w Toronto spotkanie ekumeniczne i wiec Polaków.

PŁACIMY SŁONO ZA EKSPORT

➤ 2,2 miliardów dolarów przeznacza Kanada na poszukiwanie rynków zbytu i reklamę swych eksportowych towarów, doniosła agencja CP. Zdobywanie nowych rynków kosztuje nasz kraj najwięcej na świecie z wyjątkiem może Francji, która od wielu lat prowadzi proeksportową politykę. Sprawami eksportu w Kanadzie zajmuje się agencja rządowa Economic Development Corporation. W innych krajach sprawami tymi zajmują się agencje niescentralizowane i na ogół od rządu niezależne. Straty w skali rocznej EDC oblicza się na 200 milionów dolarów. Krytycy podkreślają, że gdyby pieniądze przeznaczone na rynek wewnętrzny, mogłyby przynieść zwrot wraz z oprocentowaniem rzędu 4 do 6 procent. Inwestowanie w eksport przynosi wzrost kosztów inwestycyjnych z przeciętnie 1 procentowym zyskiem - co na tle ogólnej inflacji oznacza dla gospodarki kanadyjskiej wielomilionowe straty.

NASTOLATKI MATKAMI

➤ W samym Toronto na 20 500 dziewcząt w wieku od 15 do 19 lat, ponad 2000 czyli blisko 1/10 zaszło w ciążę w roku 1982. Dla większości z nich oznaczało to konieczność urodzenia dziecka. Władze miejskie za-

reagowały na ten fakt urządzeniem tygodnia propagandowego - w którym poucza się młodzież jak unikać przedwczesnego rozpoczynania życia seksualnego oraz rozdaje się bezpłatnie środki antykoncepcyjne. Akcja spotkała się z niewielkim oddźwiękiem wśród młodych.

STAROŻYTNE WALENTYNKI

➤ 14 lutego upłynął pod znakiem kilkusetletniej tradycji Walentynek. Dzień ten poświęcony miłosnym i przyjaznym wyznaniom w Polsce się nie przyjął, mimo iż jego tradycja sięga tak wpływowych w naszej kulturze, czasów rzymskich i greckich. Starożytni poświęcili 14 lutego kultowi miłości i małżeństwa, a dawni Brytyjczycy wierzyli, że jest to dzień w którym ptaki wybierają sobie partnerów. Tradycje chrześcijańska upatruje zrodził związku w rocznicę męczeństwa św. Walentego, który w 3 wieku nowej ery udzielał ślubów młodym bardzo parom wbrew elektowi cesarskiemu. Z ponurej przeszłości pozostał zwyczaj obdarowywania ukochanej połowy słodyczkami.

SPOTKANIE Z PREZESEM STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH JACKIEM KALABINSKIM

13 lutego w Domu SPK w Toronto odbyło się spotkanie z popularnym polskim dziennikarzem Jackiem Kalabinskim. Po interesującej prelekcji "Polska - społeczeństwo podziemne" odbyła się dyskusja. W najbliższym numerze Echa Tygodnia ukaze się wywiad z Jackiem Kalabinskim.

BEZPŁATNY KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO, dla początkujących i zaawansowanych. Miejsce: St Theresa School 110 10th Street, CZAS od po południa do piątku, godz 9 am - 3 pm TEL 822 7550. Zapewniamy opiekę nad dziećmi.

70-72

WOKOŁ BUDŻETU

- Co przyniesie nowy budżet rządowy - oto pytanie na które, ze względu na cykl produkcyjny gazety, będziemy mogli odpowiedzieć w przyszłym numerze.

W środę 15 lutego Marc Lalonde przedstawi propozycje, ważne dla nas nie tylko gospodarczo, ale także istotne z punktu widzenia walki wyborczej pomiędzy liberałami i konserwatystami.

Sprawy, które muszą znaleźć się w owym budżecie by spełnić rolę narzędzia wzrostu popularności rządzącej partii to:

- Realny plan zmniejszenia deficytu krajowego. W obecnych obliczeniach Lalondowi udało się ograniczyć wzrost krajowego deficytu z przewidywanych 31,3 miliardów do 29 miliardów na rok 1983-94. Nie oznacza to jednak spadku samego deficytu.

- Zabezpieczenie właścicieli domów przed skokami oprocentowania pożyczek. Przedłużenie terminów płatności tych pożyczek do 10 i więcej lat. Sprawa ta znalazła się w mowie tronowej w grudniu ubiegłego roku.

- Poprawa losu osób starych samotnych i chorych poprzez wprowadzenie specjalnych dodatków,

- Usprawnienie systemu organizowania miejsc pracy dla młodych Kanadyjczyków. Spodziewany jest na ten cel wzrost wydatków z pół miliarda do miliarda dolarów,

- Zniesienie obowiązkowych ograniczeń wzrostu płac dla urzędników państwowych znane jako program 6-5, zastąpienie dobrowolnymi ograniczeniami resortowymi,

- Stworzenie ulg podatkowych dla inwestujących interesów,

- uproszczenie systemu podatkowego,

- ułatwienia finansowe inwestującym w naszym kraju zagranicznym kapitałom.

Wszystkie udoskonalenia budżetowe mają sens, o ile wyzwolą a nie zahamują mechanizm naturalnego wzrostu kanadyjskiej gospodarki.

GRAFA

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

MIĘDZYORGANIZACYJNE

BIURO IMIGRACYJNE

192 Garden Ave.

Tel. 532-1126

OŚRODEK POMOCY

POLSKIM IMIGRANTOM

206 Beverley St.

Tel. 979-9634

BIURO POMOCY

SPOŁECZNEJ

128 Fern Ave.

Tel. 533-9471

BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM
192 Garden Ave Toronto
Tel (416) 532-1126, 532-4058

czynne. Poniedziałek, Czwartek,
Piątek 10 - 17
Wtorek - Środa 10 - 19

Oferujemy pomoc nowo przybyłym w następujących sprawach

- informacja ogólna,
- sprawy imigracyjne, porady,
- akcja sponsorowania,
- pośrednictwo w poszukiwaniu pracy i mieszkania,
- pisanie "resume", aplikacji o prace oraz podan,
- tłumaczenia, wypełnianie urzędowych form,
- informacja o szkolnictwie,

- tłumaczenie w załatwianiu spraw urzędowych,
- pomoc tłumacza przy wyrobieniu licencji,
- pomoc w załatwianiu zasiłku dla bezrobotnych i "welfare",
- sprawy i porady socjalne

Zwracamy się z prośbą do Wszystkich chętnych, którzy mogliby udzielić pomocy nowo przybyłym o skontaktowanie się z naszym biurem. Szczególnie liczymy na pomoc ochotników przy tłumaczeniu i kontaktach z urzędami kanadyjskimi.

Dziękujemy

Magazyn czynny tylko w czwartki 1-8

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM

przy KPK okręg TORONTO

206 Beverley St tel 979-9634

Założony w 1974 r. oferuje szeroki asortyment informacji i pomocy Poloni zamieszkałej w Toronto i okolicy, a szczególnie nowym Imigrantom (do 36 miesięcy pobytu w Kanadzie) i osobom z Pozwoleniem Ministra

Na naszą pomoc składają się

- ogólna informacja o Kanadzie
- skierowanie do właściwych instytucji (kanadyjskich i polskich)
- wypełnianie formularzy, pisanie listów i podań
- pośrednictwo w załatwianiu spraw z różnych dziedzin życia,
- poszukiwania mieszkań i pracy
- ustne i pisemne tłumaczenia
- uwierzytelnianie podpisów
- legalizowanie kopii

Biurowo otwarte od poniedziałku do piątku

w godzinach 10 rano - 4 po południu

Usługi bezpłatne

Prosimy o telefoniczne uzgodnienie terminu wizyty

KU CZCI OJCA ŚWIĘTEGO

W niedzielę, 19 lutego br o godz 3 po poł w Domu SPK przy 206 Beverley St Toronto, odbędzie się uroczystość ku czci Jana Pawła II

W programie wezmą udział ks Prowincjał Antoni MEndrel, ks Mgr Edward Ewczynski

Recytacje p. Zuzanna Senderacka, koncert fortepianowy p. Halina Patrowska, pianistka

Wykład pt "Tworczosc literacka Jana Pawła II - poezja i dramat" wygłosi p. Danuta Czerwinska, poetka i pisarka - Piesni w wykonaniu p. Sharon Purcell, sopran, akompanuje p. Anna Evens Mistrz ceremonii - p. Andrzej Łagowski

Wstęp \$5 00

Serdecznie zaprasza całą Polonię Komisja Kulturalna Koła SPK Nr 20

KOMUNIKAT

Dnia 26 lutego w niedzielę o godz 14 00 odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze PCAG Miejsce zebrania - 1087 Queen Str W (przy Dovercourt), dom Związku Narodowego Polskiego. Zapraszamy wszystkich członków, sympatyków i zainteresowanych naszą działalnością.

CHCESZ WZIĄĆ UDZIAŁ W AKCJACH demonstracyjnych, organizowaniu spotkań emigrantów z politykami kanadyjskimi, zbierac fundusze dla walczącej Polski, pomagać w łączeniu rodzin?

WSTĄP DO PCAG

Informacje uzyskasz podczas zebrania

ANDROPOW

W wieku 69 lat zmarł sekretarz generalny KC KPZR oraz przewodniczący przewidywanym Rady Najwyższej Związku Sowieckiego Jurij Władimirowicz Andropow. Zmarły po śmierci Breżniewa przez 15 miesięcy zajmował najwyższe stanowisko w systemie władzy sowieckiej. Nie widziany od 18 sierpnia ubiegłego roku publicznie, a według oficjalnej informacji niedysponowany z powodu przeziębienia Andropow zmarł na niewydolność nerek. Według nieoficjalnych wiadomości bezpośrednią przyczyną zgonu było ustanie pracy serca po transplantacji nerki. Potwierdziła się w ten sposób wiarygodność podanej kilka miesięcy przed śmiercią Andropowa informacji w tygodniku "Newsweek", że Andropowowi na skutek choroby nerek pozostało co najwyżej kilkanaście miesięcy życia. Wraz ze śmiercią Andropowa pojawiły się ponownie pogłoski iż stan Andropowa uległ gwałtownemu pogorszeniu gdy został postrzelony w ramię w czasie kłótni na Kremlu przez syna Breżniewa Jurija.

Uważa się, że pomimo choroby Andropow, który był pierwszym sekretarzem generalnym partii sowieckiej będąc poprzednio szefem KGB, w pełni panował nad tym co się dzieje w partii i w państwie. Niektórzy eksperci podkreślają jednak, że choroba Andropowa opóźniła istotnie proces decyzyjny co niezmiernie utrudniało sowiecko-amerykańskie rozmowy rozbrojeniowe.

Andropow od momentu, w którym zrezygnował z szefostwa w KGB (maj 1982) i stał się członkiem sowieckiego politbiura został uznany za jednego z najpoważniejszych kandydatów w walce o władzę po Breżniewie. Kiedy Breżniew zmarł Andropowowi wystarczyło dwa dni by przejąć kontrolę nad politbiurem i z poparciem kluczowej postaci w rozgrywce o władzę ministra obrony narodowej Ustinowa zostać sekretarzem generalnym KPZR. Jego główny konkurent protegowany Breżniewa Czernienko znalazł się na krawędzi politycznej nieosiągnięcia, ale choroba Andropowa przerwała proces stopniowego odsuwania Czernienki od władzy.

Jurij Andropow urodził się 15 czerwca 1914 roku w miasteczku Nagutskaja. W wieku 24 lat został sekretarzem partii w Jarosławiu. Podczas czystek stalinowskich podpisywał się wiernością wobec wodza i NKWD denuncjując najbliższych przyjaciół. Okres absolutnej władzy Stalina Andropow wykorzystał do kariery osobistej i ugruntowania swej partyjnej pozycji. W nagrodę uzyskał stanowisko ambasadora sowieckiego na Węgrzech w 1954 roku. W uznaniu zasług jakie poniósł w zlikwidowaniu powstania węgierskiego w 1956 roku Kreml przyznał mu wysokie stanowisko partyjne w roku 1957 na którym zajmował się koordynacją poczynań państw bloku sowieckiego. Gdy po ucieczce na Zachód córki Stalina Swietłany Allilujewej został w roku 1967 odwołany ze stanowiska ówczesny szef KGB W Semichastnyj Andropow wydał się Breżniewowi i jego najbliższemu współpracownikowi najlepszym kandydatem na jego miejsce. Andropow nie zawiodł oczekiwani. W ciągu 15 lat (1967-1982) odniósł wielkie "sukcesy" wewnętrzne - likwidując opozycję i redukując niezadowolone społecznie oraz zewnętrzne - przekształcając KGB według wielu opinii w najlepszą organizację szpiegowską na świecie.

Przez 15 miesięcy na stanowisku sekretarza generalnego sowieckiej partii komunistycznej Andropow starał się przede wszystkim o obsadzenie kluczowych stanowisk swymi ludźmi. Nie udało mu się to całkowicie. Tym faktem eksperci tłumaczą to, że stanowiska po nim nie objął któryś z jego protegowanych. Ponadto Andropow wzniecił kampanię walki z korupcją, niską wydajnością, złą organizacją pracy oraz lenistwem i marnotrawieniem materiałów. Rządził za krotko by dokonać oceny tych jego wysiłków, a nawet szczerości jego intencji, gdyż według niektórych znawców spraw sowieckich andropowska kampania walki o lepszą ekonomię w ZSRR mogła być jedynie środkiem wzmocnienia jego pozycji. Niektórzy dodają, że wzniecając tę kampanię chciał odwrócić uwagę opinii światowej od ostrych przesładowań, które wprowadził wobec społeczeństwa sowieckiego.

Andropow uchodził za wdowca i dziennikarze zachodni odnotowali ze zdziwieniem pojawienie się na uroczystościach posmiertnych i podczas pogrzebu żony Andropowa. Miał dwojkę dzieci. Syn Andropowa Igor pojawił się w 1983 roku w Madrycie jako członek delegacji sowieckiej na rozmowy KBWE. Co robi córka Andropowa nie jest znane.

Wiele poważnych gazet i magazynów zachodnich charakteryzowało Andropowa jako człowieka inteligentnego, z upodobaniem do jazzu i whisky oraz potrafiącego mówić po angielsku. Andropow, który przejmując władzę w wieku 68 lat był najstarszym przywódcą sowieckim w dziejach ZSRR cieszył się pomimo całej swej zbrodniczej przeszłości i działalności na ogół dobrą opinią na Zachodzie. W porównaniu ze słoniem w składzie porcelany Chruszczowem, niedźwiedziem Breżniewem Andropow miał opinię pierwszego subtelny, a nawet delikatny przywódca sowieckiego. Niektóre zachodnie ośrodki kształtowania opinii publicznej jakby nie chciały widzieć, że to on stał na czele KGB gdy dokonało ono zamachu na życie Jana Pawła II i że to on był jednym z głównych czynników wzrostu napięcia na osi Wschód-Zachód.



United Press International

Zwłoki Andropowa wystawione na widok publiczny w moskiewskim Domu Związkowym



Associated Press

Najbliższa rodzina zmarłego - rzekomo nieżyjąca od kilku lat żona Tatiana (pośrodku), córka Irina (pierwsza z lewej) i syn Igor



Associated Press

Stara Gwardia oddaje cześć. Od lewej: Konstantin Czernienko, premier Mikołaj Tichonow, minister obrony Dmitrij Ustinow, członek BP Wiktor Griszyn, wicepremier i minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko, członek BP Grigorij Romanow, członek BP Michaił Gorbaczew, członek BP Michaił Sołomienecw oraz pierwszy wicepremier Gejdar Alijew. O czym myślał? Kto kogo przeżyje i czyj pogrzeb będzie następny?

CZERNIENKO

Czerienko był wymieniany przez ekspertów do spraw sowieckich bez wahania jako jeden z czterech kandydatów do zajęcia stanowiska po Andropowie. Trzema innymi byli 75-letni minister obrony D Ustinow, 61-letni G Romanow były szef partii w Leningradzie oraz 52-letni M Garbaczow, protegowany Andropowa specjalista rolniczy. Wszyscy ci, którzy utrzymywali, że zostanie wybrany Czerienko okazało się, że mieli rację.

W cztery dni po śmierci Andropowa nadzwyczajne posiedzenie Komitetu Centralnego KPZR zaaprobowало wysunięta przez Biuro Polityczne kandydaturę Konstantina Czernienki mianując go na stanowisko sekretarza generalnego KPZR. W wieku 72 lat Czernienko jest najstarszym przywódcą wybranym na to najwyższe stanowisko w systemie władzy sowieckiej. Przez 30 lat jeden z najbliższych współpracowników Breżniewa Czernienko przegrał z Andropowem wyścig o władzę 15 miesięcy temu, gdy umarł jego patron Breżniew. Obecnie zaproponowany na pozycję sekretarza generalnego przez premiera Tichonowa został jednogłośnie wybrany przez KC. W swym pierwszym wystąpieniu Czernienko podziękował KC za zaufanie, którym został obdarzony i przyrzekł poświęcić "wszystkie swe siły, wiedzę i doświadczenie do wykonania zadań związanych z budową komunizmu w jego kraju".



ALAN MINTON / GAMMA LIAISON

Obiecał także wzmocnić ekonomię i siły obronne Związku Sowieckiego oraz podnieść poziom życia ludzi sowieckich. Dodał ponadto, że ZSRR jest państwem, któremu zależy na pokoju, ale uczyni wszystko by Zachód nie uzyskał przewagi militarnej.

Czernienko urodził się 24 września 1911 roku w Krasnojarsku. Pochodzi z rodziny chłopów syberyjskich. Przed wstąpieniem w wieku lat 20 do partii komunistycznej terminował w komsomole. Mając 30 lat osiągnął stanowisko lokalnego sekretarza. W 1945 roku ukończył Wyższą Szkołę Partyjną w Moskwie, a w 1953 Instytut Pedagogiczny w Kiszyniewie. We wczesnych latach 50-tych związał się na trwałe z Breżniewem, który mianował go w 1965 roku kierownikiem Wydziału Ogólnego partii. W roku następnym Czernienko został zastępcą członka KC. W 1979 roku przybył z Breżniewem do Wiednia na spotkanie z prezydentem USA Carterem gdzie swiat dowiedział się i zobaczył, że jest on najbliższym współpracownikiem i doradcą Breżniewa. W 1977 roku został wybrany zastępcą członka BP, a w 1978 członkiem BP. Po śmierci Susłowa pełnił funkcję ideologa partii zajmując pozycję nr 2 w hierarchii partyjnej.

O życiu osobistym Czernienki wiadomo bardzo mało. Czy nie jest dziwne, że nie wiemy nawet czy przywódca jednego z dwóch supermocarstw jest (bądź był) żonaty i czy posiada dzieci?



Czernienko na usługach Breżniewa podczas jego rozmów z prezydentem Carterem w Wiedniu w roku 1979

UPI PHOTO

CO OZNACZA WYBÓR CZERNIENKI ?



Wybor Czernienki oznacza, że na Wschodzie nie ma i nie będzie żadnych zmian i że na pytanie co to teraz będzie i co się zmieni najważniejsza odpowiedź zawiera się w jednym krótkim słowie: nic. Przywódcy sowieccy przychodzą i odchodzą, ale totalitarna machina sowiecka toczy się dalej taka sama. Nie znaczy to, że poszczególni przywódcy nie wnoszą swej specyfiki, ale znaczy to że specyfiką tą są wyłącznie drobne zmiany natury kosmetycznej, które w żadnym wypadku nie naruszają totalitarnej i imperialnej istoty Związku Sowieckiego.

Są dwa poważne powody by nie oczekiwać w przypadku Czernienki nawet zmian kosmetycznych. Po pierwsze uchodzi on za człowieka głęboko konserwatywnego oraz tępego i bez inicjatywy własnej. Cechy te w świetle faktu, że dodatkowo około 30 lat żył na kłęczkach i w cieniu Breżniewa wzmocniają jeszcze opinię, że pojdzie na powielenie polityki swego mistrza. Po drugie jest on człowiekiem starym i chorym i stare oraz schorowane jest jego otoczenie polityczne. Wątpić należy, że starcy na Kremlu mając do wyboru albo reformę systemu i nieuchronnie związaną z nią fizyczną i psychiczną męczarnię osobistą albo spokojne sprawowanie władzy z odcinaniem związanych z nią kuponów luksusu i kuponów przedłużania życia ich odmawiającym posłuszeństwa ciałom i narządom wybiorą to pierwsze.

Nie ludźmy się nigdy, że jak w Związku Sowieckim zmienia się przywódca zmienia się Związek Sowiecki.

A stan sprawy pokoju światowego na poprawę którego za Czernienki tak liczą pewni przywódcy zachodni, którzy się tam udali by mu szczerze spojrzeć w oczy zależy przede wszystkim od potęgi militarnej Zachodu. I jest to jedyny argument, który przemawia do Czernienki i kogośkolwiek kto byłby na tym najwyższym stanowisku sowieckim.

ZBIGNIEW FARMUS

WIĘŹNIOWIE SUMIENIA

LIST OTWARTY

Protesty w sprawie więźniów politycznych trwają od dawna i nie słabną. Przyłączają się do nich coraz szersze kręgi krajowej opinii publicznej. W 44-45 numerze podziemnego pisma KOS z 4 grudnia, zamieszczony został tekst listu otwartego w obronie oczekujących na procesy działaczy Solidarności i członków Komitetu Samoobrony Społecznej KOR.

List ten, poza reprezentantami Niezależnego Związku Zawodowego podpisali znani dziennikarze i literaci Oto jego tekst

Wobec przygotowywanych procesów przywódców Solidarności, Andrzeja Gwiazdy, Seweryna Jaworskiego, Mariana Jurczyka, Karola Modzelewskiego, Grzegorza Palki, Andrzeja Rozpłochowskiego, Jana Rulewskiego, oraz działaczy KSS KOR Jacka Kuronia, Adama Michnika, Zbigniewa Romaszewskiego i Henryka Wujca, uznajemy za swój obowiązek wystąpienie w ich obronie oraz wyrażenie kategorycznego sprzeciwu przeciwko ich uwięzieniu a także próbom zmuszenia ich do emigracji

Długotrwałe pozbawienie wolności, stawiane zarzuty, a także perspektywa wygnania z ojczyzny, budzą nasz sprzeciw i oburzenie

Represje te uznajemy za akt politycznego odwetu na ludziach, których główną winą jest wyrażanie głosu opinii

KOLABORANCI SZUKAJĄ WIARY GODNOŚCI

Generalowi Jaruzelskiemu wręczono w Warszawie nową petycję o zwolnienie z więzień oczekujących na procesy siedmiu przywódców Solidarności i czterech działaczy byłego Komitetu Samoobrony Społecznej KOR. Doniosła o tym z Warszawy francuska agencja prasowa 11 lutego

Sygnatariuszami apelu, których ma być kilkunastu, są jak się wydaje wyłącznie ludzie bliscy władzy, którzy poparli grudniowy przewrót i służą ekipie Jaruzelskiego swoimi nazwiskami i osobami. Francuska agencja wymienia tylko dwa nazwiska, profesorów Bohdana Suchodolskiego i Mikołaja Kozakiewicza

Bohdan Suchodolski jest przewodniczącym bojkotowanej przez intelektualistów Narodowej Rady Kultury. Jego to zapewne miał na myśli prof. Janusz Sławniński, kiedy mówił ostatnio na łamach *Tygodnika Powszechnego*, o „czymś w rodzaju starczej kontrrewolucji w środowisku inteligencji twórczej”, o ludziach „sędziwych, o znanych nieraz nazwiskach, którzy dają dowody kompletnego niezrozumienia sytuacji, w jakiej się znajdują”

Mikołaj Kozakiewicz jest jednym z najczynniejszych działaczy PRON-u, ale choć jest członkiem ZSL, to znaczy stronnictwa, wchodzącego formalnie w skład rządowej koalicji, nie zajmuje w PRON-ie żadnego z głównych stanowisk. Może dlatego, że wypowiada się publicznie w sposób zbyt samodzielny

Ze tacy ludzie, jak ci obaj, zwrócili się do władzy o zwolnienie więzionych od przeszło już dwu lat bez sądu

BICIE I TORTURY

W dorocznym raporcie amerykańskiego Departamentu Stanu o przestrzeganiu praw człowieka w różnych krajach świata, jeden z rozdziałów poświęcony jest Polsce

Mowa jest w nim o stosowaniu tortur, bicia i brutalnym traktowaniu ludzi przez milicję i funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa

Raport stwierdza, że wprawdzie w 83 roku ilość przypadków bicia i rozpędzania ludzi wodą na ulicach spadła, to jednak jest to związane z mniejszą liczbą demonstracji. Kontynuowane są natomiast praktyki oferowania wyjazdu z Polski osobom niewygodnym dla władz ze względów politycznych

Raport Departamentu Stanu, czyli ministerstwa spraw zagranicznych USA, omawia sytuację praw człowieka w 163 krajach świata. Zdaniem jego autorów, na tle innych państw, w PRL istnieje względnie większa swoboda religijna, oraz wolność wypowiedzi w dziedzinie kultury, w tym w muzyce popularnej, teatrze i kabarecie. Względność tego typu ocen przedstawiać można na przykładzie Jugosławii, która uchodzi za najbardziej liberalny kraj komunistyczny

Jak podała kilka dni temu Katolicka Agencja Prasowa, około 50 kilometrów od Sarajewa, gdzie w duchu ideałów

publicznej w sposób niezależny od władz, jako środka rozwiązywania konfliktów społecznych

Uważamy, że droga ku poprawie sytuacji w Polsce prowadzi poprzez amnestię i abolicję, obejmującą wszystkich uwięzionych więźniów politycznych, oraz zapewnienie swobod obywatelskich w takim stopniu, by podstawowe formy życia społecznego, związkowego i kulturalnego były zgodne z podpisanymi przez PRL umowami międzynarodowymi, zwłaszcza w sprawie praw człowieka i obywatela ()

Domagamy się zwłaszcza uwolnienia wszystkich więźniów sumienia i zaniechania procesów politycznych

Do 8 listopada 1983 pod listem tym podpisały się 53 osoby, wśród nich, między innymi

Kornel Filipowicz, pisarz
Leszek Kuzaj, wybrany w 81 na wiceprzew. Regionu Małopolska NSZZ Solidarność
Elżbieta Morawiec, krytyk
Natalia Rolleczek, literatka
Jerzy Surdykowski, pisarz
Maciej Szumowski, dziennikarz
Jerzy Turowicz, dziennikarz
Jacek Wozniakowski, profesor

jedenastki, przypisać zapewne wolno temu, że niektórzy z kolaborantów ekipy Jaruzelskiego rozglądają się dość gorączkowo za własną wiarygodnością, bo chcą się odróżnić od tych co po prostu posłusznie wykonują polecenia. ZNALAZŁO SIĘ ICH TROCHĘ W PRON-ie. Niektórym z nich, a jest wśród nich Kozakiewicz, nie sposób odmówić dobrej woli, jak stwierdził ostatnio komentator RWE, choć można uznać, że są najwmierniej PRON sam, w swych zabiegach o wiarygodność, ponosi kolejne porażki. Najgorszą było odrzucenie przez władze jego bynajmniej nie rewolucyjnej sugestii o ordynacji wyborczej do rad narodowych

Zdaniem komentatora, ważne jest, że nawet ludzie tego pokroju rozumieją wagę sprawy, twierdzi komentator. Jest to w tej chwili jedna ze spraw o znaczeniu zasadniczym dla przyszłego rozwoju sytuacji politycznej w Polsce. Ale ponieważ jest to sprawa trudna, gen Jaruzelski i jego ludzie wydają się niezdolni do jej rozwiązania. Procesy miałyby dla władzy tę korzyść, że przekonałyby może Moskwę o realności ich wysiłków w rozprawianiu się z tym, co Kreml określa jako kontrrewolucja. Równocześnie jednak procesy mogłyby łatwo przynieść odwrócenie rol oskarżonych znalazłaby się w oskarżycieli, a na ławie Jaruzelskiego. Na arenie międzynarodowej utrudniłoby to zabiegi o poprawę reputacji i pomoc gospodarczą. W kraju stałyby się nową przeszkodą w staraniach tej ekipy o umocnienie własnej pozycji

Procesy Solidarności i KOR-u ciągle się więc odwołują, odkładają, manipulują się wymiarem sprawiedliwości dla własnych celów politycznych

wolności i pokoju odbywają się zimy igrzyska olimpijskie, trzymani są więźniowie polityczni. Niedawno z więzienia w miejscowości Foca dotarł na Zachód list, podpisany przez piętnastu więźniów skarżących się na odmawianie im należnych praw. Wśród sygnatariuszy protestu są dwaj księża franciszkanie

W więzieniu w Zynicy, również w pobliżu Sarajewa, znajduje się inny młody ksiądz franciszkanin, skazany na sześć lat więzienia, za napisanie wiersza o zamordowaniu przez jugosłowiańską milicję jego ojca i dziadka

W listopadzie dotarł na Zachód list osmiu więźniów z Lipogławy. Wśród podpisanych był 47-letni uczonek Veselica, skazany na 11 lat więzienia za to, że wysłał na Jugosławię Sygnatariusze listu pisać, że wystąpił do władz więziennych o umożliwienie im przyjęcia komunii w związku z proklamowanym przez Kościół rokiem odkupienia. Odpowiedzią było pobicie, separaty i szykanowanie przez więźniów kryminalnych

Podobne przykłady, pisze Katolicka Agencja Prasowa, można mnożyć

Jugosławia nadal jednak chce uchodzić za kraj liberalny. Olimpiada ma ten obraz w oczach świata podbudować

Rezolucję w sprawie uwolnienia więźniów politycznych w Polsce podjął ostatnio Polski Instytut Naukowy w Stanach Zjednoczonych

- Zniesienie stanu wojennego w Polsce nie przyniosło z sobą zwolnienia wielu więźniów politycznych

Z zaniepokojeniem dowiadujemy się o losie więźniów politycznych () których los i przyszłość budzi troskę i domaga się protestu. Fakt, że więzi się obywateli państwa, które z wiekiem panstwem ludowym, za działalność w robotniczych związkach zawodowych i domaganie się praw, które robotnik europejski wywalczył w połowie ubiegłego stulecia, jest sprzeczny nie tylko z umowami międzynarodowymi, które rząd podpisał, ale - co więcej - jest polityką zgoła sprzeczną z sytuacją i z rzeczywistością świata pracy w społeczeństwach tej cywilizacji, do której historycznie Polska się zalicza

Głodówka więźniów politycznych, szczególnie Janusza Pałubickiego, jest przypomnieniem, że więzienia polskie w dalszym ciągu spełniają najlepsi obywatele, którzy przecież domagają się wyłącznie praw, które konstytucja zda się im zapewnić

Polski Instytut Naukowy łączy się z innymi stowarzyszeniami w proteście, domagając się bezwzględnego zwolnienia Janusza Pałubickiego i wszystkich więźniów politycznych, jako też zaniechania nieuzasadnionego postępowania sądowego przeciw działaczom Solidarności i KOR-u

Niezwykła konferencja prasowa na temat więźniów politycznych w Polsce odbyła się w brytyjskim parlamencie

Staraniem londyńskiego biura Solidarności, konferencja odbyła się w gmachu parlamentu brytyjskiego. Prasę, radio i telewizję zapoznano z mnożącymi się wypadkami aresztowania działaczy Solidarności w Polsce i z warunkami w jakich przetrzymuje się ich w więzieniach

Szczególne uwagę poświęcono sprawie aresztowanej ponownie Anny Walentynowicz i prowadzącego strajk głodowy w więzieniu Janusza Pałubickiego

Konferencję przewodniczyła dr Una Macdonald, członek parlamentu z ramienia Partii Pracy. Referentami byli red. Garztecki, kierownik Biura Informacyjnego Solidarności w Londynie oraz Tessa Ujaz

W BRYTYJSKIM PARLAMENCIE

dowska artystka dramatyczna i działaczka Solidarności w Częstochowie, która aresztowana 13 grudnia 81 przebywała przez szereg miesięcy w obozach internowania i więzieniach

Marek Garztecki zakomunikował, że Anna Walentynowicz robotnica stoczni gdańskiej i działaczka Solidarności postaci legendarna także już w Anglii została aresztowana 4 grudnia ubiegłego roku, w chwili gdy próbowano wmurować tablicę ku czci jedenastu górników z kopalni Wujek

Aby uzyskać jej zwolnienie, potrzebna jest interwencja Zachodu, z którą rezim w Polsce zawsze się liczy

Ostatnio John Cressey, sekretarz wielkiego związku zawodowego skupiającego urzędników państwowych i municypalnych zwrócił się z prośbą o zwolnienie Anny Walentynowicz do gen. Jaruzelskiego i do ambasadora PRL w Londynie. Z podobnym żądaniem wystąpiła światowa organizacja Amnesty International, której celem jest obrona więzionych za przekonania. Na razie interwencje nie odniosły skutku

Groźnie przedstawia się sprawa Janusza Pałubickiego, który na znak protestu przeciw złemu traktowaniu w więzieniu i w walce o prawa więźniów politycznych głoduje od grudnia i znajduje się w stanie kran-cowego wycieńczenia

Jak informowaliśmy Pałubicki wraz z czterema więźniami, którzy też prowadzą głodówkę protestacyjną, został przewieziony z więzienia w Strzelinie do szpitala więziennego we Wrocławiu

Tessa Ujazdowska, która niedawno przybyła z kraju, oświadczyła angielskim dziennikarzom, że mimo przechwałek reżimu komunistycznego, Solidarność żyje, działa i utrzyma się w podziemiu. Trzeba tylko w nowych warunkach zmienić sposoby działania. Najlepszym dowodem żywotności niezależnego związku jest ostatnio zanotowany dalszy rozwój podziemnej, tajnej prasy. Poza prasą wydaje się w podziemiu książki, i to w pokazywalnych nakładach

Podziemie jest dziś w Polsce rzeczywistością - powiedział Marek Garztecki

Jeden z obecnych na konferencji angielskich dziennikarzy, który niedawno wrócił z Polski, powiedział, że był zaskoczony zakresem działania podziemia, z którym go zapoznano

Dr Una Macdonald oświadczyła, że ZWROCI SIĘ DO WSZYSTKICH KOLEGÓW Z Partii Pracy w parlamencie, by indywidualnie zwracali się na piśmie do ambasady PRL w Londynie, domagając się zwolnienia więźniów politycznych, a w szczególności Anny Walentynowicz

Również Partia Pracy i związki zawodowe podejmą kampanię w tej sprawie

ZUBOŻENIE SPOŁECZEŃSTWA

Proces zubożenia społeczeństwa i przechwytywania dochodu narodowego przez kastę uprzywilejowaną przybrał na sile w latach 82 i 83 Zarobki grup najsłabszych ekonomicznie rosły coraz wolniej, podczas gdy dochody oficjalne i zyski czarnorynkowe grup uprzywilejowanych, związanych z aparatem władzy, zwiększyły się nieproporcjonalnie

Przestał działać mechanizm ochrony rodzin najbiedniejszych, w obronie których staje wciąż tak Episkopat Polski jak i podziemna Solidarność Trudno szukać potwierdzenia tych ocen w oficjalnych komunikatach statystycznych Głoszą one, że jest coraz lepiej i że udało się już powstrzymać spadek płac realnych Odmienne jest stanowisko zarówno prasy podziemnej, jak i niezależnych ekspertów, związanych z ośrodkami opozycji demokratycznej

Kiedy w pierwszym półroczu roku 81 władze twierdziły, że nastąpił spadek płac realnych tylko o dwa procent, niezależni eksperci byli zdania, że rzeczywiste obniżenie płac realnych było pięciokrotnie większe Tak wielka różnica między danymi oficjalnymi a danymi wynikającymi z ekspertyz niezależnych naukowców nie jest dziwna, gdy wiadomo, że informacje publikowane przez rząd PRL mają cel przede wszystkim propagandowy

Warto jednak mimo wszystko przeanalizować dane urzędowe na temat płac nominalnych, wzrostu kosztów utrzymania i ruchu płac realnych w Polsce W oparciu o wskaźniki płac nominalnych i oficjalny indeks wzrostu kosztów utrzymania, łatwo obliczyć, jak zmieniały się płace realne różnych grup zawodowych Różnice w tempie spadku płac realnych informują nie tylko o tym, jak władze rozkładają koszty kryzysu na różne grupy, ale również o polityce gospodarczej

W roku 82 płace górników wzrosły najsilniej ze wszystkich grup produkcyjnych Nie liczy się tu oczywiście dochodów zawodowego aparatu partyjnego, propagandy, bezpieczeństwa i części wojska i milicji Podwyżka ta odbywa się jednak kosztem przedłużenia czasu górników, pogorszenia ich warunków pracy i katastrofalnego spadku bezpieczeństwa pracy i wzrostu wypadkowości

W zeszłym roku, kiedy wyczerpały się już możliwości przedłużania czasu pracy, poprzez pracę w wolne soboty i części świąt, nastąpiła nie tylko stagnacja, ale **bezwzględny spadek płac realnych w całym górnictwie i w całym przemyśle paliwowo-energetycznym** Płace realne w ciągu roku **obniżyły się o 4 procent**

Ważniejszy jest jeszcze spadek płac w skali dwu lat, to jest w ciągu lat 82 i 83 W ciągu 24 miesięcy, płace realne w

górnictwie i energetyce **spadły o jedną piątą** Nastąpiło to pomimo przedłużenia czasu pracy i dodatkowych zarobków za soboty czy niedziele Spadek płacy realnej, gdy obliczyć jej równowartość za czas porównywalny, był jeszcze większy Tyle o położeniu górników i energetyków, którzy rzekomo mają pierwszeństwo we wszelkich przydziałach i dotacjach mówią oficjalne informacje, na pewno ulepszone

Podobnie niewiele wspólnego z rzeczywistością mają twierdzenia propagandy, że chłopci korzystają na kryzysie i wychodzą z niego obronną ręką Otoż **według oficjalnych danych, realny spadek dochodów rolników indywidualnych w ciągu dwu ostatnich lat wyniósł 23 procent**

Nastąpiło to pomimo podwyższenia cen skupu, które władze tak reklamowały W roku 83 dochody realne na wsi były o około jedną dziesiątą **nizsze**, niż w mieście Nie dość na tym Na rok bieżący władze PRL dalszy spadek stopy życiowej na wsi Dochody realne chłopów mają się obniżyć o dalsze 10 procent w stosunku do pracowników w mieście Oficjalne dane o dochodach wsi uwzględniają skutki wzrostu kosztów utrzymania rodzin wiejskich, ale nie odzwierciedlają rzeczywistych skutków wzrostu cen tych artykułów, które chłopcy są konieczne do produkcji, a więc narzędzi, maszyn, nawozów, środków chemicznych

Gdyby uwzględniono w pełni skutki wzrostu cen środków produkcji, wówczas okazałoby się, że **obniżenie dochodów realnych rodzin na wsi było znacznie większe**

Ten widoczny spadek dochodów wsi ma znaczenie nie tylko społeczne, ale i ekonomiczne Władze PRL znów podcinają szanse wzrostu produkcji rolnej w następnych latach Jeśli produkcja rolna staje się dla chłopów nieopłacalna, to zgodnie z zasadami samodzielności i samorządności oraz samofinansowania, chłop koncentruje się na takiej działalności, jaka umożliwia mu przetrwanie Jak pogodzić na przykład stosunek cen mleka i żywca, wynoszący 6 do 1, z deklarowaną **stałą chęcią** odbudowy pogłowia trzody chlewnej? Poprzez takie ustawienie cen, zachęca się chłopca do produkcji mleka i do rezygnacji z hodowli świń

Z analizy danych oficjalnych o spadku płac realnych górników i dochodów realnych wsi wynika, że **obie te grupy społeczne też uczestniczą w placeniu kosztów kryzysu, zawnieszonego przez PZPR W górnictwie drastycznie zwiększył się czas pracy i obniżyło bezpieczeństwo, mimo tego płace realne spadły o jedną piątą**

W rolnictwie władze przejęły znaczną część tych środków, które chłopcy powinni przeznaczyć na inwestycje Poza tym, **dochody realne na wsi spadły o blisko jedną czwartą**

ROBOTNICY Z WIETNAMU

Do PRL przyjechał ma około tysiąca wietnamskich „gastarbeiterów” Wietnamscy robotnicy mają być zatrudnieni w różnych zakładach na terenie całego kraju, głównie w wielkich przedsiębiorstwach, które według władz mają trudności kadrowe Wymienia się tu m.in. stocznię im Warszawskiego w Szczecinie

Większość sprowadzanych do Polski Wietnamczyków to młodzi, niewykwalifikowani robotnicy Pogłoski na ten temat wywołały falę oburzenia Uwaza się za skandal sprowadzanie do Polski obcej siły roboczej w sytuacji, gdy wielu Polaków pozostaje bez pracy, gdy tysiące polskich robotników zostało zwolnionych z powodu poglądów czy działalności w niezależnych związkach zawodowych

Słyszysz głosy, że władzom chodzi o szantazowanie niepokornych groźbą wyrzucenia z pracy i przyjęcia na to miejsce bezwzględnie posłusznego i bezradnego Wietnamczyka

Sprawa ta ma inny jeszcze aspekt PRL jest ostatnim w obozie krajem, który do tej pory nie wykorzystywał u siebie tej siły roboczej W ZSRR, w Czechosłowacji, Wietnamczycy muszą spłacać bratnią pomoc udzieloną temu krajowi W ZSRR Wietnamczycy byli wykorzystywani przy budowie gazociągu syberyjskiego, w zaborczym dla nich klimacie i bez troszczenia się o specjalną kuchnię, czy zwyczajnie Traktowano ich niemal jak więźniów czy niewolników W Czechosłowacji ich traktowanie prowadziło już do buntów i konfliktów z ludnością Teraz PRL chce się przyłączyć do tej nowej formy imperialistycznego wyzysku, zauważają komentatorzy

ZACOFANIE

W zakresie przemysłu elektromaszynowego opóźnienie Polski wobec krajów przodujących wynosi 15 lat, co wynika ze zbyt małego udziału w strukturze produkcji tworzyw sztucznych o odpowiednio wysokiej jakości, z **niedoboru ilościowego i asortymentowego** stali wysokojakosciowych, z niezwykle niskiego zastosowania stopów lekkich i z niedostatecznego dostępu do nowoczesnych podzespołów elektronicznych

W przemyśle rafineryjnym i azotowym rozporządzamy przede wszystkim techniką z lat pięćdziesiątych W przemyśle gumowym opóźnienie wynosi około 15 lat Przemysł ochrony roślin zajmuje pod tym względem ostatnie miejsce w Europie

Ponad 80 procent przedziału stanowią obiekty z okresu przedwojennego W przemyśle gazowniczym opóźnienia sięgają 20 lat, a w rolnictwie kilkudziesięciu

Stan sanitarny kraju w ogólności, a opieki lekarskiej w szczególności, budzi najwyższe zaniepokojenie

Przegląd ten można by rozciągnąć na większość wszystkich dziedzin polskiej gospodarki i warunków bytu narodu

Prezydium Polskiej Akademii Nauk podjęło uchwałę o zorganizowaniu w 1985 roku trzeciego kongresu nauki polskiej Podjęto już wstępne prace przygotowawcze

Kongresy nauki mają w Polsce dobre i złe tradycje Przybierały one formy zbyt odświętne, wielu postulatów i ustaleń poprzednich kongresów nie zrealizowano

GOŚĆ Z WATYKANU

We wtorek 7 lutego na Jasną Górę przybył ks arcybiskup Luigi Poggi, nuncjusz Stolicy Apostolskiej do specjalnych poruczeń, któremu towarzyszył ks prałat Janusz Bolonek z watykańskiego sekretariatu stanu

Po powitaniu przez przeora klasztoru jasnogorskiego, ojca Konstancjusza Kunca, odprawiono przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej mszę św. koncelebrowaną, której przewodniczył arcybiskup Poggi

Gosc z Watykanu wygłosił też kazanie do wiernych, w którym wspominał o modlitwach w intencji drugiej pielgrzymi Jana Pawła do ojczyzny, która dzięki wstawianictwu Matki Najświętszej odbyła się szczęśliwie Matka Boża Jasnogorska, mówił ks arcybiskup, związana przez wieki z narodem polskim, kroczyła razem z nim i wyjednywała mu obfite łaski Dzisiaj błagam Ją o dalszą opiekę nad Polską

Na zakończenie mszy, arcybiskup Poggi udzielił zgromadzonemu, w imieniu Ojca Świętego, apostolskiego błogosławieństwa

W tym samym dniu, 7 lutego, gosc z Watykanu spotkał się z ks biskupem ordynariuszem Stefanem Baryłą i przekazał mu list Jana Pawła II, następującej treści

Zwołanie kolejnego kongresu nauki uważamy jednak za celowe, wręcz niezbędne, ponieważ konieczna jest krytyczna refleksja nad dotychczasowymi zasadami i praktyką polityki naukowej państwa

Musimy też zaproponować niezbędne ulepszenia w tym zakresie, mając na względzie wymogi, jakie niesą za sobą lata dzielące nas od końca stulecia

Kongres ma stanowić robocze i krytyczne forum uczonych, służące określeniu stojących przed nauką zadań i związanych z tym obowiązków społeczności naukowej, kierownictwa gospodarczego i władz państwowych

Do zadań najbardziej pilnych zaliczamy podjęcie dialogu z władzami politycznymi i państwowymi, w celu stworzenia nauce lepszych warunków rozwoju oraz przekształcenia w realne fakty decyzji politycznych, dotyczących miejsca nauki we współczesnym polskim społeczeństwie

Aspiracje polskiego społeczeństwa, a środowiska naukowego w szczególności, są daleko większe, niż możliwości ich realizacji Narasta niecierpliwość, skierowana przede wszystkim wobec władzy, ale także w stosunku do kierowniczych organów polityki naukowej, również w stosunku do kierownictwa Akademii

Były to fragmenty sprawozdania o stanie nauki polskiej, wygłoszonego na grudniowej wyborczej sesji Polskiej AKADEMII Nauk, przez ustępującego prezydium akademii

Drogi księże biskupie!

W pierwszych dniach lutego bieżącego roku, obchodzi ksiądz biskup dwudziestolecie swojego pasterzowania w diecezji częstochowskiej W tym święcie ks biskupa i całego kościoła częstochowskiego, pragnę uczestniczyć przede wszystkim modlitwą, ale także i krótkim słowem gorących gratulacji i życzeń, które prosto z serca kieruje do Niego

Dwadzieścia lat pasterskich rządów i pełnej poświęcenia i miłości służby ludowi bożemu Pasterzowaniu temu towarzyszyło obfite błogosławieństwo Boże Za wszystkie owoce łaski i pasterskiej posługi, które stały się udziałem częstochowskiego kościoła, dziękuję Bogu

Jako były metropolita krakowski, zachowuję żywo w pamięci szczerą przyjaźń i miłość księdza biskupa, Jego współpracę i oddanie Kościołowi Wszystko to dziś wspominam z wdzięcznością i ze wzruszeniem

Wiem, że na dwudziestolecie Pan Bog doswiadczył księdza biskupa krzyżem choroby Modłę się bardzo, by odjął od Niego ten kielich i przywrócił Mu zdrowie Modłę się, by to cierpienie, przyjęte z ręki Ojca Niebieskiego stało się w obecnym, jubileuszowym Roku Odkupienia źródłem nowych łask dla księdza biskupa i Jego diecezji, a także dla całego Kościoła w Polsce

Jan Paweł II
Papież

Watykan, 4 lutego 1984 roku

WŁOSI W OBRONIE PRAW CZŁOWIEKA W POLSCE

Jak już podawaliśmy, w Polsce przebywała ostatnio delegacja pięciu senatorów włoskich w związku z tą wizytą, kilkadziesiąt osobowości włoskiego życia politycznego i kulturalnego wydało apel do władz PRL, który senatorowie zabrali do Warszawy. Podczas swej podróży odbyli oni rozmowy z przedstawicielami rządu, partii, Kościoła i podziemnej Solidarności. Oto polskie tłumaczenie apelu

WAŁĘSA

Nowy Doktorat H.C.
do kolekcji

Szkocki Uniwersytet w Dundee postanowił nadac przywódcy Solidarności Lechowi Wałęsie tytuł doktora prawa *honoris causa*. W liście zawiadamiającym o tej decyzji, uniwersytet zaprosił Lecha Wałęsę do przybycia na uroczystość wręczenia dyplomu, która odbędzie się 13 lipca tego roku. Obecnie do Dundee nadszedł list od Wałęsy, z podziękowaniem za wyróżnienie Wałęsa pisze, że przyjmuje doktorat i bardzo chciałby uczestniczyć w uroczystości, niestety jednak, podobnie jak w wypadku szesnastolatka Pokojowej Nagrody Nobla, nie będzie mógł przyjechać, jeśli nie otrzyma zapewnienia, że władze PRL pozwolą mu potem powrócić do kraju.

Właśnie w tej sprawie zwrócono się już tymczasem do rzecznika ambasady PRL w Londynie. Zapytano go, czy Wałęsa będzie mógł wrócić do Polski, jeśli przyjmie zaproszenie Uniwersytetu w Dundee. Rzecznik odmówił natychmiastowej odpowiedzi na to pytanie.

W liście do szkockiego uniwersytetu, Wałęsa podkreśla, że nie uważa, iż tytuł został nadany jemu osobście. Stoi na stanowisku, że doktorat *honoris causa* otrzymał, jako przedstawiciel Solidarności, w dowód uznania dla jej ideałów i metod działalności.

WAŁĘSOWA

zaproszona
do Lille

Uroczyste obchody społeczności polskiej, odbędą się w mieście Lille we Francji, w niedzielę 6 maja br. Kongres Polonii Francuskiej na uroczystość zaprosił Danutę Wałęsową i jej syna.

Nowina ta, którą podała do publicznej wiadomości w specjalnej depeszy agencja prasowa AFP, z miejsca odbiła się we Francji dość mocnym echem. Zdaniem poważnych obserwatorów, w dniu 6 maja może nastąpić w Lille naprawdę wielki zlot Polaków na emigracji. Miasto jest sercem zagłębia przemysłowo-górniczego północnej Francji, regionu w którym Polacy są niezwykle liczni. Przybędą też Polacy z regionu paryskiego, z Lotaryngii, a także z Belgii, Luksemburga i nawet z Anglii.

Merem, czyli burmistrzem Lille jest wierny przyjaciel polskiej społeczności we Francji, obecny premier Francji Pierre Mauroy.

W Lille Polacy będą m.in. obchodzić 60-lecie polskiego robotniczego wychodźstwa do Francji i 40 rocznicę bohaterkich walk na francuskiej ziemi Dywizji Panczernej gen. Maczka. W 1944 brała ona udział w bitwie pod Falaise i kolejno wyzwoliła wiele francuskich miejscowości i miast, wśród nich St Omere i Abbeville.

Kongres Polonii Francuskiej podkreśla, że obchody jako całość, mają uwydatnić postawę polskiego narodu, jego historyczną, długoletnią walkę o wolność i o prawa człowieka.

W swym komunikacie Kongres wyraża mocną nadzieję, że Danuta Wałęsowa będzie mogła wziąć udział w obchodach.

ZPAP

zawieszony

Prezydent miasta stołecznego Warszawy "tymczasowo" zawiesił działalność Związku Polskich Artystów Plastyków i przesunął o dwa miesiące termin walnego zjazdu związku. W decyzji powołał się na to, że 20 stycznia 84 Zarząd Główny nie cofnął uchwał "wykraczających poza cele i zadania statutowe ZPAP". Cofnięcie uchwał zażądały władze. Uchwały wyrażały poparcie dla Solidarności.

Z zalem stwierdzamy, że od pewnego czasu, w miarę jak oddalaliśmy się od dramatycznych wydarzeń które wstrząsnęły społeczeństwem polskim, wzbudzając poruszenie i troskę w całym świecie, opinia publiczna i koła polityczne mniej się interesują obecną rzeczywistością w Polsce i rozwojem wypadków w tym kraju. Prasa pisze o przejawach dialogu między władzami PRL i Kościołem, w poszukiwaniu niełatwego porozumienia. Dążenie to nie może jednak oznaczać obojętności wobec gwałcenia praw ludzkich w sytuacji, gdy Polacy nie mają prawdziwej możliwości wyrażania swych poglądów, odmiennych od zdania rządzących.

Gdy robotnicy nie mogą swobodnie organizować własnych związków zawodowych, gdy przygotowuje się polityczne procesy przeciwko przeciwnikom reżimu.

Toteż korzystamy z wizyty grupy polityków włoskich w Warszawie, by wyrazić nasz najgłębszy niepokój i stwierdzić, że jeśli o nas chodzi, nie zapomnieliśmy i nie zapomniemy niczego.

Stwierdzamy też, że skoro wolność jest dobrem niepodzielnym, to jej ograniczanie w Polsce stanowi zarazem cios wymierzony w każdego człowieka.

Ponawiamy więc dziś wyrazy naszej solidarności z tymi wszystkimi, którzy nadal zmuszani są do milczenia, z powodu swych poglądów politycznych i przypominamy, że cała historia Polski to trudne, a często tragiczne dzieje narodu, zawsze dążącego do swobodnego rozwoju, do stanowienia o własnym losie.

W tym duchu wyrażamy szczere uczucia przyjaźni dla narodu polskiego. Z głębokiego przekonania, a nie z chęci drażnienia, kierujemy też do rządzących w Warszawie stanowcze słowa wezwania, by dać konkretny znak pojedynawczości, poczynając od uwolnienia tych wszystkich, którzy pozbawieni są wciąż w Polsce wolności z powodu wyznawanych poglądów politycznych i związkowych.

Jako aktu dobrej woli ze strony władz, domagamy się ponownie zaniechania procesów politycznych i zaprzestania wszelkiego rodzaju represji stosowanych wobec dysydentów w Polsce.

Domagamy się, by polscy pisarze i twórcy kultury mogli korzystać z pełnej swobody twórczej pracy i wypowiadać publicznie swe własne poglądy, bez obawiania się represji. Z głębokim przekonaniem wyrażamy nadzieję, że przywrócenie i szanowanie w całej pełni praw ludzkich, przewidzianych przez Akt Koncowy podpisany w Helsinkach, wyrazi się także wznowieniem i wzmocnieniem kontaktów Polski z innymi krajami Europy, w dziedzinie kultury, polityki, ekonomii, dla dobra pokoju wzajemnego ograniczenia i kontroli zbrojeń, oraz odwołania, usuwając rosnące niebezpieczeństwo izolacji Polski, która jak w to najmocniej wierzymy, należy do samego serca Europy.

Najbardziej znaną osobą podpisaną pod tym apelem jest pisarz Alberto Moravia.

WARSZAWSKI DZIEŃ...

Portret skazanego na śmierć Tak autor zatytułował swój rysunek, wykonany na gorąco w Polsce, zamieszczony w serii opublikowanej w najnowszym numerze amerykańskiego miesięcznika *Penthouse*.

Tekst pod rysunkiem

Nie dowiem się nigdy, kim był
Wszystko odbyło się tak szybko
Usiadł przy małym stoliku, zamówił koniak, zapłacił, popijał powoli, gdy tajniak (nie taki znowu tajny) lekko poklepał go po ramieniu. On ledwo zauważył obecność policjanta.

Nagle było ich jak mrowek na kostce cukru, kopali, wymierzali ciosy, wymachiwali, zakrzywione szpony palców wbijały się w jego chude ciało. Dalej poruszał się z prędkością niezmniejszoną szybkością Trzech, czterech, potem sześciu policjantów - 12 ramion, grzmoczących, walących. Powoli poczynili pewne postępy. Miał krew na policzku. Uchwyt żelazny. Nagle, w ostatnim sprężeniu, wyrwał się do przodu, krzycząc coś po polsku. Uchwyciłem słowo "Jaruzelski" i potok oczywistych obelg. Zjawili



się nowi policjanci 16 rąk, 8 agentów "bezpieczeństwa" wywlekło go z baru hotelu Forum, w centrum Warszawy. Przy barze dziennikarze z telewizji i prasy od-

prezili się, odwrócili plecami i wrócili do picia. Przy drugim końcu baru ktoś powiedział "To człowiek skazany na śmierć". Inni przytaknęli i pili dalej.

29 listopada 1983 ogłoszono w *Trybunie Ludu*, że czterech działaczy Biura Informacyjnego Solidarności w Bremie, w Republice Federalnej Niemiec, Marek Mikołajczyk, Henryk Jagielski, Adam Dębowski i Bohdan Falski, skorzystało z ustawy o amnestii i zgłosiło się do konsulatu PRL w Kolonii, by zadeklarować chęć powrotu do kraju. Organ PZPR, *Trybuna Ludu*, obwieszczył jednocześnie, że biuro Solidarności w Bremie uległo likwidacji. Informacja ta okazała się nieprawdziwa. Zmiana stanowiska czterech członków Solidarności w Bremie nie spowodowała likwidacji Biura Informacyjno-Koordinacyjnego, chociaż nastęrczyła grupie sporo kłopotów. Biuro działa nadal, pod przewodnictwem Kazimierza Kunikowskiego, który kierował nim od samego początku. Mieści się tylko pod innym adresem, przy Posbachstrasse 31.

Postępek czterech członków biura spowodował ograni-

ZOSTALI NA LODZIE

czenie poparcia, z którym spotykała się przez długi czas cała grupa Solidarności w Bremie, ze strony miejscowych związków zawodowych DGB. Szkody wynikłe z tego powodu wyównuje obecnie ofiarność ciągle licznego grona działaczy Solidarności, których los rzucił do Bremy. Do najaktywniejszych należą tam obecnie Marek Lachowicz z Komisji Obrony Więzionych za Przekonania, ze Szczecina i szeroko w Polsce znany członek-założyciel Komitetu Wolnych Związków Zawodowych w Katowicach, które poprzedziły ruch Solidarności, A Spyra.

W przykłej sytuacji znaleźli się rzekomo amnestionowani byli członkowie biura, Mikołajczyk, Jagielski, Dębowski i Falski. Okazuje się, że mimo iż wyrazili gotowość powrotu do kraju, nadal przebywają w Bremie. Jeden z ich niedawnych kolegów tak ujął sprawę. Sprzeniewierzyli się sprawie Solidarności. Przestali się dla nas liczyć.

- Generałowi Jaruzelskiemu także są niepotrzebni, bo nie wpuszcza ich do kraju, w którym panuje

KARDYNAŁ

jedzie
do Ameryki Łacińskiej

Prymas Polski, Kardynał Józef Glemp, miał się udać w czwartek 16 lutego w podróż do Ameryki Łacińskiej. Oficjalną informację o planowanej podróży podano w Warszawie 13 lutego.

Pobyt prymasa Polski poza krajem potrwa około miesiąca. W Argentynie i Brazylii kardynał Józef Glemp odwiedzi polskich misjonarzy i polskie parafie. Wizyta będzie miała charakter duszpasterski.

ciąg dalszy

KALENDARIUM LAT 1831 - 1983, CZYLI
JAK HISTORIA LUBI SIĘ POWTARZAC

16 VIII 1914

Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Stronnictwo Polityki Realnej, Polska Partia Postępowa aprobują odezwę wielkiego księcia Mikołajewicza i głoszą hasło zgody z rządem carskim na zasadzie autonomii ziem polskich

Zjazd w Krakowie przedstawicieli stronnictw politycznych zaboru austriackiego Powołanie Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN), jako najwyższej polskiej instancji politycznej w zaborze austriackim Jednocześnie NKN podejmuje decyzję o utworzeniu Legionów Polskich

22 X 1914

Utworzenie w Królestwie Polskim tajnej organizacji wojskowej pod nazwą Polska Organizacja Wojskowa (POW) Przywódcą jej jest Józef Piłsudski Rozwinęła ona później swą działalność także w Galicji, Poznaniu, na Ukrainie i w Rosji

21 I 1915

Powstanie Polskiego Centralnego Komitetu Ratunkowego w Stanach Zjednoczonych, który uchwala połączenie akcji pomocy Polsce z akcją Generalnego Komitetu Polskiego w Vevey w Szwajcarii

22 V 1915

Zlot Sokolstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych w Chicago podejmuje uchwałę o pomocy zbrojnej dla kraju

5 VIII 1915

Wojska niemieckie zajmują Warszawę

13 IX 1915

Rozwiązanie sądownictwa polskiego przez niemieckie władze okupacyjne Po wyjściu Rosjan prawnicy polscy uruchomili sądownictwo, Niemcy chcieli zastosować sądownictwo mieszane polsko-niemieckie Polacy odmówili Wymiar sprawiedliwości przeszedł w ręce Niemców

15 XI 1915

W celu pozyskania Polaków dla własnych celów politycznych, Niemcy wyrażają zgodę na otwarcie Uniwersytetu i Politechniki w Warszawie oraz na nadanie samorządu gminom miejskim

5 XII 1915

Założenie Polskiego Stronnictwa Ludowego - "Wyzwolimy"

26 IX 1916

Dowództwo austriackie udziela dymisji Józefowi Piłsudskiemu

3 X 1916

Koło Polskie w parlamencie austriackim zgłasza wotum nieufności dla rządu, jako protest przeciw lawirowaniu rządu austriackiego w sprawie polskiej

4 XI 1916

Cesarz austriacki Franciszek Józef zapowiada nadanie odrębności Galicji w ramach monarchii austriacko-węgierskiej Wiąże się to z planem państw centralnych wskrzeszenia Polski tylko z terenów zaboru rosyjskiego

5 XI 1916

Generałowie Beseler, Kuk ogłaszają w Warszawie i Lublinie manifest o utworzeniu Królestwa Polskiego Ma być ono monarchią dziedziczną o ustroju konstytucyjnym, a w skład jego mają wejść ziemie zaboru rosyjskiego

6 XI 1916

Wydział Narodowy w Ameryce protestuje przeciw proklamacji państw centralnych z dnia 5 XI Stoi on na stanowisku wskrzeszenia Polski zjednoczonej

12 XI 1916

Władze niemieckie ogłaszają przepisy o dobrowolnym wstępowaniu do wojska polskiego "Polnische Wehrmacht" czyli polska siła zbrojna liczyła w 1916 ok 5 tys żołnierzy

6 XII 1916

Władze państw centralnych wydają dekret o powołaniu Tymczasowej Rady Stanu w Królestwie Polskim zamiast rządu Ma ona jedynie charakter opiniotwórczy W skład Rady weszli przedstawiciele mianowani przez okupantów, również Józef Piłsudski

22 I 1917

Prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson stwierdza w orędziu do senatu, że jednym z warunków pokoju jest odbudowanie "Polski zjednoczonej, samodzielnej, niepodległej, z dostępem do morza"

26 III 1917

W Petersburgu po obaleniu caratu i powołaniu Rządu Tymczasowego (12 III), zostaje utworzona Komisja Likwidacyjna, mająca dokonać likwidacji rosyjskich rządów w b Królestwie Polskim

30 III 1917

Rząd Tymczasowy uznaje niepodległość Polski w jej etnograficznych granicach i równocześnie zastrzega, że przyszłe państwo polskie ma być związane unią militarną w Rosję

10 IV 1917

Podporządkowanie Legionów Polskich generał-gubernatorowi Beselerowi

3 VI 1917

Proklamowanie zjednoczonej i niepodległej Polski przez mocarstwa entanty (Francja, Anglia, Rosja) w Wersalu

4 VI 1917

Dekret prezydenta Francji Poincaré o utworzeniu armii polskiej we Francji

VI 1917

Powołanie na zjeździe Polskich Związków w Petersburgu Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego Dowódcą I Korpusu został gen Józef Dowbór-Musnicki

2 VII 1917

Józef Piłsudski, występuje z Tymczasowej Rady Stanu

22 VII 1917

Niemcy aresztują Piłsudskiego, pułkownika Sosnkowskiego i internują ich w twierdzy w Magdeburgu

23 VII 1917

Formowanie się oddziałów polskich w Brazylii

VII-VIII 1917

Niemcy żądają od oddziałów polskich i legionistów przysięgi na dotrzymanie wierności i braterstwa broni wojskom niemieckim i austriackim Legionisci odmawiają złożenia przysięgi, w związku z czym zostają rozbrojeni i osadzeni w obozach w Szczypiornie i Beniaminowie



CDN

TADEUSZ KOWALSKI

Dokonczenie ze str 2

Po pierwsze, to on był ambasadorem Związku Sowieckiego na Węgrzech, gdy czołgi sowieckie rozjechały powstańców zryw narodu węgierskiego w 1956 roku

Po drugie, to on przez 15 lat dowodził KGB, przekształcając je w nowoczesną tasmę fabryczną przesładowania, torturowania, szpiegowania i zabijania

Po trzecie, to on przez 15 miesięcy stojąc na czele partii i państwa sowieckiego dyrygował komunistycznym totalitaryzmem posuwając go na wyższy etap przynajmniej w dwóch dziedzinach 1) w dziedzinie represji wewnętrznych wobec dysydentów i wszelkich przejawów niezadowolona oraz 2) w dziedzinie zaostrożania stosunków międzynarodowych, zwłaszcza na osi Wschód-Zachód Dobrą ilustracją osiągnięć w pierwszej dziedzinie jest zgnięcie niemal wszelkiej opozycji w ZSRR, w drugiej zestrzelenie cywilnego samolotu południowokoreańskiego

Najwięcej szkód i zbrodni popełnił Andropow będąc długoletnim szefem KGB Modernizacja tej organizacji, zorganizowanie jej szatek na całym świecie, nasylenie jej najlepszymi wynalazkami technologii zachodniej, to są sprawy, które w połączeniu z właściwą jej tradycją azjatyckiej bezwzględności będą przynosić owoce jeszcze wiele lat po śmierci jej wodza

Nie trzeba chyba przypominać, że to Andropow, który w chwili zamachu na Papieża Jana Pawła II stał na czele KGB zorganizował ten zamach i musiał go rekomendować do ostatecznego zatwierdzenia Breżniewowi W czyste ręce Andropowa w tej sprawie wierzy chyba jeszcze tylko inny chorąży pokoju premier Kanady Trudeau

Wielki kuglarz kłamstwa, Goebbels Rosji Sowieckiej, miłośnik jazzu i zachodnich koniaków, człowiek oglądony kulturalnie i pełen dobrych manier (co z takim uporem podkreślała prasa zachodnia, zapominając o tym, że kiedyś za takiego w jej oczach uchodził gubernator Generalnej Gubernii Hans Frank i jeśli nawet było to prawdą to przecież w zaden sposób nie przeszkodziło to Frankowi w popieraniu obozów koncentracyjnych) nie potrafił nawet umrzeć z godnością, w prawdzie a nie w fałszu Od 18 sierpnia ubiegłego roku od dnia, w którym ostatni raz widziano go publicznie jego nieobecność była wyjaśniana przeziębieniem Najdłuższym trwającym przeziębieniem świata Nawet dogorywając Andropow-KGB-owiec nie mógł się wyzbyć "savoir-vivru" nabytego w swej ukochanej instytucji

W dniu śmierci Andropowa słuchałem przez kilka godzin stacji CKO All News Radio W programie "John Gilbert Show" wystąpiło kilka osób z krótkimi ocenami śmierci

ci Andropowa Jedną z nich, przewodniczący Towarzystwa Przyjacieli Kanadyjsko-Sowieckiej, podkreśliła, że naród sowiecki i ludzkość poniosły niepowetowaną stratę, bo zmarł człowiek i tu same superlatywy oraz achy i ochy Inne mówiły, że chciał lepiej, a wyszło gorzej, albo że gdyby ktoś inny był na jego miejscu to w ogóle nie dałby sobie rady Jak to Kanadyjczycy Przede wszystkim z należnym oddaniem tego co cesarskie cesarzowi - czyli z wrodzonym niemal szacunkiem do władzy, która wydaje im się, że jak normalna w ich kraju to i zarazem na całym świecie I gdyby nie wiceprezes KPK S Orłowski, który bez ogródek powiedział, że Polacy przyjęli śmierć Andropowa z radością gdyż ambasador na Węgrzech w 1956 roku, okupacja Afganistanu, okupacja Polski, totalitaryzm, a przede wszystkim wieloletni szef KGB to kto wie czy Kanadyjczycy słuchający tego bardzo popularnego ogólnokanadyjskiego programu nie kupiliby stereotypów typu, dobry przywódca tylko warunki fatalne, albo wielki mąż polityki tylko za krótko sprawował władzę

"Echo Tygodnia" z radością przeżyło już dwóch władców Kremla Oby jak najrychlej doczekało się większych emocji Tych związanych z upadkiem imperium sowieckiego

SWIATOWIT

MIGAWKI

● Chik odmawia Izraelowi wydalenia zbrodniarza wojennego Minister spraw zagranicznych Chile i Del Valle powiedział, że wydalenie hitlerowskiego ludobójcy i kata Żydów w Rautta byłoby "niewłaściwe" Izrael domaga się wydalenia 77-letniego Rautta, gdyż chce go postawić przed sądem za zabicie tysięcy Żydów podczas II wojny światowej

W Rautta nigdy nie zrzekł się obywatelstwa niemieckiego W Chile przebywa od 1958 roku W 1963 roku chilijski sąd najwyższy odrzucił prośbę rządu zachodniemieckiego o ekstradycję Rautta Odpowiadając na pytanie dziennikarzy o odrzucenie zraelskiej prośby o wydalenie Rautta minister Del Valle powiedział "Nie byłoby właściwe wydalenie obywatela, który żyje 20 lat tutaj w pokoju, tj od czasu decyzji Sądu Najwyższego Nie widzę powodów dlaczego kroki

miałyby być podjęte teraz skoro nie zostały podjęte w 1963 r" Później Del Valle dodał, że nie miał na myśli tego, że Rautt uzyskał chilijskie obywatelstwo

● Aresztowanie 17 opozycjonistów w Etiopii Rząd etiopski wydał komunikat, w którym stwierdza, że służba bezpieczeństwa zaareztowała 17 członków zakazanego Etiopskiego Związku Ludowo-Demokratycznego podczas rozdawania przez nich wrogich ulotek Komunikat podkreśla, że wśród zaareztowanych

znalazło się trzech pułkowników i jeden major oraz że głównym celem Związku było obalenie etiopskiej rewolucji komunistycznej

● Prezydent Francji F Mitterrand przemawiając w parlamencie holenderskim wezwał kraje europejskie do wspólnego skonstruowania stacji kosmicznej z zadaniem wczesnego rozpoznawania jakichkolwiek zagrożeń militarnych Według Mitteranda taka stacja kosmiczna może uratować społeczność europejską

● Księżniczka Diana w ciąży Pałac Buckingham poinformował, że zona następcy tronu księcia Karola księżniczka Diana znajduje się w ciąży Drugie dziecko pary książęcej spodziewane jest we wrześniu



NIEPODLEGŁOŚĆ I SUWERENNOŚĆ

słownik polityczny

MAREK TARNIEWSKI

"Wolność, równość, niepodległość" były to trzy hasła umieszczone na pieczęci Rządu Narodowego w powstaniu styczniowym. Te trzy hasła wybrała sobie Polska Partia Socjalistyczna jako nazwę w okresie okupacji niemieckiej. Po wojnie w Polsce powstał i działał ruch polityczny pod nazwą Wolność i Niezawisłość (WiN), na emigracji zorganizowano istniejący do dziś Polski Ruch Wolnościowy "Niepodległość i Demokracja" (NiD). Niepodległość i demokracja wchodziły zresztą nie tylko w skład nazw. Były to cele dążeń wspólne wielu ugrupowaniom. W okresie października 1956 roku jednym z obiegowych i oficjalnie akcentowanych haseł było hasło "suwerenności". O demokracji i wolności była już mowa w poprzednich artykułach z tego cyklu. Obecnie pora na zagadnienia związane z takimi pojęciami jak "niepodległość", "niezawisłość" i "suwerenność". Pojęcia te dotyczą istnienia ograniczeń lub braku ograniczeń nakładanych na decyzje polityczne w państwie.

Na to, aby można było mówić o niepodległości, istnienie państwa jest warunkiem niezbędnym. Gdy w dziewiętnastym wieku podnoszono w Polsce hasło niepodległości, miano na myśli odzyskanie państwa. Istniczą narody, które w ostatnim okresie swej historii na krótko tylko uzyskały niepodległość państwową, jest to między innymi przypadek Ukrainy. Państwem, które przez tysiąclecia było niepodległe są Chiny.

W osiemnastym wieku uzyskały niepodległość Stany Zjednoczone, wtedy gdy Polska ją traciła. W dziewiętnastym wieku uzyskały niepodległość liczne państwa Ameryki Południowej i Siodkowej, które przedtem na ogół były koloniami hiszpańskimi. W dziewiętnastym wieku uformowały odrębne państwa narody wchodzące przedtem w skład Imperium Ottomanskiego. Był to przypadek Grecji, Serbii, Rumunii, Bułgarii.

Pod pierwszej wojnie światowej powstały jako odrębne państwa federacyjne Czechosłowacja i Jugosławia. Czechosłowacja skupiła dwa narody rozdzielone przedtem granicami wewnątrz wielonarodowego państwa. Czechy należały do austriackiej części Austro-Węgier, Słowacja do części węgierskiej. Jugosławia stała się państwem skupiającym narody, które dzieliła przedtem granicą między Austro-Węgrami a Imperium Ottomanskim. Węgry po pierwszej wojnie światowej oddzieliły się od Austrii. Niepodległość uzyskały narody bałtyckie wchodzące poprzednio w skład Imperium Rosyjskiego. Uzyskała ją Polska rozdzielona przez ponad stulecia między trzy imperia.

Pod drugiej wojnie światowej niepodległość uzyskały liczne narody Azji, a wśród nich Indie. W latach sześćdziesiątych niepodległymi państwami stawały się kolonie w Afryce. Imperium brytyjskie i francuskie przestały istnieć, rezygnowała ze swych kolonii Belgia, Holandia i (jako ostatnia) Portugalia. Państwami niepodległymi są Dominika na Morzu Karaibskim lub wyspy Tonga na Oceanie Spokojnym. Każde z nich liczy sobie około stu tysięcy mieszkańców, a są również państwa mniejsze. Liczba państw niepodległych przekracza już 160. ONZ liczy 154 państwa członkowskie. Wśród nich nie było do niedawna Chińskiej Republiki Ludowej, natomiast od początku istnienia ONZ państwami członkowskimi nazywane są umownie dwie republiki wchodzące w skład Związku Radzieckiego: Ukraina i Białoruś. Litwa, Łotwa

i Estonia, które utraciły niepodległość w roku 1940, nie są członkami ONZ, choć rządy emigracyjne tych krajów mają przedstawicielstwa dyplomatyczne w innych państwach.

Od końca osiemnastego wieku możemy zatem obserwować wzrost liczby państw niepodległych, a zatem wzrost liczby ośrodków podejmowania decyzji politycznych. Kolonizacja Afryki i Bliskiego Wschodu (głównie przez Wielką Brytanię i Francję) trwała krótko, jeśli patrzeć z perspektywy historycznej. Jedno tylko państwo powiększało w zasadzie stale swój stan posiadania i zasięg swych wpływów. Jest to Cesarstwo Rosyjskie oraz prawny i rzeczywisty spadkobierca Cesarstwa - Związek Radziecki. Przyszłość pokazuje, w jakim stopniu temu państwu uda się w dalszym ciągu postępować wbrew tendencji dominującej w innych obszarach świata. W latach 1939-1940 Związek Radziecki wcielił w obręb swego terytorium znaczne obszary w Europie Wschodniej: całość terytorium państw bałtyckich a także znaczne obszary Polski i Rumunii. W roku 1944 przyszło utwalenie tych zdobyczy, a także osiągnięcie przez Związek Radziecki nowych terytoriów kosztem Czechosłowacji i Węgier. Około roku 1948 nastąpiło utwalenie i uwyraźnienie dominacji radzieckiej w państwach zajmujących obszar między Morzem Bałtyckim i Czarnym - od Polski po Bułgarię. Stworzyło to nowe zagadnienia ważne ze względu na omawianą przez nas problematykę. Państwa w tym obszarze istniały odrębnie - w przeciwieństwie do Ukrainy, Litwy, Łotwy lub Estonii. Wpływ Związku Radzieckiego w tych państwach - szczególnie widoczny w sprawach polityki zagranicznej i w sprawach obronności - ale także i w sprawach polityki wewnętrznej - był na tyle silny, że narzucała się potrzeba określenia sytuacji prawno-politycznej tych państw, nazywanych wówczas państwami demokracji ludowej. Bezpośrednie kierowanie przez doradców radzieckich organami wewnętrznymi owych państw - w szczególności wojskiem i policją polityczną - oraz zupełna sfera polityki zagranicznej jako działalności, choćby w minimalnym stopniu samodzielnej - prowadziły do wniosku, że mamy w tym przypadku do czynienia z rządami i z państwami marionetkowymi, pozbawionymi niepodległości i suwerenności, chociaż formalnie wyposażonymi w atrybuty państw niepodległych (w państwach demokracji ludowej istniały ministerstwa spraw zagranicznych, armie, przedstawicielstwa dyplomatyczne).

Pod koniec lat czterdziestych radziecka stręła okupacyjna w Niemczech zaczęła nosić nazwę Niemieckiej Republiki Demokratycznej, uzyskała więc formalnie atrybuty niezależności. Czechosłowacja po drugiej wojnie światowej miała rząd w zasadzie niekomunistyczny, na Węgrzech w wyborach w 1945 roku partia komunistyczna uzyskała 17 procent głosów, Rumunia do roku 1947 była królestwem. Jednak sytuacja tych wszystkich krajów niewiele różniła się od sytuacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Radziecka stręła okupacyjna stawała się formalnie państwem niepodległym. Państwa dawniej niepodległe upodobniały się do radzieckiej stręły okupacyjnej.

Proces liberalizacji, jaki w Związku Radzieckim rozpoczął się po śmierci Stalina, oddziaływał również na stosunki między państwami w bloku radzieckim. Wyraziło się to między innymi w deklaracji rządu radzieckiego z 30 października 1956 roku. W deklaracji wspomniano o usuwaniu "wszelkich możliwości naruszania zasady suwe-

"Słownik Polityczny" Marka Tarniewskiego został napisany z założeniami jako podręcznik szkoleniowy dla społeczeństwa podziemnego w Polsce. Krążący w odpisach i w powieleniach jest jednym z licznych współczesnych tekstów kształtujących kulturę polityczną społeczeństwa polskiego poza obszarami pro-

pagandy partyjnej. Sam autor jest renomowanym pisarzem i myślicielem niepodległościowym od lat obecnym swymi licznymi i świetnymi artykułami i książkami w pierwszych szeregach myśli opozycyjnej. Niektóre książki i artykuły Marka Tarniewskiego drukowała paryska "Kultura".

renności narodowej" oraz o tym, że powinna zostać rozpatrzona "celowość dalszego pobytu doradców radzieckich" w krajach, w których doradcy się znajdowali. Deklaracji towarzyszyła jednak praktyka niezbyt zharmonizowana z jej tonem. W pięć dni po ogłoszeniu wspomnianej deklaracji nastąpiła druga radziecka interwencja na Węgrzech. Interwencja świadczyła, że w zamiarach władz radzieckich nie leżało bynajmniej zaprzestanie kontrolowania krajów pozostających w orbicie ZSRR. Kontrolę bezpośrednią miała natomiast zastąpić kontrola pośrednia dokonywana przez przywództwa miejscowych partii komunistycznych. Gdy kontrola sprawowana na miejscu zawodziła, Związek Radziecki był gotów do interwencji zbrojnej, tak jak to stało się w Czechosłowacji w roku 1968. Gdy po interwencji okazało się, że nie sposób znaleźć czechosłowackich "przywódców partyjnych i państwowych", którzy zwrócili się o interwencję, Związek Radziecki uzasadniał swe działania powołując się na potrzebę obrony "zdobyczy socjalistycznych" w Czechosłowacji. Te oznajmienia radzieckie potraktowano jako wyraźne ogłoszenie doktryny ograniczonej suwerenności, nazywanej w krajach Zachodu doktryną Brezniewa. Doktryna ta sprowadza się do stwierdzenia, że Związek Radziecki (ewentualnie przy współdziałaniu innych państw socjalistycznych) jest uprawniony do akcji wojskowych w krajach socjalistycznych bez względu na to, jak na takie akcje zapatruje się rząd i lud w kraju, w którym interwencja następuje. Uzasadnieniem akcji jest, zdaniem władz radzieckich, obrona socjalizmu, przy czym do władz radzieckich należy stwierdzenie na czym "prawdziwy socjalizm" polega i kiedy nastają okoliczności, w których należy go bronić.

Radzieckie działania interwencyjne w krajach nazywanych socjalistycznymi oraz

ciąg dalszy w następnym numerze

RRSP • RRSP • RRSP

"CZAS MYŚLEĆ O EMERYTURZE"
29 LUTY 1984 R. — TERMIN WPŁAT ZA 1983 ROK



220 Roncesvalles Ave.
537-2181

12 Denison Ave.
863-0996

2987 Bloor St. W.
236-1225

ST. STANISLAUS — ST. CASIMIR'S PARISH (TORONTO)

CREDIT UNION LIMITED

SD W 1960 roku Książd wydał książkę o losie polskich dzieci wywiezionych w głąb Rosji podczas ostatniej wojny pt. "Skradzione dzieciństwo". Obecnie wychodzi one w języku angielskim jako "Stolen Childhood". Wiemy, że autor przystępując do pisania swojej pracy, czyni to z określonych pobudek i w pewnym celu. Czy można wiedzieć jakie pobudki i cele kierowały Książdem przy pisaniu tej książki?

Ks K Otoż, książkę napisałem z myślą o polskich dzieciach, zwłaszcza tych nieszczęśliwych dzieciach, których spotkał okrutny los, jakim była deportacja w głąb Rosji. Pragnąłem, ażeby pomierka i gehenna tych dzieci nie poszła w niepamięć. Do napisania tej książki parło mnie również przekonanie, że tym dzieciom, tak jak tysiącom Polaków, nie wyłączając mnie, Rosja wyrządziła ogromną krzywdę. Pragnieniem moim było i pozostaje, żeby istniał zapis tej krzywdy. Niemalże wpływ, jednak na powstanie tej książki miały same dzieci, moi podopieczni, czyli ta grupa sierot polskich, którą przywiozłem z Afryki do Kanady w 1949 roku. Nalegania moich podopiecznych były dodatkową dla mnie zachętą do napisania książki o ich przeżyciach.

SD A jaki jest powód wydania tej książki po angielsku?

Ks K Pisząc tę książkę po polsku, myślałem o 380 tys. dzieci wywiezionych do Rosji na straconie. Wersja angielska powstała z myślą o dzieciach "moich dzieci". Zarówno moim bohaterom jak i mnie chodziło o to, żeby dzieci byłych zesłańców miały źródło wiedzy o cierpieniach swoich rodziców. Ponadto, mam nadzieję, że dzięki wersji angielskiej większe kręgi społeczeństwa anglosaskiego zapoznają się z historią polskich dzieci.

SD A w jakich okolicznościach Książd się znalazł w Rosji?

Ks K Bardzo prosto. Wycieczył mnie. Ale zanim powiem o sobie chciałbym powiedzieć kilka słów o wywozie Polaków do Rosji. Polityka rządu sowieckiego dążyła do "oczyszczania" całych Kresów z Polaków. Zaczęło się 10 lutego 1940 roku. Na całym terenie Kresów od Wilna po Zaleszczyki w nocy tej daty kazano ludziom opuszczać własne siedziby, potem ładowano ich do towarowych wagonów i wywozono w głąb Rosji. W ten sposób wywieziono ponad półtora miliona obywateli Polski, nie licząc uprzednio aresztowanych i wywiezionych byłych wojskowych, urzędników państwowych, policjantów. Deportacje trwały do wybuchu wojny niemiecko-sowietkiej.

Moja sytuacja jest w pewnym sensie przypadkowa. Pochodzę z obecnych Ziemi Odzyskanych, z Jeleniej Góry. Jako chłopiec wstąpiłem do zakonu Franciszkanów w Niepokalanowie. Potem odbywałem teologiczne studia w Krakowie i tuż przed wojną wysłano mnie na studia filozoficzne do Lwowa. Wojna zastała mnie w tym mieście. Aresztowali mnie na ulicy. Następnie skazali mnie na dziesięć lat ciężkiej pracy bez procesu sądowego.

SD W której części Rosji Książd przebywał?

Ks K Scinałem lasy w rejonie Archan-gielska. Pracowałem jako "swalszczyk", czyli "walacz" drzew.

SD Na podstawie układu, zawartego w lipcu 1941 roku, między Polskim Rządem w Londynie a Związkiem Radzieckim Polacy w Rosji zostali amnestionowani. Co Książd sądzi o tej amnestii?

Ks K Oczywiście Polacy cieszyli się, że mogli opuścić Rosję. Ale patrząc na tę umowę z perspektywy historycznej, sądzę, że "amnestia" była wielką krzywdą dla Polaków w Rosji. Udzielenie nam amnestii czyniło nas przestępcami. Przecież wywieźli nas tylko za to, żeśmy byli Polakami. Nikt z nas nie popełnił żadnego zbrodni. A jakie zbrodnie mogli popełnić te malenkie dzieci? Dlatego byliśmy zdumieni, gdyśmy się dowiedzieli, że nam udzielono "amnestii".

SD Jak wiadomość o "amnestii" dotarła do środowiska, gdzie Książd przebywał i jakie były tego następstwa?

Ks K Na ogół zylismy odcięci od świata. O "amnestii" donosił nam komendant obozu, Rosjanin Stalimysy się wolnymi "obywatelami" jak nam powiedział. To nam dało podstawę do ucieczki z sowieckiego "raju". Po wielu perypetiach dotarłem do Bezoluku, gdzie się tworzyło polskie wojsko. Wstąpiłem do podchorążówki i jako oficer artylerii wyjechałem z V Dywizją przez Persję, Irak do Palestyny. Stamtąd zostałem odkomenderowany na teologiczne studia do Bejrutu. Po trzymania święcen kapłańskich dostałem przydział na stanowisko kapłana VIII Generalnego Szpitala Wojennego w El-Kantara, nad Kanał Sueskim w Egipcie.

SD W "Skradzionym dzieciństwie" dużo miejsca poświęca Książd Polakom zwłaszcza polskim dzieciom przebywającym w Afryce. Jak powstały polskie osiedla w Afryce?

Ks K Z Polakami w Afryce zetknąłem się dopiero po wojnie, po demobilizacji. Objąłem wówczas opiekę nad sierotomcem w polskim ośrodku w Tengeru, u podnóża Kilimandżaro w 1947 roku.

Po wyjściu z Rosji polska ludność cywilna rozmięszona została po koloniach brytyjskich. Do Wschodniej Afryki wyjechało z Persji ponad 20 tysięcy Polaków, z czego połowa przypadła na dzieci.

SD Jak powstało zagadnienie sierot?

Ks K Dzieci wywozono do Rosji wraz z rodzicami. Nieludzkie warunki bytowania powodowały wielką śmiertelność wśród polskiej ludności. Umierały dzieci, ale i umierali rodzice. Ludzie umierali na Syberii umierali w pociągach w drodze do Uzbekistanu umierali i w Uzbekistanie czekając na transport do Persji. Tysiące dzieci osterociało w ten sposób. Bywało i tak, że dzieci pogubiły rodziców a zdarzały się także wypadki, że dzieci wyjeżdżały z Rosji, a ich rodzicom przeważnie wdowom, wyjazd zostawał udzielnym. Wspomnę tutaj znamienity przykład.

Jedną z moich podopiecznych, zyjącą obecnie w Kanadzie, rozstała się z matką w Uzbekistanie. Matka będąc ciężko chora, przagnęła żeby chociaż jej dziecko, czterolatek, mógł opuścić Rosję. Dziecko praktycznie rzecz biorąc, było sierotą. Matka była uznana za zmarłą. Tymczasem, w ubiegłym roku przed Świętami, otrzymuję wiadomość z Polski, że matka mojej podopiecznej uważana od czterdziestu lat za nieżyjącą żyje w Uzbekistanie i poszukuje swojej córki. Takich przypadków mogło być więcej.

SD Na liście krajów, które przyjmowały Polaków przebywających w Persji po wyjściu z Rosji, brak Stanów Zjednoczonych. Czy to tłumaczy?

Ks K Niewątpliwie Stany Zjednoczone mogłyby przyjąć wielką liczbę Polaków z Persji. Polonia amerykańska na pewno zajęłaby się sierotami. Jednak na przeszkodzie emigracji Polaków do Stanów Zjednoczonych stała przyjaźń amerykańsko-sowietka. Prezydent Roosevelt sądził, że Stalin mógłby się obrazić na niego, gdyby Ameryka przyjęła Polaków, którym udało się uciec z tej nieludzkiej ziemi. Roosevelt obawiał się, że przybycie do Stanów Zjednoczonych ofiar sowieckiej eksterminacyjnej polityki Polaków mogłoby wywołać nieprzychylną reakcję społeczeństwa amerykańskiego w stosunku do Rosji. Skutek był taki, że za poręką Ameryki, Meksyk przyjął półtora tysiąca Polaków, w tym połowa dzieci.

SD Jak się kształtowała opieka nad dziećmi i w ogóle nad Polakami w Afryce?

Ks K Prawnym opiekunem nad polską ludnością w Afryce był Polski Rząd w Londynie. Ponieważ Polacy mieszkali na



MATKA BOSKA KOZIELSKA

Z KS. ŁUCJANEM KRÓLIKOWSKIM

O JEGO KSIĄŻCE PT.

SKRADZONE DZIECIŃSTWO

Rozmawia Stanisław Dąbrowski

terenach kolonii brytyjskich, więc Brytyjczycy byli ich zwierzchnikami. Polacy rozlokowani byli w kilku obozach. Materialną opiekę nad całością roztoczyła U.N.R.R.A. - międzynarodowa organizacja zajmująca się sprawami wysiedleńców. Procz tego, Polacy w Afryce otrzymywali pomoc od N.C.W.C., katolickiej organizacji amerykańskiej. Również pomagała Polonia Amerykańska oraz Y.M.C.A.

Ale wewnętrzna organizacja w każdym ośrodku polskim spoczywała w rękach Polaków. Każda niemal osoba dorosła pełniła jakąś funkcję społeczną. Największą troską dla obozowiczów były dzieci. Trzeba było je nie tylko karmić, ale i kształcić i wychowywać. We wszystkich ośrodkach istniały szkoły różnego rodzaju, a więc powszechne, gimnazja i licea oraz szkoły handlowe i mechaniczne. Dla młodzieży niechętniej do klasycznych przedmiotów prowadzone były kursy krawieckie, stolarskie i w ogóle rzemieślnicze.

SD Czy istniały w obozach organizacje młodzieżowe?

Ks K Oczywiście! Starsze społeczeństwo obozowe starało się przekazać dzieciom i młodzieży polskiej jak najwięcej polskości. Każdy ośrodek polski w Afryce stanowił jakby "małą Polskę". Tutaj dzieci uczyły się wszystkiego o Polsce. Prawie każde dziecko w odpowiednim wieku należało do harcerstwa. Ta organizacja doskonale uzupełniała wychowywanie młodzieży i przekazywanie tradycji polskich. Harcerstwo prowadzone było czysto po polsku. Młodzież śpiewała harcerskie pieśni i hartowała ducha. Odbywały się nawet zloty harcerskie.

SD Jaki był stosunek dzieci do Polski?

Ks K Dzieci przygotowywane były na powrót do Polski. W tym duchu były wychowywane. Każdy Polak marzył o powrocie do ojczyzny, ale do prawdziwie niepodległej. Tylko starsze dzieci pamiętały Polskę, natomiast młodsze miały tylko mgliste wspomnienia o rodzinnym kraju. Te dzieci kojarzyły sobie Polskę z polskimi obozami w Afryce.

SD Czy pobyt dzieci w Rosji pozostawił na nich psychicznie jakieś urazy, kompleksy?

Ks K Mogę śmiało powiedzieć, polskie dzieci wywozili z Rosji kompleks lęku, lęku przed policją, przed władzami. Niejedno dziecko pamiętało okoliczności śmierci rodziców, pamiętało głód i w ogóle nieludzkie warunki. Te urazy pokutują w psychice byłych małych zesłańców do tej pory. Są tacy wśród byłych moich podopiecznych, którzy za żadne skarby nie pojechaliby do Rosji. Nawet są tacy, którzy boją się jechać do Polski. Po prostu czują lęk przed komunizmem i wstręt do tego systemu.

Dzieci, o których mowa w mojej książce, nie tylko wyjechały z Rosji z różnymi kompleksami. Czują one słuszny żal do tego państwa. Czują żal do Związku Radzieckiego, że im skradł dzieciństwo. Przecież w wieku dziecięcym, w najpiękniejszym okresie życia, powyrwano je z ziemi ojczystej i skazano na więzienne bytowanie w Rosji. Pobyt w Rosji niewątpliwie dostarczył tym dzieciom bogactwa przeżyć, lecz równocześnie skradł im radość życia dziecięcego. Na tym właśnie polega "Skradzione dzieciństwo", co się tłumaczy na język angielski "Stolen Childhood".

Na zakończenie pragnąłbym poinformować czytelników, że książkę można nabyć za \$13 (USA) pisząc na adres: Fr. Łucjan Królikowski, Station Box 217, Buffalo, N.Y. 14212.

PETER BURDON

PONTIAC BUICK LIMITED

348 Danforth Ave. E. Toronto,

TEL. (416) 469-5531

Posiada dla państwa bogaty zestaw fabrycznie nowych i używanych samochodów

udzielamy długoterminowych kredytów

• niskie miesięczne spłaty

• ułatwiamy otrzymanie ubezpieczenia na bardzo dogodnych warunkach

UDZIELAMY BEZPŁATNEJ GWARANCJI NA 60 TYSIĘCY KILOMETRÓW

Każdy kupujący otrzymuje bezpłatnie olej na 100 tys. km

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH NA PRÓBNĄ JAZDĘ

MOTTO

"The hope can be realized only by recongnizing - Erich Fromm

Świat Orwella roku 1984 to - trzy rządzone totalitarnie, supermocarstwa - Oceania, Eurazja i Wschodnia Azja, skupiające terytorialnie prawie całość kuli ziemskiej. Oceania powstała przez absorpcję obu kontynentów amerykańskich, wysp Atlantyku (z wyspami brytyjskimi włącznie), Australazji (prawdopodobnie Australia i Archipelag Malajski) oraz południowych obszarów Afryki przez Stany Zjednoczone. Eurazja to dawna nazwa ZSRR, który wchłonął całą Europę z wyjątkiem Wielkiej Brytanii. Eastazja to dawne Chiny w aliansie z Japonią oraz kraje, położone na południe od Chin. Obszary pozostałe nie odgrywają żadnej istotnej roli i są od czasu do czasu dostarczycielami niewolników dla trzech mocarstw. Totalitaryzm w tych mocarstwach posunięty jest do granic, o których marzyło się chyba tylko Stalinowi i, mimo różnych nazw, jest we wszystkich tych państwach podobny do siebie. Każdym z nich rządzi wąska grupa ludzi (2% ludności) zwana Partią Wewnętrzną na usługach której stoi grupa ludzi należąca do Partii Zewnętrznej, zaś 85% ludności to protekcja. Jednostka ludzka w znaczeniu dawnym i wszelkie właściwości tej jednostki (zdolność do myślenia, kochania, instynkt rozrodczy, więzi rodzinne itp.) praktycznie nie istnieją.

Istnieje tylko jeden rodzaj miłości - miłość do Wielkiego Brata, który stoi na czele Partii Wewnętrznej i jeden rodzaj nienawiści - nienawiść do wroga, którym jest na przemian jedno lub drugie z pozostałych mocarstw. Wojny między tymi trzema mocarstwami toczą się nieprzerwanie (ale tylko jako konwencjonalne) i są narzędziem obniżania poziomu życia, dostarczycielem niewolników i utrzymania nienawiści na odpowiednim poziomie. Orwell pisze, że w latach 50-ych i 60-ych był konflikt nuklearny jednak o ograniczonym zakresie, gdyż przeciwnicy doszli do wniosku, że nie są w stanie odnieść zwycięstwa a mogą tylko zniszczyć siebie nawzajem. To wystarczająco odstrasza od wszczynania nowego konfliktu światowego. Poziom życia ludności, czyli proletów jest nie przymierzając, gdzieś na pograniczu obecnych Chin, czyli odpowiedni do utrzymania ich w bezwzględnej uległości. Cel ten osiąga się również dzięki istnieniu czterech podstawowych Ministerstw: Ministerstwa Miłości (narzędzie więzienia i torturowania nieprawomyślnych), Ministerstwa Obfitości (narzędzie głodzenia ludzi i reglamentacji żywności), Ministerstwa Prawdy (produkcja kłamstwa i opartej na nim propagandy) i Ministerstwa Pokoju (czuwa nad ciągłością wojny). Nad kryminalistami myślenia czuwa Policja Myślenia, dzięki której stale ktoś "wyparowuje" czyli znika fizycznie z tego świata wraz z całą o nim pamięcią.

Tak w skrócie wygląda świat Anno Domini 1984 widziany przez Orwella w roku 1946.

A jak wygląda on w rzeczywistości? Ku zaskoczeniu, być może, niektórych z Państwa uważam, że świat ten niewiele się różni od obrazu, opisanego przez Orwella. Różni się, i to bardzo, w szczegółach i w formie, ale generalnie kształt całości jest bardzo zbliżony.

Świat dzisiejszy, praktycznie, podzielony jest również na trzy supermocarstwa, z których Chiny wprawdzie jeszcze są słoniem na glinianych nogach, ale pozostałe dwa z pewnością wiele by dały aby przynajmniej pozyskać je dla siebie. Nieistotne jest rozważanie czy i na ile możliwy jest alians Chin z Japonią bo i bez tego znaczenie Chin i ich wpływ na sprawy tego świata z pewnością będzie rósł.

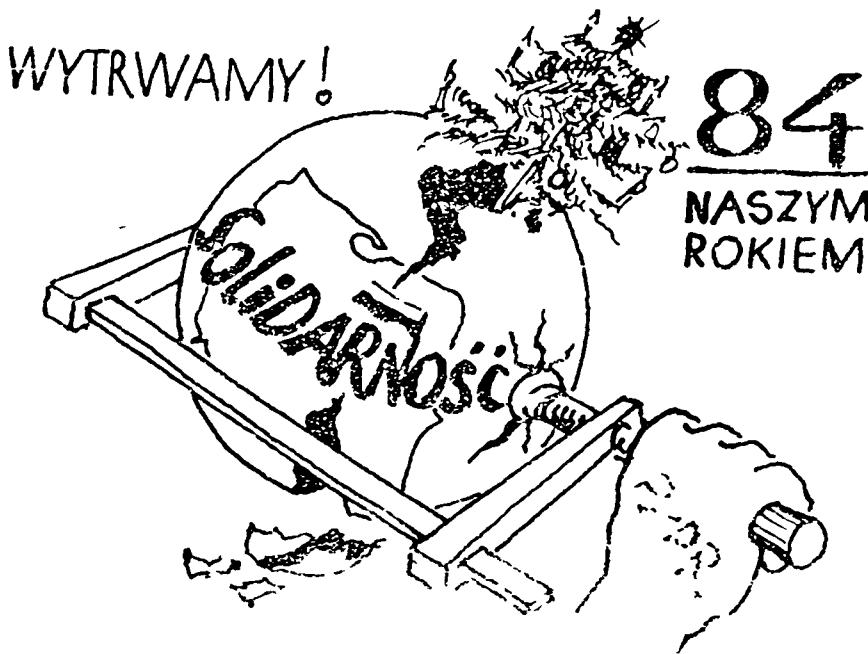
Co do ustroju wewnętrznego najbliżsi "ideału" orwellowskiego są oczywiście Chinczyki i Rosjanie. Ci ostatni byli dostarczycielami natchnienia twórczego dla Orwella do napisania "1984" i nie tylko zresztą tego utworu. Chinczyki mają z tego "wzorca" prawie wszystko. Ujrzelismy to jak na dłoni w czasie słynnej "rewolucji kulturalnej" Big Brather Mao Tse Tung panował w stylu ściśle orwellowskim, ile lud-

zi "wyparowało" nikt się chyba nie dowie. Kompletny krach gospodarczy, połączony z nędzą i głodem, może być z pewnością przedmiotem zawisłej funkcjonariuszy orwellowskiego Ministerstwa Obfitości. Poziom nędzy i ciągły stan wojny z "Eurazją" były wystarczającym gwarantem utrzymania swoich "proletów" w odpowiedniej uległości. Chinczykom brakuje chyba tylko techniki aby osiągnąć "ideał".

unfortunate if the reader smugly interpreted "1984" as another description of Stalinist barbarism, and if he does not see that it means us, too".

Dla przejrzystości obrazu skupmy się tylko i wyłącznie na USA, gdyż jest to siła bez wątpienia decydująca o sprawach dzisiejszej Oceanii i nie tylko. Big Brather'em w dzisiejszej Oceanii jest bez wątpienia pieniądź i on jest patronem wewnętrznej partii.

ŚWIAT ORWELLA a SPRAWA POLSKA



Kopia kartki noworocznej przysłana przez jednego z naszych czytelników

orwellowski (zresztą o tę technikę ostatnio usilnie zabiegają). Nie mają natomiast większych problemów technicznych z kroczeniem ku komunizmowi, czyli osiągnięciu pełnej wizji Orwella, nasi "bracia" ze Wschodu. Teleekran jest dziś w każdej wiejskiej chałupie i bez przerwy emituje płody z "Ministerstwa Prawdy". Ten sam posiadacz telewizora aby żyć musi krążyć, musi donosić na sąsiada, musi być posłuszny i bezwzględnie lojalny władzy, musi ciężko tyrać, grać w totalizatora, podniecać się sportem i "osiągnięciami w budowie komunizmu", nienawidzić kapitalizmu czyli "Oceanii" oraz szykować się do bezwzględnej rozprawy z Kitajcem czyli "Eastazją". Nade wszystko musi jednak kochać swego Big Brather'a i wierzyć w jego nieomylną. Jeśli spróbuje myśleć inaczej może prędko "wyparować". Przykłady Trockich, Tuhačewskich, Szczerbińskich i wyparowanych dysydentów można by mnożyć w nieskończoność. Partyjniacy, objęci tzw. nomenklaturą, stanowią wewnętrzną partię (ok. 1% ludności) zaś pozostali członkowie "wielkiej" KPZR to Partia Zewnętrzna czyli wykonawcy woli "nomenklatury". Reszta ludzi radzieckich to "proleci" czyli bezwolna masa karmiona propagandą, gotująca się we własnym "sosie" przy zdobywaniu najpotrzebniejszych środków do życia i nienawidząca "Oceanii" i "Eastazji", jako winnych całego ich nieszczęścia.

No tak, a co z dzisiejszą Oceanią?

W posłowie do wydania "1984" z roku 1961 Erich Fromm, którego słowa zacytowałem wyżej jako motto, tak kończy swoje rozważania - "Books like Orwell's are powerful warnings, and it would be most

Jan Kanaszyc

czyli świat wielkiego businessu. Jest to partia, gdzie nie potrzeba członków, nie potrzeba zebrania, nie potrzeba śpiewania "Międzynarodówki" i temu podobnych "rekwizytów" dzisiejszej Eurazji. Ze świat wielkiego businessu czyli kapitał wielkoprzemysłowy, handlowy czy bankowy - a nie prezydent - rządzi Ameryką nie trzeba chyba wiele udowodnić. Zdarzają się oczywiście wyjątki czyli prezydenci, którzy posiadają silną indywidualność oraz zaczynają autentycznie rządzić i balansują na granicy "wyparowania". Prezydent John F. Kennedy, a nawet jego potencjalny następca brat Robert musieli "wyparować", prezydent Reagan o mało nie "wyparował". Zastanawiamy się w czym oni mogli narazić się Wewnętrznej Partii dzisiejszej Oceanii?

Wielki business potrzebuje chłonnych rynków zbytu, a takim niewątpliwie jest Rosja. W interesie tegoż nie leży absolutnie pozbycie się tego rynku, a tym bardziej - jego zniszczenie. To co "wyparował" Kennedy z Chruszczowem było absolutnie nie do przyjęcia przez Partię Wewnętrzną. Również Reagan za mocno poczuł się w "siodle" i musiał być skarcony. Wszystko wskazuje na to, że zrozumiał swój błąd (patrz podpisanie umowy wieloletniej na dostawę zboża do ZSRR i to z klauzulą, że żadne względy polityczne nie mogą być powodem jej zerwania). My, Polacy, dosyć często rozumiemy kategorie typu - ze sojusze, ze cywilizacja zachodnia, demokracja, że na początku II wojny światowej byliśmy zdradzeni przez sojuszników a po niej - sprzedani przez Churchilla i Roosevelta Rosjanom itp. Nie zostaliśmy przez nikogo sprzedani. Po prostu dla kapitału amerykańskiego byłoby głupotą szarpać się o jakąś Polskę z potencjalnym partnerem handlowym, a tym bardziej go niszczyć. Te wszystkie huczne akcje zbrojne, ta propaganda o przewadze militarnej Rosji i konieczności obrony demokracji są przeznaczone tylko i wyłącznie na użytek swoich "proletów". Obecni "proleci" dzisiejszej Oceanii są na pozór tylko dalecy od ich wzorca orwellowskiego. Powiem więcej, Wewnętrznej Partii dzisiejszej Oceanii zależy na tym, aby to społeczeństwo było chore. Gdyby ono było zdrowe mogłoby komus przyjsć do głowy podważyć miłość do Wielkiego Brata czyli pieniądza, ustanowić jakieś inne wartości, jakieś inne cele w życiu człowieka. Nasz polski Papierek jest dziś jednako groźny tak dla "Oceanii" jak i Eurazji.

Dokonczenie w następnym numerze

ZNANY ZE SWOJEJ SOLIDNOŚCI POLSKI DOM WYSYŁKOWY



SAVE-O-WAY "OSZCZĘDNA DROGA"

PARCEL SERVICE

WYZNAJĄC ZASADĘ, ŻE — KLIENT NASZ PAN!

DOWOZI PACZKI DO DOMU BEZ OGRANICZENIA WAGI I WIELKOŚCI W POLSCE I INNYCH PAŃSTWACH EUROPY.

NA ZYCZENIE NADAWCY PRZESYŁKI MOGĄ TEŻ BYĆ ODBIERANE OSOBIŚCIE — W CZASIE WYGODNYM DLA ODBIORCY W NAJBLIŻSZYM PUNKCIE ODBIORU PACZEK

WSZYSTKIE PACZKI SĄ UBEZPIECZONE I DOCHODZĄ W STANIE NIE NARUSZONYM

KALENDARZ WYSYŁEK

20 LUTY 1984

to najbliższa data wysyłki kontenera morskiego
Przewidywany termin dostawy paczek do 6—7 tygodni

ZAPRASZAMY!

SAVE-O-WAY

Toronto

331 Roncesvalles Ave.

532-3794

SAVE-O-WAY

Hamilton

747 Barton St. E.

544-3603

oraz przedstawiciele terenowi w całej Kanadzie

WIADOMOŚCI Z ŻYCIA POLONII MONTREALSKIEJ

STYCZNIOWE UROCZYSTOŚCI W MONTREALU

Miesiąc styczeń był miesiącem wzmożonej aktywności organizacyjnej, po okresie Bożonarodzeniowym który to okres jest poświęcony rodzinie, następują wszelkiego rodzaju Bale i Oplatki. Nie sposób wymienić wszystkich, wymienię tylko te w których brałem udział

STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÓW KOŁO NR 7 W MONTREALU dorocznym zwyczajem urządziło Oplatek w sali kościoła Matki Bożej Częstochowskiej dnia 21 stycznia, uroczystość ta gromadziła byłych wojskowych (nie tylko członków SPK) aby pogwarzyć o przeszłych czasach i złożyć sobie życzenia łamiąc się tradycyjnym Oplatkiem Tegoroczny Oplatek przeszedł oczekiwania organizatorów, trzeba było dostawiać stoły aby pomieścić wszystkich gości co najlepiej mówi o jakości tej imprezy Organizatorzy Oplatka na czele z ich prezesem p Z Janiakiem wypadli bardzo dobrze, świetna kolacja, dobra orkiestra i koleżeński nastrój. Trzeba podkreślić solidarność i koleżeńskość członków Koła SPK którzy w większości zapełnili salę, Komitet Pan przy Kole SPK zasługuje na specjalne wyróżnienie za przygotowanie i podanie świetnej kolacji w naprawdę rekordowym czasie do atrakcji wieczoru należało także losowanie loterii biletów wejściowych

KONGRES POLONII KANADYJSKIEJ, BAL 40-LECIA KONGRESU Tegoroczny Bal Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Montrealu odbył się pod hasłem 40-lecia istnienia Kongresu, co prawdopodobnie miało wpływ na wypełnienie przez Polonię sali balowej Mount Royal Hotel w obrotę dnia 28 stycznia br., duża rekwencja na Balu to także asługa radia i prasy, p A Mieczysław kier Polskiej Fali ze stacji radiowej CFMB, gorliwie nawiązywał do udziału w Reprezentacyjnym Balu Polonii, Echo Tygodnia chętnie podawało apele i informacje o Balu Komitet Organizacyjny Balu pod przewodnictwem p J Trzcinskiego wywiązał się dobrze ze swego zadania i Bal zebrał zaliczyć do udanych imprez. Goście Honorowi Balu to an Jan Kaszuba Prezes Zarządu Głównego KPK, M Gerald odin, the Quebec Minister of Cultural Communities and Immigration, p W Romanowski, przedstawiciel Rządu Polskiego i Uchodźctwie na prowincje Quebec, Michel Valee, Quebec Liaison Agent, Cultural Communities, M Jean Marcoux, director of the federal ministry of multiculturalism, M Pierre Pleau, director of the Canadian Employment and Immigration Commission, Mrs Marika Teakle, senior immigration officer Prezes KPKQ J Rawicz witając gości i wszystkich obecnych wskazał na wazność tegorocznego Balu z kolekcją list od Lecha Wałęsy w orym dziękuje KPKQ za przys-

łane gratulacje i życzenia z powodu otrzymanej przez niego nagrody Nobla

Następnie p J Rawicz przekazał dalsze prowadzenie Balu w ręce Mistrza ceremonii p Jana Grocholskiego, p Grocholski udzielił głosu zaproszonym gościom, tutaj jak zawsze nie uniknęliśmy dłużyzn, niektóre z przemówień dotyczące historii KPK nadawały się bardziej jako artykuły do gazet. Po części oficjalnej nastąpiła prezentacja debutantek Panstwu Kaszubom i tradycyjny walc, przygotowaniem debutantek zajmowała się p Maria Toczko, a oto nazwiska debutantek Deorah Anne Baluch, Renata Anna Dągys, Helena A Koelblen, Krystyna H Koelblen, Elżbieta Kopystecka, Susan Maya Motyka, Marguerite Ruta, Maria Gabriela Siemińska, Grazyna Sznerch, Anna Urbanek, Maria Anna Wagner, należy dodać, że cała ceremonia przebiegła szybko i sprawnie. Przygotowaniem tanców ludowych zajmowała się pani Joanne Koelblen, które wykonał zespół "Tęcza" z Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej pod kierownictwem pani J Cichon, choreografia p J Rozycki i p M Revelins-Zejmowna, zespół "Tęcza", który jest prowadzony przez tak doświadczonych Kierownictwo musiał wypaść dobrze. Ukoronowaniem Balu była bardzo dobra Orkiestra p Stan Sperbera, w której takt wszyscy bawili się beztrudno do godzin rannych. Przyglądając się listce gości honorowych nie widac wyższego rangą przedstawiciela Rządu Federalnego, trzeba się nad tym zastanowić i wyciągnąć właściwy wniosek, wiemy z prasy i radia że nawet p Trudeau bierze udział w Balach mniej licznych grup narodowościowych od naszej Mistrzowi ceremonii p J Grocholskiemu młodemu i energicznemu prezesowi "Białego Orła" należą się słowa uznania za mistrzowskie prowadzenie uroczystości, więcej takich a istnienie Polonii będzie zapewnione

J Basik

NA CZTERDZIESTOLECIE KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ

Nasza dzisiejsza uroczystość ma na celu upamiętnienie czterdziestu lat istnienia Kongresu Polonii Kanadyjskiej, a także jego okręgu w Montrealu. Pierwsze próby zjednoczenia działan naszej Polonii sięgają jeszcze dalej. Mito jest mi stwierdzić, że i wówczas społeczność polska w Montrealu, choć nie zaliczająca się do najliczniejszych w Kanadzie, nie pozostawała w tyle za innymi w zbiorowych wysiłkach, a nieraz przyswiewała drugim chlubnym przykładem

Z upływem lat wyniki wspólnej pracy rzucają się w oczy. Nie wchodząc w szczegóły zaznaczę, że dzięki trudom i zrozumieniu starszych pokoleń stale rośnie poziom wykształcenia młodzieży, a pogłębione przygotowanie zawodowe podnosi dobrobyt rodzin. Zacierają się szczęśliwie różnice między tzw. starą a nową emigracją, zwiększa się nasza rola i

zwiększają wpływy w kraju osiedlenia. Pracujemy dla niego coraz skuteczniej i ze szczerym oddaniem, ale zarazem nie zapominamy o wartościach jakie przedstawia nasze przywiązanie do języka, kultury i tradycji kraju ojczystego. Dlatego też obchodząc dzisiejszy stawiamy pod znakiem solidarności z krajem i Lechem Wałęsą

Kongres Polonii Kanadyjskiej stworzony został trudem i znojem licznych grona polskich działaczy społecznych, wśród których dobrze zapisali się przedstawiciele Polonii montrealskiej

Jerzy Rawicz

Prezes Kongresu Polonii
Kanadyjskiej - Okręg Quebec

KOMUNIKAT Instytutu Naukowego w Kanadzie

Polski Instytut Naukowy, zaprasza całą Polonię na wykłady prof. Józefa Litwskiego, dla wygody zainteresowanych podajemy daty następnych wykładów 19 lutego, 4 i 18 marca, 1 kwietnia, początek o godz. 15:30 w Newman Centre przy ul. Peel 3484 (budynek naprzeciw Biblioteki Polskiej). Ostatni wykład dnia 5 lutego pt "Odrodzenie Państwa Polskiego i Rok 1920" zgromadził ponad 100 słuchaczy, wykłady przeznaczone z myślą o nowo przybyłych do Kanady (którym wykładano historię okrojonej z prawdy) mają także wielką wartość dla osób, które uczyły się historii w okresie międzywojennym, gdyż jest okazją poznania wielu szczegółów ponieważ czas pozwolił na sprostowanie i wyjaśnienie wielu faktów. Bezwzględna cisza na ostatnim wykładzie mówiła o wielkim zainteresowaniu słuchaczy, tym bardziej, że prelegent poza świetnym wykładem określał zaistniałe sytuacje na przygotowanych w tym celu mapach. Radzimy bardzo o skorzystanie z tej okazji gdyż na pewno drugiej takiej nie będziemy mieli w najbliższej przyszłości

SREBRNY JUBILEUSZ KAPŁAŃSTWA O. ZENONA SALIŃSKIEGO

W niedzielę 29 stycznia w parafii Sw. Trojcy została odprawiona uroczysta Msza Sw., a po Mszy w sali parafialnej Bankiet Jubileuszowy 25-lecia kapłaństwa O. Zenona Salinskiego. O popularności O. Z. Salinskiego mówiła zapełniona sala bankietowa i dla wielu osób zabrakło miejsca na sali. O. Zenon Salinski swą popularność w Polonii Montrealskiej zawdzięcza swemu osobistemu urokowi, a jest nim, dobrotę, skromność i uśmiech z jakim wita każdego spotkanego Rodaka, w rozmowie z nim czuje się jakos wielką serdeczność, skupia On wokół siebie bez wyjątku tak starszych jak i młodzież. Udział w Bankiecie wzięli wszyscy Proboszczowie parafii polskich w Montrealu na czele z Kus-

toszem O. O. Franciszkanów w Kanadzie. O. Jerzym Naglewskim, Prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Quebecu p. Jerzy Rawicz w asyście Prezesa Ligi Katolickiej p. E. Hadlaw wręczył O. Salinskiemu Złotą Odznakę Honorową Kongresu. Trzeba pamiętać, że Jubilat poświęca także dużo czasu na pracę społeczną, dla przykładu podaje, że jest członkiem Zarządu Polskiej Kasy Oszczędności i w jej pracach bierze żywy udział.

O. Zenon Salinski przyszedł na świat dnia 1 kwietnia 1924 r. w Radomsku, w centralnej Polsce. Młodość jego naznaczona była okrutną II wojną światową. Ojciec jego Adam zginął w Oświęcimiu w 1943 roku, on sam był żołnierzem Armii Krajowej. Jako młodzieniec O. Zenon podjął pracę w fabryce maszyn w Radomsku, a dodatkowo jeszcze był nauczycielem w technikum mechanicznym. Do Zakonu Franciszkańskiego wstąpił w roku 1952. Po studiach otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Ks. Biskupa Karola Wojtyły - obecnego Ojca Sw. Swoje zadania kapłańskie wykonywał kolejno na placówkach zakonnych w Horyncu, Lwówku Śląskim i we Wrocławiu. Pracował jako wikariusz, katecheta i

ekonom. W roku 1971 władze zakonne wezwały go do odpowiedzialnej pracy wśród Polonii Kanadyjskiej. Najpierw podejmuje obowiązki wikariusza w Parafii Sw. Michała, a od roku 1976 jest wikariuszem Parafii Sw. Trójcy. Prowadzi on także sprawy finansowe Ojców Franciszkanów w Montrealu.

Cała Polonia Montrealska składa najlepsze życzenia Jubilatowi do życzeń tych dołącza się także "Echo Tygodnia"

J Basik

WIADOMOŚCI Z PARAFII SW. TROJCY, 1670 Centre Str., Montreal

Flee Market - Bazar organizuje Komitet Pan w sobotę 31 marca w sali parafialnej, można wynajmując stoisko. Informacji udziela Jane Madej 365-8308, Kay Niesłuchowska 365-4791

Pierwsza Komunia Sw. odbędzie się w niedzielę 6 maja na Sumie. Zapisy dzieci i rozpoczęcie przygotowania - w sobotę 10 marca o 2 po poł. w sali parafialnej

J B

Adres redakcji
12453 pavillon, Pierrefonds
Que H8Z 1M6
Korespondenci
Tel 683-2576
Ogłoszenia i prenumeraty
Tel 737-3945, 727-7257

**BIURO PODROŻY
VOYAGES YUL TRAVEL Ltd**
465 Francois Xavier Street
MONTREAL, QUE M2Y 2T1
TEL 845-5184 lub 879-1375
(Metro Place d'Armes blisko restauracji Stash Cafe)

Podroże lotnicze morskie etc
Odwiedzając Polskę kraj ojców kolebkę kultury polskiej podrozuje samolotami LOT oraz statkiem Batory. Tłumaczenia oraz legalizacja dokumentów załatwianie formalności przygotowanie Income Tax etc
Solidna uprzejma obsługa
Soboty oraz wieczory Tel 879 1375
Po polsku mówi pani Piaskowska

70-82

AGATA FUR

Futra, kapelusze, nowe i okazjone. Renowacje, czyszczenie. Wysyłam do Polski. Wł Halina KOZŁOWSKI
366 Mayor Str suite 414
Montreal
Tel (514) 845-0508

Notariusz
LYDIA DRAGAN
Notaire - Notary

1117 STE-CATHERINE O
Suite 505
Montreal Quebec
H3B 1H9
SUCC /BRANCH
7035 Belanger E
Montreal, Quebec
H1M 3E2 66-77

**Polska Kasa Oszczędności
w Montrealu**

65 Sherbrooke Str E Suite 103
Tel 845-3534

Oferuje Poloni na wyjątkowo dogodnych warunkach wszelkiego rodzaju pożyczki i najlepsze oprocentowanie za sumy złożone w Kasie

Kasa otwarta Od poniedziałku do srody między godz 10:00 a 15:00, w czwartek od 10:00 do 19:00, w piątek od 10:00 do 20:00 i w sobotę od 10:00 do 12:00

POLISH INTERPRETERS,
TRANSLATORS and TUTORS
(Canada) Reg'd
POLSKIE BIURO TŁUMACZY
(Canada) Reg'd

Tłumacze przysięgli, wielojęzyczni. Tłumaczenia dyplomów, matur, testamentów, wyroków sądowych, akt stanu cywilnego, oraz "na żywo" w sądzie, instytucjach, etc. Pisanie podan. Sporządzanie zestawień podatkowych (Income Tax) Nauka języków

o r a z

POLISH PROFESSIONAL
PERSONNEL (Canada) Reg'd
POLSKIE BIURO POSREDNICTWA
PRACY dla PRACOWNIKÓW
WYKWALIFIKOWANYCH
(Canada) Reg'd
Negocjowanie kontraktów o pracę, przygotowanie curriculum-vitae, resumé, interview u pracodawców, etc

44 Notre Dame East, suite #6,
Montreal, Que (Canada)
TEL (514) 879-1375

H2X 1B9

(Umówienie wizyty wskazane)

61-72

Poranny, intensywny oraz
wieczorowy KURS JĘZYKA
ANGIELSKIEGO Montreal
Tel 483 4489, po 4 po południu

66-67

**TATRA TRAVEL
SERVICE LTD
PEKAO DEALER -
Własc E STASIAK**

DOLARY kupony do wyboru mieszkania samochody
Materiały budowlane maszyny rolnicze
Wszelkie wyjazdy drogą lotniczą i morską Wakacje na południe sprawy paszportowe wizowe sprowadzanie rodzin

3628 St Laurent Blvd
TEL 849-3451 lub 849-5012

Elżbieta Grazyna WRÓBLEWSKA
WSZELKIE UBEZPIECZENIA

Mając szeroki wybór kompanii i polis staram się zawsze dokładnie dopasować rodzaj i cenę ubezpieczenia do potrzeb

Po wszelkie informacje proszę dzwonić

672-9260, 861-7736 lub 879-1375



FARAMUSZKI

Historię, czy nawet "krotki zarys historyczny" można pisać wieloma sposobami. W każdym bądź razie powinno się unikać "sposobów" tandetnych, względnie "wzorcowych". Jakimi - dla przykładu - posługują się wydawnictwa encyklopedyczne na Wschód od Wisły. Innymi słowy, jeśli ktoś wypadnie z łask urządzających historyka, sterowanego z kolei (choć nie zawsze) odgórną instrukcją, wówczas "ten ktoś" przechodzi w całkowite zapomnienie. Po prostu nie istniał i nie istnieje. Staje się kawałkiem marmuru wyniesionym z muzeum (patrz - Człowiek z marmuru).

Czas więc na rozmowę w cztery oczy! Spróbujmy napisać kilka słów o ostatnio wydanej książce pamiątkowej Związku Narodowego Polskiego w Kanadzie. Zwłaszcza o tym rozdziale, który historię odprowadza na rzecz tygodnika tj. "Głosu Polskiego", w którym, bądź co bądź spędziłem siedem lat w Dyrekcji Prasowej, a samo pismo zasilałem przez jeszcze dłuższy okres materiałami niezaprzecalnie różnego kalibru i różnej wartości. Niejednokrotnie o dużej kontrowersji i być może dlatego - "historia" mnie nie zauważyła, o co - dodając w nawiasach - nie mam żalu, ani do piszącej historii, ani do fortuny, jaką "wzorce" się posługiwały.

Otworzymy - jak to się mówi - z nieco innej więc beczki.

Skierujmy raczej niewinne polemizujące pytanie w stronę każdego czytelnika studiującego mniejsze, czy grubsze historyjki - opowiadanka o treści - w zasadzie - poważnej. Co więc czytelnik pomysłaby sobie o takim historyku - autorze, który pisząc - powiedzmy - historię Polski przedrozbiorowej kończył ją słowami "a procz tego dziękujemy królowi Stasiowi Augustowi Poniatowskiemu, że nam miłościwie panował"?

Względnie, co moglibyśmy pomyśleć o takim "historyku", który opisując bitwę pod Grunwaldem kończył ją wzmianką, że Jagiełło też tam był i siedział na koniu - za co mu z serca dziękujemy?

A jednak! Przeglądając wyżej wzmiankowaną historię Związku Narodowego Polskiego (ktorego sam jestem członkiem) dostrzegłem właśnie coś takiego, co kompletnie wybiło mnie z pantafelów Lwowskich, warszawskich czy wilenskich. Chociaż o tych ostatnich wiem najmniej. Wybiło mnie całkowicie i na amen. Tym bardziej że pisano już w prasie polonijnej "nie ruszaj kobiety nawet kwiatkiem". A tu historyk jest naprawdę historyczką. Czyli osobą nieomal "zakryształną" Świętą na damsko - czyli "stabo-ściową". Coż więc z takim fantem zrobić? Z profesorami wiedziałbym, jak się zatławić! Złatwił się tutaj człowieku!

Szczerosc poza tym nie zawsze popłaca. Może stać się ryzykowna. Z dwururki wolno odpalić tylko do zajęcia. Tu natomiast chociażby cię palec pod cynglem śwędział kłódka na palec i na cyngiel! Yes sir!

Zycie codzienne. W poprzednim felietonie było o sprawach, które figurują na pierwszych bądź drugich stronach gazet, warto jednak zajrzeć i na ostatnie strony, bo z nich przegląda codzienność najbardziej powszednia.

CZYTANE

Dziennik Bałtycki drukuje obok siebie dwie niedługie notatki, które łączy to, że wywołały je skargi czytelników. Pierwsza jest o

MIĘDZY

luksusach "otrzymaliśmy kilka telefonów od zawiedzionych czytelników. W związku z imieninami Andrzeja i Barbary liczyli na

WIERSZAMI

zamówienie tortu w popularnych gdynskich Delicjach. Okazuje się jednak iż z powodu braku masła wstrzymano przyjmowanie zamówień na torty. Gazeta chciała oczywiście czytelnikom pomóc "w wydziale handlu Urzędu Wojewódzkiego w Gdansk, gdzie probowaliśmy zasięgnąć informacji w sprawie przydziałów masła dla trójmiejskich placówek gastronomicznych i cukierniczych, powiedziano nam, że ewentualne nadwyżki z puli rezerwowej zostaną rozdysponowane za pośrednictwem urzędów miejskich. Można tylko wyrazić nadzieję - pisze Dziennik - że uwzględnione zostaną potrzeby klientów zamawiających w okresie przedświątecznym".

No bo jak - Szanowny Czytelniku? Czy można konczyć studia nad historią "Głosu Polskiego" (niepełną zresztą i błędną) uwagą, czy wstawką o następującej treści - "Pani Anna Ejbich, jako administrator prowadziła sprawę "Głosu" (dziwne określenie) w okresie 12 lat i () na tym miejscu (jeszcze dziwniejsze określenie) składamy jej podziękowanie za długoletnią pracę"?

Przykre! A jednak prawdziwe! Dostłowna klepsydra. Prowadziła sprawę? Istny nekrolog! Bez zapytania rodziny, czy "nekrolog" wolno zamieszczać.

Nie chciałbym z tego robić kwestii spornych, czy żądło układać na ostrzu noża. Gra nie warta świeczki. W duchu jednak odpowiedzialności przed czytającym ową "historię Głosu" za jakieś dwadzieścia pięć, czy trzydzieści, a może nawet sto lat, warto już dziś zapytać: dlaczego to starszy i wcześniejszy administrator w tym samym piśmie dziękuje młodszemu i kolejnemu? Niby z jakiegóż to tytułu? Obie panie pracowały w tym samym piśmie. Pierwsza grubo - grubo krocej niż druga.

Brzmi to dla mnie identycznie tak, jak gdyby król Batory dziękował Sobieskiemu, że Turkom kota popędził.

Ja bardzo wszystkich historyków przepraszam - albo się pisze rzetelną historię, albo się robi uczciwą analizę przeszłości z troską o przyszłość, albo też bawimy się w zamieszczanie "historycznych zdjęć" w haftowanych fartuszkach i paradowaniem wokół nich. Mam zresztą dużą wyrozumiałość do szeregu słabości ludzkich. Ale nie wówczas, gdy "wernisarz zdjęć" odbywa się kosztem innych. Bardziej zasłużonych w pionierze historycznej.

Nie jestem też wrogiem brutalnych przejawskrawien. Życ nawet mogę w zgodzie z efekciarstwem. Wolaliby jednak, by mitologii do historii nie wprowadzać. Zdobny laur ładniej wygląda pod pomnikiem niż na pomniku. Autorka historii natomiast wciska go sobie, jak powiedzialby mój przyjaciel Juszcpora - na wesole grande.

Sprecyzujmy to dokładniej. W artykule poświęconym czterem najbardziej zasłużonym pracownikom "Głosu", autorka historii umieszcza się w ich gronie. Bez ustalenia z kimkolwiek, że tak jest naprawdę.

Pisząc o tej "czwórce" 58% szpalty poświęca sobie. Powtorzmy - "trzem zasłużonym" tylko 42%, a sobie 58%.

Niby dlaczego? Jako obserwator i trochę lepszy znawca tej historii - skoro mówimy o "czwórce" wolalibyśmy w niej wdzic Rusinka, Jozefa Lisa, Zybałę - czy nawet Wasagą.

Kto inny w "Głosie" wolaliby innych w mandat zafania uzbrowić.

Soroszczak jestem i jeszcze raz przepraszam całą zdobną pleć piękną, ale na działalności społecznej też trochę się znam. To co wyczytałem w owej "historii" jest wesele niż mój własny horoskop zaproponowany przez znawców Sennika Egipskiego. Ten ostatni można jeszcze interpretować. Historia natomiast? Zwykle balamucenie baranków bożych!

Człowiek strzela, Pan Bog kule nosi - a mnie wpadła, całkiem przypadkiem, kopia listu wysłanego dużo, dużo wcześniej na adres w którym historia się zrodziła (choć ciaz fakt ten można równie dobrze nazwać poronieniem).

"Droga Myszo - pisze ten "ktos" - zbulwersował mnie fakt, że w rozdziale zatytułowanym "Zasłużeni Pracownicy Głosu Polskiego" wymieniasz cztery osoby, a w tym najwięcej miejsca poświęcasz sobie. Rozumiem, że jako redaktorka nadesłanych materiałów, i autorka niektórych z nich, masz prawo do redaktorskich noży. Tym niemniej uważam, że () publikacje tego typu co Książka o Związku Narodowym Polskim, powinny służyć nie takim, czy innym rozliczeniom między osobami żyjącymi, a raczej pisanie pod kątem tych, co po nas przyjdą. W tym kontekście Twoja Książka powinna stanowić coś w rodzaju zeznan naocznyemu świadka."

Brawo! To rozumiem! Nic dodac nic ująć. Dziesiątka w tarczy. Tak poza tym bywa z wprawnym okiem strzelca.

Uważam, że historię "Głosu Polskiego" należy czym prędzej przepracować. Lata 68-83 błędnie "uporządkowane" w Książce pamiątkowej Związku - to dostłowna kopalnia wspomnień. Okres zmagania w Polsce i zmagania w wielu polonijnych pismach. W "Głosie Polskim" Lisa Prezesa Dyrekcji Prasowej ciekawe i zasłużone. O którym tyle w Książce pamiątkowej co jeszcze inny kot napłakał. Na pewno nie Czyżyckich (sam siedem lat w Dyrekcji utknąłem).

Okres ow, to szereg "przewrotów gabinetowych" w Redakcji pisma. Szereg "rewolucji pałacowych" na mniejszych, lub wyższych szczeblach. Wiem co piszę!

Nie wolno więc tego okresu traktować balamutnie. Nie wolno wprowadzać skrotów zwanych ezelbrykami. Nie wolno faktów pudrować, szminkować, perfumować, ochlapywać swoją własną wodą kolonską, upiększać, a słowa zamieniac - jak Tyrmand powiedział - "w mętny potok jubileuszowych artykułów".

Historia należy do społeczności, a nie do osoby. Historyk nie ma prawa być jednostronny, subiektywny, czy tendencyjny. Jeśli jest źle napisana, należy ją "odheroizować". Odbrać zowiec! Delikatnie mówiąc "uprawdziwić".

Fraszka

Nie Warszawa o "Wieniawie"
Lecz "Wieniawa" o Warszawie

BOHDAN EJBICH

CHYBA JEDNAK I PRZED SWIĘTAMI AKTUALNY POZOSTAŁ TYTUŁ NOTATKI "CUKIERNICY ROZKŁADAJĄ RĘCE". W tym roku - to już wiadomo - że zrodziły prywatnych - na święta nie "rzucano" do sklepów nie tylko lepszego, jak to bywało w zwyczaju mięsa, lecz w ogóle zadnego, a jedynie same podładowe gatunki wędliny. Albo rzeczywiście "z prozno" i Salomon nie należał, jak mawiał nieodżałowany tow Gomułka, albo mięso zachowuje się w magazynach na pierwsze dni po podwyżce, aby olśnić naiwnych pełnymi połkami, co też należy do tradycji.

Ale na napisanie, że w czasie kryzysu i racjonowania wszelkich tłuszczów można się obyć bez tortów (co osobiscie uważam za tłumaczenie racjonalne) publikator, jak się wdzicznie w PRL nazywa mass-media, zdobyć się nie potrafił. W myśl nienowej zasady zakłajstrowywać, nie drażnić. A bez tortu żyć można, gorzej jednak bytować w takich warunkach, o jakich traktuje druga notatka "Niektórzy lokatorzy (rzecz dotyczy budynku w Sopocie) mieszkający w jednym pionie, od kilku miesięcy zalewają sobie nawzajem łazienki i na darmo oczekują naprawy wadliwej instalacji przez fachowców z administracji. Wyjaśniono nam, że problem mieszkańców wspomnianego budynku wiąże się z naprawdopodobnie z kapitalnym remontem budynku. Pracownicy administracji starali się uszczelnić instalację kanalizacyjną, a kiedy to nie przyniosło skutku, szukali innej przyczyny awarii.

Stwierdzono wówczas pęknięcie rury w szwie będące być może jej wadą od samego początku i wymagające wymiany przewodów kanalizacyjnych".

Szczęściem dla udręczonych mieszkańców administracja przyzwekla dokonać "dosyc złożonej operacji wymiany jeszcze w tym miesiącu". A czekanie miesiącami na likwidację awarii mieszkaniowych, za którą to ewentualność płaci się regularnie, bo koszty wliczono do czynszu, to, by użyć argonowego terminu, normalka. Jak i po partiacku przeprowadzone remonty. Notatka z Dziennika Bałtyckiego miewała od lat i ma ciągle liczne we wszystkich gazetach siostrozycie. Remonty naprawy to w myśl talimudycznych podziałów gospodarki, sfera nieprodukcyjna. A więc płace znacznie niższe niż w budownictwie, a co za tym idzie fachowcy często niewydarzeni, bądź pijaczkowie którym trudno się gdzie indziej utrzymać. Materiałów skąpo, bo trzeba je pchac w "produkcję" nowych domów. Ze ruinacja starych oznacza w perspektywie konieczność budowy zwiększonej ilości nowych, tego nikt nie wlicza w kalkulację. Zresztą każdy nowy dom to efekt, co na pokaz, można go w razie potrzeby obfotografować, pochwalic się, o ile to oczekujących zmniejszyła się kolejka po spółdzielcze mieszkanie.

By rzecz prawdę, te nowe też niejednokrotnie, niemal od razu nadają się do remontu. Moją wielką radość z pierwszego w życiu własnego mieszkania (a były to lata sześćdziesiąte) przycięła pierwsza letnia ulewa

kiedy to przez spalone drzwi balkonowe pociekł do pokoju istny potop. W latach pięćdziesiątych "zastędlala" nowe mieszkanie moja siostra. Dobrze pamiętam, że podczas dochodzenia do drzwi domu przez wertepy stanowiące jego otoczenie wierzchem wysokich śniegowców nalato mi się na nogi wiosenne błoto. A dziś? Oto cytaty z listu "Ewka dostała niedawno mieszkanie na Kiełczowie (to odległa od centrum nowa dzielnica Wroclawia). Pojechałam do niej z Filipem i Sebastianem (przedszkolaki, dzieci autorki listu). Taksonką bo walił deszcz ze śniegiem za jedne 120 zł. Taksonkarz kiedy usłyszał że na Kiełczowie zaklął soczyscie i wysadził nas na brzegu osiedla i powiedział, że dalej nie pojedzie, bo by mu samochód w błocie ugrzązł. Błakaliśmy się długo, bo ulice nieoznakowane, a oświetlenie wyłączone dla oszczędności. Filip potknął się i upadł w błoto i cały się zamoczył, a Sebastian miał mokre nogi, bo mu się nalato wierzchem do kaloszy. Pytałam ludzi jak isc, ale zebw nie uprzejmosc jakiejś starszej pani, która nas doprowadziła prawie na miejsce, pewnie bym nie trafiła. Ewka też przeklina tę odległość zwlaszcza ze sklepów na osiedlu nie ma, więc musi wszystko kupować w mieście po pracy, a w autobusach tłok i jedzie prawie godzinę. Mieszk mnie jest bardzo ładne, pokoje duże, usterki nie większe niż gdzie indziej, ciekące krany w kuchni i podłogę w pokoju Maciusia już poprawili, ale okien nieszczelnych na razie nie, bo to bardzo duża robota. Mebli nie

Z PRASY ZAGRANICZNEJ RECENZJE KSIĄŻEK

PRZECZYTANE... ZASŁYSZANE...

13 grudnia odprowadziliśmy ostatnią drogą naszego współpracownika ZYGMUNTA CZERNIAKOWSKIEGO "CZYTELNIKA" i jego żonę MARIE

W poniedziałek rano do kościoła św. Kazimierza w Toronto przy było wielu znajomych zmarłych a także czytelników naszego pisma, którzy znali państwa Czerniakowskich jedynie z publikowanych na tej kolumnie materiałów

Po mszy św. odprawionej przez księdza Szyndzielorza kondukt udał się w kierunku cmentarza w Etobicoke

Nad grobem przemawiali pracownicy biblioteki publicznej przy Pape i Danforth gdzie pani Maria była wieloletnią kierowniczką - pani Sue O Neal i pani Ling

W imieniu środowiska polskiego pożegnała zmarłych Irena Jellaczyc-Habrowska
Oto jej słowa

Dzien zawsze miesie z sobą jakąś pociechę, jest jakąś szansą ratunku - jak mówi ks. prof. Janusz Pasierb w swojej pięknej książce "Światło i Sól", można znaleźć ludzi, pojsc do nich

Nocą nie mamy przyjaciół i znajomych, nocą nie istnieje cały świat. Jest tylko nasz pokój, nasze mieszkanie, nasze myśli. Taka przeraźliwa samotność dosięgła naszych przyjaciół posrodku ich nocy. Ich samotność tej nocy w jakiś sposób dotyka także nas, nas wszystkich którzy ich znamy, a także naszej polskiej społeczności, której jesteśmy częścią

Znaleźli się wśród nas, wyrwali nagle z kraju w którym prowadzili życie w zaistniałych, powojennych strukturach, nie gorzej, nie lepiej od wielu znanych dziś i cenionych ludzi nauki i kultury, którzy tworzyli wtedy polską rację stanu. I tak jak wielu innych rzeczywistość zmusiła ich do demonstacji wszystkich fikcji, nierealnych nadziei i złudzeń. Emigracja została im narzucona, jeżeli nawet nie de iure to de facto, w warunkach specjalnie w tym celu stworzonych. Emigracja nigdy nie jest sprawą łatwą, a dla ludzi tak dojrzałych i dogłębnie ukształtowanych w kulturze polskiej i o mentalności bardzo jednak różnej od zachodniej jest to zadanie ponad miarę trudne, czasami wręcz niemożliwe.

Nasi przyjaciele usiłowali się włączyć w życie tego kraju i w skromne nasze wysiłki na polu kulturalnym. Robili to z wielkim powodzeniem. Wszyscy pamiętamy ich wkład w organizowaniu wielu imprez przy Towarzystwie "Przyjaciel Paryskiej Kultury", a także pod protektoratem "Public Library". Pisali, tłumaczyli i komentowali książki i artykuły z prasy zagranicznej. W ostatnim czasie, jak wiemy Zygmunta Czerniakowski był współpracownikiem "Echa Tygodnia".

Byli to ludzie nieprzeciętni, o dużej inteligencji, czytaniu i wiedzy. Kochali teatr, poezję, literaturę. Ich osady naszej emigracyjnej społeczności były nad miarę może ostre, ale był to głos wewnętrznej rozdrączenia, na które składała się ich rodzinna tragedia i tęsknota za krajem, za wszystkim co znane i bliskie. Nie byli to ludzie letni i dlatego tak trudno im było żyć, a w śmierci ich jak i w życiu splatały się elementy wielkie i małe, tragiczne i namiętne. Wybrali samotność. Samotność z wyboru jak ktoś powiedział - jest głodem przyjaźni.

Żegnając ich dzisiaj z sercem przepelnionym zalem i wzruszeniem nad tragizmem ich ostatnich godzin przepraszam ich za naszą nieumiejętność kochania bliźniego takim jakim jest. Kochania, które przyjaźni nie stawia warunków, które jej nie uzależnia od tego czy jest łatwa i miła, czy trudna.

Przepraszam ich za ten Brak! jak mówi Norwid który jest piętnem Globu tego. Wierzę słowami wiersza Wacława Iwanuka z ostatniej "Kultury Paryskiej".

Ze oprócz ziemi, która karmi nas
Jest jeszcze inna i piękniejsza flora
Gdzie umarli odchodzą, by odpocząć wreszcie
I wierzę słowami Kazimierza Illakowiczowej, że
Tym co za życia żyło
Żywe najbardziej
Niesmiertelna za grobem miłość
Nie pogardzi

Chcę jeszcze podziękować serdecznie i gorąco pani Romaniszyn w swoim i wszystkich tu zebranych imieniu za ogrom pracy, który wzięła na siebie w tych tragicznych dniach, związanej z pogrzebem i wszystkimi formalnościami

Bog zapłać!

ZE SŁOWNIKA ZWROTÓW OBOCZNYCH

Cześć i chwała panu Władysławowi Kopalinskiemu za opracowanie "Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych" Leży przede mną dziewiąte wydanie - rozszerzone - tego słownika (Wyd. Wiedza Powszechna - Warszawa 1975 r., nakład 100 000 egz. Cena w chwili wydania 120,- zł) Zawiera 16 000 haseł m.in. jak na słownik średnich rozmiarów, ma duży wybór zwrotów i cytatów obcojęzycznych ze szczególnym uwzględnieniem Biblii klasycznych greckich i rzymskich oraz wielkich literatur nowożytnych. Przydatność tego słownika jest wprost nieograniczona. Nie tylko służy potrzebom, ale i przyjemności. Czyż nie jest przyjemnością przypomnieć sobie, że "a horse! a horse! my kingdom for a horse! (koniu! koniu! moje królestwo za konia!) wołał Ryszard III (Szekspir) lub, że w "Rewizorze" Gogola jest takie powiedzenie "Aleksander Makiedonski - gieroj, no zacem ze stulja tomat" co tłumaczy się "Aleksander Macedoński był (nieuważliwie) bohaterem, lecz po cóż (zaraz łamac krzesła)"

A zaczynamy od następujących

- *alea iacta est* = łac., kości zostały rzucone (ze Swetoniusza "Boski Cezar") - tj. decyzja została podjęta (słowa przypisywane Cezarowi, kiedy w r. 49 p.n.e. przekroczył rzeczkę Rubikon (w ptn. Italii) wbrew rozkazom senatu i zwyciężył Pompejusza

(Piszący te słowa przypomina sobie, kiedy współdziałał w 7 klasie gimnazjalnej przy łacinsko-polskiej rewii makaronicznej (łacinskie zwroty wplecione w język polski) i kiedy duże brawa się rozległy przy tłumaczeniu ze "alea iacta est" oznacza "w alei jatkę są" Ale to było tylko "do smichu")

- *allons, enfants de la patrie!* = naprzód, dzieci ojczyzny! początek ułożonej w 1792 r. piosenki p.n. "Marsylianka", dziś francuski hymn narodowy

- *Alnaszara* = marzenia, jeszcze skóra na niedzwiedziu, a już ją sprzedają, zamki na lodzie
Źródło: Basnie z 1001 nocy Piąty brat gołobrody inwestuje wszystkie swoje pieniądze w kosz wyrobów szklanych i sni już o majątku, jaki na nich zbije i o ożenku z córką wezyra, ale w imaginacyjnej kłotni z przyszłą żoną - kopie kosz i tłucze szkło mające mu te bogactwa przynieść

- *a larczyk prosto odkrywaśja (ros)* = a skrzynka otwierala się jak najzwyczajniej, łatwo się było domyslić, nie trzeba się było mądrzyć (z Kryłowa)

- *amfitrion* = (zart) gościnny gospodarz, fundator przyjęcia (mit krol Teb, mąż Alkmeny, Zeus przybrałszy jego postać splotł z Alkmeną - Heraklesa (dobrze było tym mitologicznym bogom, ale gdzie etyka?)

- *amicus certus in re incerta cernitur* = łac., pewnego przyjaciela poznaje się w niepewnym położeniu (z Cicero-na)

- *amikoszoneria* = (z franc.) nadmierna, rząca poufałość (ami - przyjaciel, cochon - swinia)

- *amor patriae nostra lex* = (łac.) miłość ojczyzny naszym prawem (napis na frontonie Biblioteki Krasniskich w Warszawie)

- *Andate a letto, Don Basilio!* = (wł.) idź do łóżka Don Bazylu! (z opery Rossiniego "Cyrulik Sewilski" 1816 rok)

- *andere Stadtchen, andere Madchen* = (nm) inne miasta, inne dziewczęta (ze Śpiewnika dla artystów - 1893 rok)

- *Armaged(d)on* = = ostateczna, decydująca walka, bitwa między siłami dobra i zła (z Har Megiddon = góra Megiddo (albo Karmel), u której stop rozciąga się dolina, gdzie odbędzie się apokaliptyczny boj między narodami w Dniu Sądu Ostatecznego

Opracowała Magda Czyżycka

LIRYKA

Tematem wierszy Łucji Danielewskiej jest codzienne życie, pełne dojrzałej świadomości kobiecej. Poezja Danielewskiej "dzieje się" w domu, wśród przyjaciół, "dzieje się" rodzinnie, ciepło, czasem z odrobiną goryczy. Poezja to delikatna, bardziej jak zamysł poezji, niż jej prawdziwa istota.

Od codziennej goryczy ucieka Danielewska w świat marzeń i słodkich oszłomien. Ewa Najwer tak pisała w swojej recenzji do tomu wierszy, zatytułowanego "Krótki cien południa"

- "Pesymistycznie brzmią wiersze Łucji Danielewskiej, kiedy zarysowuje ona kobiecy los. Pogodniej, jasniej, kiedy sama poetka mówi w roli podmiotu wiersza. Tu powraca motyw niemożliwości życia, ton w ton z życiem innego człowieka. Ale po tej próbie przynajmniej coś pozostaje. Wiersz. Pisanie nie przynosi ocalenia, daje jednak ulgę po rozbiciu złudzeń"

Łucja Danielewska jest autorką siedmiu tomów poetyckich, a pierwszy z nich, z którego pochodzi cytowana recenzja, ukazał się w 1972 r.

Fluorescencja

aby świecić tak
jak księżyc i kobieta
w trzeciej kwadrze
trzeba samotnie i wysoko
dojrzewać do pełni

Na odchodzenie poetów

Nawet ich śmierć
bywa inna

nieprawda że umierają
w łóżku w samolocie
na wojnie

naprawdę umierają
w pół słowa

Pozdrowienie

Posyłam ci niebo z ptakiem
wprawionym w błękit
na moment
jak ja w twoje ramiona

Potem

Potem
powróci mi uśmiech

zauważę barwy
i zapach kwiatów
dojdzie do mnie płacz dziecka
u sąsiadów
dostrzegę wstążkę
na kapeluszu ciotki

Po nieporządku
zdyszanych nocy
przejdę nad tobą
do porządku dziennego

Latawiec

Długo biegalam
na skraju urwiska
za latawcem
o kilka migotów nadziei
za długo

Został mi w palcach
kłębek supelków
i kłucie w lewym boku





Mecenas January

PRAWO I TY KUPUJEMY DOM

HIPOTEKI

Dla zwykłych śmiertelników, zwłaszcza dla zwykłych śmiertelników, którzy stosunkowo niedawno przyjechali do Ameryki jako imigranci, kupowanie domu zaczyna się od wycieczki do banku i złożenia tam na koncie pierwszej raty oszczędności. Wraz z otrzymaniem pokwitowania za depozyt bankowy, przyszły dumny właściciel domu zaczyna nowy, trudny etap życia.

Mam nadzieję, że w tym miejscu Czytelnicy wybaczą mi kolejną dygresję, odbiegającą od kwestii ściśle prawnych i wglębiającą się w różne praktyczne aspekty finansowania kupna domu. W końcu interesujemy się prawem pojętym przede wszystkim nie jako sztuką dla sztuki, lecz w jego związku z życiem praktycznym, z rozwiązywaniem praktycznych problemów i konfliktów życiowych w społeczeństwie osiedlenia, tak bardzo różnym od społeczeństwa, z którego się wywodzimy i do którego sięgają korzenie naszej kultury.

Jeszcze raz przypomnę więc moją tezę, że w Ameryce posiadaczem własnego domu może się stać praktycznie każdy, kto jest w stanie zdobyć i utrzymać pracę zarobkową i kto żyje we wspólnym gospodarstwie domowym wraz z inną osobą o stałych dochodach. Stała praca i więcej niż jeden stały dochód w gospodarstwie domowym, to pierwszy klucz do posiadania własnego domu.

Stwierdziwszy, że mamy dobrą szansę nabycia w przyszłości własnego domu, podejmujemy ważką decyzję: tak, od dziś własny dom będzie jednym z moich głównych celów życiowych.

Co dalej?

Zaczyna się teraz pierwszy etap często bardzo zmuśnionej drogi, wiodącej na próg własnego domu. Jest to etap systematycznego, regularnego odkładania pieniędzy na dom. Trzeba się od razu przygotować psychologicznie na ten nowy, niełatwy etap w życiu. Powodzenie zależy od dyscypliny wewnętrznej. Ustaliśmy na samym początku, że co miesiąc lub co tydzień zamiesiamy określoną sumę dolarów do banku, z przeznaczeniem na przyszłe kupno domu. Na tyle nas stac, biorąc pod uwagę dochody i konieczne wydatki w naszym gospodarstwie domowym.

Ale decyzja taka oznacza, że oszczędzanie na dom uzyskuje w naszym budżecie absolutny priorytet — poza podstawowymi wydatkami na codzienne utrzymanie i tutaj wchodzi w grę owa dyscyplina wewnętrzna. Życie codzienne składa się z rozlicznych pokus, które w większości wypadków są jednocześnie pokusami do wydania części posiadanej gotówki. Oto w miescie nagle zjawiają się dawno niewidziani przyjaciele, przybyli z daleka. Cieszymy się ze spotkania, chcemy to jakos uczcić, przy okazji kusi nas, by im pokazać, jak nam się powodzi, trochę się pochwalic, że oto stajemy już na własnych nogach. Urządź wystawne przyjęcie dla przyjaciół! Zaprosić do najlepszej w miescie restauracji! Zabrać na wycieczkę na weekend, oczywiście na własny koszt.

Oto typowe odruchy typowego Polaka z krwi i kości, zwłaszcza takiego, który nie przesiąknął jeszcze do reszty Zachodem.

Odruchy takie należy tłumaczyć w sobie w zarodku, z jak największą stanowczością (jeśli rzeczywiście chcemy w końcu zamieszkać we własnym domu). Przyjaciół przyjąć serdecznie, lecz skromnie, wyjaśniając naszą sytuację. Jeśli są prawdziwymi przyjaciółmi — zrozumieją i nie będą mieli pretensji.

Gdzie oszczędzać?

Nie jest to pytanie naiwne. Można oczywiście zanosić oszczędności do byle jakiego banku na najbliższym rogu, albo do takiego, który ma najdogodniejsze dla nas godziny urzędowania. Nie jest to jednak rozwiązanie najrozsądniejsze. Instytucję, której powierzamy nasze ciężko zapracowane oszczędności, należy wybrać na podstawach racjonalnych, kierując się tym, że daje nam ona najkorzystniejsze warunki oszczędzania i najszybciej może

nas doprowadzić do celu. Dlatego przed podjęciem decyzji, należy porównać warunki oszczędzania, oferowane przez różne banki i instytucje finansowe. Wymaga to pewnego nakładu pracy, lecz w końcu z pewnością się opłaci. (To drobny przykład ilustrujący, w jakim sensie sprawdza się, że czas to pieniądz.)

W szczególności warto się zapoznać z polskimi kasami pożyczkowymi - **Credit Unions** - które zapisały chlubną kartę w historii polskiej emigracji do Ameryki i stały się jedną z podstawowych instytucji emigranckich. W Toronto mamy dwie takie placówki: **POLISH ALLIANCE (TORONTO) CREDIT UNION LTD** NA ULICY Bloor, oraz **CREDIT UNION SW STANISŁAWA I SW KAZIMIERZA, PRZY PARAFII NA UL Roncesvalles**, z oddziałami w dwu innych punktach miasta.

Na Bloor najprawdopodobniej powita nas sam pan **Henryk Raston** we własnej osobie, zasłużony i wielce doświadczony założyciel i dyrektor tej placówki. Warto z nim porozmawiać, przedstawić swoje problemy finansowe, zasięgnąć rady. Placówka, której przewodzą na Bloor p Raston jest mniejsza, bardziej kameralna i zaciszna, ale z równie dobrym przyjęciem spotkamy się u sw Stanisława i sw Kazimierza na Roncesvalles.

Należenie do **Credit Union** może przynieść szereg korzyści. Może się też okazać, że dogodniejsze jest składanie tam własnych oszczędności na dom, a następnie pożyczanie pieniędzy na hipotekę. **Credit Unions** to osobny temat, którym zajmiemy się w ET już wkrótce, w sposób bardziej wyczerpujący.

R H O S P

Czy to w **Credit Union** czy w banku, warto oszczędzać na dom w ramach rządowego programu o nazwie **Registered Homeowners' Savings Plan**, w skrócie **R H O S P**. Ma to tę istotną zaletę, że sumy zaoszczędzone w każdym roku w ramach tego programu są, w pewnych granicach, odpisywane od sumy dochodów podlegających opodatkowaniu na rzecz rządów federalnego i prowincjonalnego.

ciąg dalszy za tydzień



CANEXPOL LTD.

1578 BLOOR STREET W FST TORONTO ONT M6P 1A4, CANADA

TEL (416) 533-2244

MIĘDZYNARODOWA FIRMA POLONIJNA POSIADAJĄCA WŁASNY TRANSPORT
NA TERENIE CAŁEJ POLSKI

**ZŁATWIAMY ZLECONE PRZESYŁKI NAJSZYBCIEJ NAJTANIEJ
NAJNIZSZE CENY W AMERYCE PÓLNOCNEJ**

- 1 DOSTAWA PACZEK DO DOMU ODBIORCY (BEZ DOPLAT) ZA POTWIERDZENIEM ODBIORU
- 2 WAGA NIE OGRANICZONA
- 3 ODBIOR PACZEK Z DOMOW BEZ DODATKOWYCH OPLAT

85c

Paczki morskie,
z dostawą do domu
w ciągu 8 tygodni,
ubezpieczone, bez dopłat

\$1.25

Paczki morskie,
z dostawą do domu w ciągu 8 tygodni
ubezpieczone, bez dopłat

\$2.95

Paczki lotnicze
z dostawą do domu w ciągu 6-13 dni,
ubezpieczone, bez dopłat

(ceny obowiązują tylko w lutym)

15 KG POMARANCZY TYLKO
6 KG POMARANCZY I 4 KG CYTRYN
5 KG KAWY
3 KG HERBATY

\$19 00 (plus dostawa \$4 00)

\$12 00 (plus dostawa \$4 00)

\$26 (plus dostawa \$4 00)

\$20 00 (plus dostawa \$4 00)

Przyjmujemy również paczki spoza Toronto i z innych prowincji,
drogą pocztową z załączonym **MONEY ORDER**

Recenzje filmowe

Scarface

Gdy w 1980 roku Fidel Castro wyekspediował z Kuby 125 000 swoich poddanych, Amerykanie którzy byli adresatem owej wspaniałomyślności Fidela, przeżywali chwile rozterki. Tak na dobrą sprawę, tylko jeden motyw nie wymagał tutaj żadnych analiz - władca Kuby po prostu nie potrzebował tych ludzi. Pozostawała kwestia, dlaczego nie potrzebował.

Nie bardzo chciało się wierzyć, że chodziło wyłącznie o różnice polityczne, że tamtym uciekinierom, wszystkim bez wyjątku, marzyła się wolność i tylko wolność.

Stosunkowo szybko okazało się, że nieufność Amerykanów była uzasadniona - wśród masy tych, którzy dobili do brzegów Florydy, znalazło się 25000 przestępców kryminalnych.

Innymi słowy, Castro raz jeszcze zakpił sobie z potężnych sąsiadów. A o konsekwencjach tego "zartu", postanowił nam dzisiaj opowiedzieć reżyser Brian De Palma w swoim najnowszym filmie "Scarface". Trzeba od razu powiedzieć, że pomysł wyświetlenia dziejów "człowieka z blizną", nie jest najświeższej daty. Howard Hawks, któremu De Palma dedykuje swój film, przeniósł kiedyś na ekran biografię legendarnego Al Capone. Hawks uchodził za mistrza tzw. "czarnej komedii", gatunku w którym nawet najstraszniejszy gangster wydawał się być postacią groteskową. Jego Al Capone budzi więc raczej współczucie niż przerażenie, a gangsterskie porachunki w niczym nie przypominają krwawej jatki.

Czas się jednak zmieniają, i najwidoczniej do takiego samego wniosku doszedł Brian De Palma. Należy on do reżyserów najmłodszej generacji, a jego twórcze fascynacje mają posmak horroru, okrucieństwa, walki. Zrobił, jak dotąd, trzy niezłe filmy "Carrie", "The Fury" i "Dressed to kill". Współczesny "Scarface" w niczym nie nawiązuje ani do Al Capone, ani też do jego epoki. Prohibicję zastąpił przemyt kokainy, zamiast Chicago podziwiamy Florydę, no a człowiekiem z blizną jest tym razem kubanski imigrant (nota bene mający status uciekiniera politycznego) - Tony Montana.

Jego miłość do Ameryki ma tylko jeden wymiar - pieniądze, i jest on gotów zapłacić każdą cenę by była to miłość spełniona.

Montana jest osobnikiem nadzwyczaj prymitywnym, okrutnym, szalenczo odważnym i przerazająco niemoralnym. Brak skrupułów idzie u niego w parze z brakiem rozsądku, więc koniec filmu wydaje się łatwy do przewidzenia. Faktycznie, gwiazda Montany zgasnie wreszcie w powodzi kul najroźniejszych kalibrów, lecz zanim to się stanie, De Palma płata nam niezłego figla.

Dowiadujemy się mianowicie, że krwawy Montana ma wyjątkową słabosc do dzieci (sic). W jego zawodzie jest to tyleż dziwne, co niebezpieczne. W sytuacji gdy wykonuje kolejny wyrok śmierci, odkrywa z zalem, że będzie musiał wysadzić w powietrze nie tylko rodziców, ale też ich pociechy. Łamie więc rozkaz i rujnuje karierę.

Mam wrażenie, że De Palma trochę przesadził w tym momencie. Otóż, w partyturze wyczynów bezlitosnego gangstera, owa nutka rzewności brzmi co najmniej fałszywie. Czyżby reżyser chciał poprawić nieco reputację swojego bohatera? Wątpię.

De Palma, w moim przekonaniu, popełnił znacznie poważniejszy błąd. W intrygę filmu, który w założeniu miał być kryminalną farsą, wplotł on całą masę akcentów, które bądź to psychologizują, bądź też socjologizują świat zdegenerowanego Montany.

W efekcie, "Scarface" jest filmem niespojnym, poszarpanym, nawet męczącym. Widzowi nie bardzo wypada smuć się z perypetii kubanskich bandytów, no a już doszukiwanie się jakichś głębszych motywów w strzeleckich popisach Montany, zakrawałoby na kpinę.

Nie wiem, jak długo szukał De Palma odpowiedniego aktora do roli głównego bohatera, lecz muszę przyznać, że ostateczny wybór był olbrzymią niespodzianką. Al Pacino - jeden z najlepszych aktorów amerykańskich, twórca wielu fantastycznych kreacji.

Jest rzeczą oczywistą, że zagrał Montanę tak dobrze, jak można było najlepiej. Niemniej, Pacino z balastem ról, które określały go raczej jako człowieka intelektu, niezależnie od tego czy był trampem w "Strachu na wroble", policjantem w "Serpico", czy też potężnym mafiozo w "Ojcu Chrzestnym", po prostu nie uosabia prymitywnego rzeźmieszka.

Zmienia głos, twarz, maniery, lecz mimo to pozostaje sobą, jak gdyby z pewną rezerwą do tego, którego kazano mu zagrać. Trudno się dziwić Al Pacino. Jego Tony Montana w przeciągu 170 minut projekcji, zabija co najmniej kilka dziesiątek ludzi, wypowiada, jak policzył pewien skrupulat, 181 razy wyraz tyleż krotki (cztery litery) co nieprzypoito, wchłania przynajmniej z pół kilograma kokainy itd.

"Scarface" stał się filmem głośnym zanim miał okazję przerazić publiczność. The Motion Picture Association - specjalna komorka cenzurująca filmy przed wypuszczeniem ich na ekrany, zdecydowała się wstrzymać rozpowszechnianie dzieła De Palmy, z uwagi na zbyt pokazną dawkę przemocy (tzw. ranga X). Apelacja tej decyzji zakończyła się sukcesem, a film jak znam życie, zyskał dodatkową i przy tym bezpłatną reklamę.

Z czystej ciekawości można więc dzisiaj zobaczyć, czego boi się cenzor w Ameryce.

Janusz Pietrus

LISTY LISTY

Szanowna Redakcjo!

Korzystamy z okazji i f. undujemy sobie oraz przyjaciółom świetny prezent świąteczno-noworoczny - całoroczną prenumeratę doskonałego "E T". Prenumerujemy "Echo" od roku, po przeczytaniu pozycyśmy go znajomym (których na razie nie stac na ten wydatek), jesteśmy b. zadowoleni z doskonałych artykułów, stylu, znajomości zagadnień oraz doskonałej polszczyzny (czego nie można powiedzieć o innych tygodnikach wydawanych w j. polskim). Często wspólnie dyskutujemy sprawami poruszonymi na łamach "E T", a tak nam - młodej emigracji bliskimi. Jesteśmy zgodni, że E T jest najlepszym magazynem w j. polskim w całej Ameryce Płn. A może nie tylko? Lecz nie ma rozy bez kolców. A oto jeden z nich, ale za to olbrzymi.

W numerze 66 E T umieszczony został na 2/3 strony nr 13!!! felieton p. M. Czyżkiego pt. "Telefon jak świat wielki". Czegoś tak bardzo ogłupiającego dawno już nie czytaliśmy. To przecież mix-zlepek bez sensu, plątanina pojęć, terminów, skrajności, porównań, fikcji, majaki. Co autor chciał przez to powiedzieć, czy w ogóle jeszcze "kontaktuje"? Przecież to idiotyzm do potęgi n-tej!

Takie jest niestety zdanie nasze i przyjaciół, którzy przeczytali te smutne wypociny. Czy naprawdę nie szkoda miejsca (2/3 strony) w tak doskonałym magazynie na coś podobnego? Czy nie lepiej w tym miejscu zamieścić odcinki dobrej książki, której autor był i jest w rezumowej PRL nie znany dla młodego pokolenia? Co na to redakcja?

Być może autor w/w felietonu nie będzie zachwycony naszą opinią, ale tak go (felieton) niestety odebraliśmy. Korzystając z wolności słowa wyrazamy swoją opinię pisząc do Redakcji "niezależnego magazynu dla każdego" jakim jest wspaniałe "Echo Tygodnia".

Serdecznie pozdrawiamy całą Redakcję mając nadzieję, że wszystkie artykuły w przyszłości będą "dobre" czego sobie i Wam Kochani życzą

L. G. Saczuk z przyjaciółmi

"Witamy kolaborantów, czyli party w konsulacie PRL". Przeogromnie lubimy niecodzienne sytuacje. Ale nie tylko sytuacje, lecz również ich nieprzeciętne opisy w formie felietonu, czy artykułu. Takim właśnie było sprawozdanie spod konsulatu PRL w Montrealu dokąd spieszenie "sami swoi" dążyli - jakiesz dowcipnie ujęte przez p. Aleksandrę Tyszkę w "Echo Tygodnia" z 23-29 grudnia 83. Nie chodzi już nam o zawodowych kolaborantów, którzy nie chcą i nie są chętni, czy zdolni zarobić pieniądze uczciwą pracą. Chodzi tutaj o tych malutkich kolaborantów dla których dostanie się do środka urzędu, otrzymanie paczuski, a jeszcze do tego uścisk dłoni pana konsula, jest wprost szczytem szczęścia i marzeń. A może ten uścisk dłoni to początek przyszłej kariery "zawodowca"?

A może by tak trochę przybliżyć się do pana konsula et co a gdzieś na zewnątrz jednocześnie powygrzać na ten okropny ustroj w PRL na jakimś spotkaniu Klubu Polonijnego. Przecież ZOMO tu nie złapie - dzieli nas tyle wody w ocenia.

A w PRL też rodzinie należy pomoc - wiadomo pan konsul przyda się i potwierdzi uczestnikowi bankietu - reżimową lojalność.

Wydaje się że wraz z narodzinami "Solidarności" nastąpił czas zadeklarowania swoich odczuć i wypowiedzenia się po czyjej stronie barykady stoimy.

Natomiast takich w najbliższej przyszłości naprawdę niebezpiecznych "wahaczy" którzy wprawdzie dzisiaj jeszcze wstyd odczuwają chyłkiem mknąc i znikając za drzwiami konsulatu, lub robiących pilne przechadzki wokół zabudowań konsulatu, musimy uczyć. Chociażby pokazowymi lekcjami, jak to miało miejsce przed konsulem. Dopoki się jeszcze wstydzą, gdy wstyd minie - przejdą na "zawodostwo". Duże brawa dla organizatorów tej tragicznej akcji. Nie mniejsze również dla tak humorystycznego jej ujęcia przez p. A. Tyszkę, jak również dla ukrytego kamerzysty.

P.S. Cała akcja i jej kapitalny opis tak przypadł nam (z żoną) do serca i humoru, że kopię artykułu porzysłałismy do przyjaciół w różne kąty świata (Australia, Afryka itd.).

Andrzej Wit

Szanowna Redakcjo!

Piszę ten list ponieważ czytając redagowane przez Was Echo jest jakby odbiciem moich przekonań, wobec tego jesteście odpowiednim miejscem gdzie będę mógł zrozumiemy i udzielicie mojej sprawie poparcia.

A więc postaram się nasświetlić sprawę od początku. W 1967 roku wbrew prawu i woli czerwonych feudałów wyjechałem do Szwecji. Po załatwieniu formalności na pobyt i zezwolenia na pracę, zacząłem starania (w konsulacie PRL) sprowadzenia rodziny. Tak się zaczęło ja im wysyłałem zaproszenia oni (konsulat PRL) odmawiali podstępnie, a powtarzałem tę procedurę w kołko. W 1969 roku wyemigrowałem do Kanady ponawiając sprawę od nowa (konsulat PRL Toronto) i zabawa trwa dalej. W 1978 roku cud się stał pewnego razu, zaproszenie dla syna zostało podstępnie (11 lat) tylko na urlop, oczywiście opłaciłem podróż w obie strony, ale syn po przyjeździe wysłał go z powrotem. Po pierwszym zaproszeniu dla syna wysłałem zaproszenie dla brata z rodziną na pobyt stały i tym razem o dziwo zaproszenie wrocilo podstępnie, ale na tym się skończyło. Ja wysyłałem zaproszenia, a brat w kraju dostaje odmowy i zabawa trwa dalej 6 lat, idzie stodem.

Pisałem do Mr. Trudeau jak był w Vancouver na kampanii wyborczej odpowiedź dostałem (załączam 1979 r.).

W 1983 roku zwracam się do P. Flisa o interwencję, a zarazem proszę P. Flisa o przekazanie drugiego listu do Ambasadora PRL, myślałem, że może tym sposobem dostanę jakąś odpowiedź, ale nic cisza. Wprawdzie po wysłaniu tych listów dostałem z Ministerstwa Spraw Zagranicznych Kanady do wypełnienia ankiety w sprawie brata którą wy-

pełniłem i wysłałem, ale znowu idą miesiące i cisza. Mając w pamięci akcję sprowadzania rodzin przeprowadzoną przy pomocy "Echa" postanowiłem zwrócić się do Was. Upowaznam redakcję do publikacji i wypowiedzi w tej sprawie jak również oczekuję rady jak to przeprowadzić, jestem zdecydowany na wszystko ażeby brata tu sprowadzić.

Z szacunkiem dla Echa

Maciej Pawłowski

Od Redakcji sprawę Pana przekazaliśmy do Biura Pomocy Nowo przybyłym w Toronto w celu interwencji.

TYLKO DO KOŃCA
LUTEGO!

Prezent dla
Czytelników
Echo Tygodnia na cały rok
prawie 40% taniej!
52 TYGODNIE
TYLKO \$ 33

Aby otrzymać prezent,
wystarczy wypełnić kupon:

Funduję sobie prezent - Echo Tygodnia na cały rok

Imię i nazwisko	Ulica
Nr domu	Miejscowość
Nr mieszkania	Kod pocztowy
Prowincja (Stan)	

A jak przyjemnie jest dawać

Ułatwia to DRUGI KUPON NA PREZENT DLA PRZYJACIELA, (PRZYJACIÓŁKI), ULUBIONEJ CIOCI (WUJKA), SZWAGRA, MIŁEGO SĄSIADA, CHRZESTNEGO, POCIOTKA, DLA UROCZEJ KUZYNKI LUBmiejscie na dowolny tytuł, jeśli ktos ma ochotę

Imię i nazwisko	Ulica
Nr domu	Miejscowość
Nr mieszkania	Kod pocztowy
Prowincja (Stan)	

Kupon (Kupony) proszę wysłać, zaadresować na ECHO (adres u góry)

Nie zapominając o czeku lub M O wystawionym na ECHO TYGODNIA

Moda

Jak się
ubierać?



Prezentujemy
dwa typy
okryć:

1 Kurtkę o charakterystycznej geometrycznej sylwetce uzyskanej przez zamaskowanie wszystkiego rękawa plisą z przodu i z tyłu

2 Płaszcz o typowych dla ostatnich miesięcy kłapkach Często płaszcze tego typu mają jedną asymetryczną klapę od linii ramion i pagony



PRANAJAMA - oddech kontrolowany

Podstawowym elementem w ćwiczeniach jogi jest oddech świadomy, kontrolowany i rytmiczny Oddychanie pranajamiczne różni się od normalnego Składa się z 4 faz

- 1) faza wdechu-puraka,
- 2) zatrzymanie wdechu-kumbhaka,
- 3) faza wydechu-rechaka,
- 4) bezdech-sunykapa-pauza pomiędzy poszczególnymi oddychaniami z płucami pozbawionymi powietrza

Oddychanie świadome i kontrolowane polega na uprzytomnieniu sobie tych poszczególnych faz, regulowania czasu ich trwania podczas ćwiczeń oddechowych, jak również w czasie wykonywania asan

Oddychamy wyłącznie nosem i wdech i wydech Prawidłowego oddechu jogi nie powinno się słyszeć

Podstawą oddychania jest tzw. Oddech pełny, który składa się z 3 części, z tzw. oddechu "dolnego", "środkowego" i "górnego" Zanim będziemy w stanie wykonać pełny oddech musimy po kolei poznać i oddzielnie przećwiczyć poszczególne rodzaje oddychania

Najważniejszą rolę spełnia oddech "dolny", zwany brzuszny lub przeponowy Od niego zaczniemy więc naukę

c d n

PIOSENKI JAZDY POLSKIEJ

Pierwsza brygada, O mojej rozmarynie, Marsz Halerczyków, Idzie żołnierz, Białe róże i 24 inne najbardziej popularne piosenki żołnierskie z lat 1914-1921 wydane nakładem PCAG

Przeboje trzech pokoleń Polaków

Tej książki nie powinno zabraknąć w żadnym patriotycznym domu Do nabycia w Biurze Pomocy Nowo Przybyłym,

K Gift Shop Cena \$3

Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczamy na pomoc Polsce PCAG



Łazanki z kapustą à la Freepoland

Od dłuższego czasu cierpię na bezsenność, w czasie koszmarnych długich bezsennych nocy usiłuję ustalić kogo obarczyć za to odpowiedzialnością

Chef straszy nas zabójczym cholesterolem Państwo to czytacie? Pani Karola Kęsik natomiast w swoim codziennym polskim programie rozrywkowym pt "Echo Ojczyzny" postanowiła entuzjastów swojego programu uczyć poprawnego zachowania się przy stole Dzięki audycji dowiedziałem się jak posługiwać się nożem A teraz zaśpiewa piosenkę "Penderecki" O! przepraszam, to była grupa "No to co" - no właśnie, no to co? Każdy może się pomylić Prawda? Kocham Panią Karolę Kęsik - nie lubię natomiast restauracji Freepoland, a dokładniej PROTESTUJĘ przeciwko nadawaniu punktom żywienia zbiorowego +L L B O nazw o charakterze patriotycznym W latach mojej wczesnej edukacji władze miejskie Wrocławia rozpięły za pośrednictwem lokalnej prasy konkurs, na nazwę no-

wego obiektu sportów zimowych tj "ślizgawki" inaczej sztuczne lodowiska Cytuję tylko niektóre propozycje - Torwar im Hanki Sawickiej, lub Torwar im Ofiar Oświęcimia Szczęściem, których z jurorów przytomnie zauważył, że nie przystoi aby młodzi ludzie mówili idziemy ślizgac się na Hance Sawickiej, lub uprawiać sporty zimowe na Ofiarach itd

Restauracje mają przywilej zgłaszania i lansowania swoich specjalności kulinarnych, które w języku gastronomicznym określa się "a la" co oznacza na sposób (przypominam), że przeważnie następuje tu nazwa restauracji

Zyczę polonijnym gastronomom lub tym wszystkim, którzy parają się specjalnościami polskiej kuchni więcej taktu i rozważli

W następnym numerze Echa Tygodnia dla naszych Czytelników podamy przepis na coctail "Ostatnia Łza Sołtysa" Dzisiaj natomiast proponujemy

Zrazy wołowe à la Smakosz

Zrazy to doskonałe danie i można przyrządzić go w kilku wersjach Tak się dziwnie składa, im droższe mięso wołowe tym lepsze zrazy Mięso pokroić w plastry w poprzek włókien Posolic, poproszyć mąką i obsmażyć na tłuszczu Kawalki powinny być podrumienione Przełożyć do rondla Dodac posiekaną cebulę usmażoną na tłuszczu (złoty kolor), 2 grzyby suszone, skropić przyprawą do zupy (maggi), posypać pieprzem do smaku Podlac wywarem z jarzyn lub sokiem z jabłek Dusic pod przykryciem Kiedy mięso będzie miękkie przyprawić smietaną Dla historycznie odchudzających się szczypta mąki kartoflanej rozprowadzona małą ilością zimnej wody (bez smietany) Druga wersja a la Chef z dodatkiem pieczarek i plasterkami kiszzonego ogórka + (kropla czerwonego wina wytrawnego do smaku) Dziękuję

Smakosz

ANKA & PETER / photographers

2374 Bloor Street West, Toronto, m6s 1p5



769 4488

ZDJĘCIA I PORTRETY NA RÓŻNE OKAZJE

LUĐWIKA BURAKIEWICZ
KOSMETYCZKA

przyjmuje
DERMATONE

2285 Dundas St. West

Toronto

TEL 537-0542

Od wtorku do piątku w godz 11-7 pm
sobota 9:30 - 6 pm

Tel. domowy 533-2482

PACZKI SUPER—EKSPRES
LOTNICZE LOTNICZY — 2-4 DNI
MORSKIE ODBIÓR Z LOTNISK

PROMPOL INTERNATIONAL PARCEL SERVICE.
CENTRALA 2120 Bloor St. W., Toronto, Ont Can
M6S 1M8. Tel. (416) 762-7253

STANDARD \$24.80
CUKIER 40 00 lbs
EX-18 OWOCE CYTRUSOWE - \$19 84
CYTRYNY 6 60 lbs
POMARANCZE 13 40 lbs
Waga brutto 20 00 lbs.
EX-9 \$26 04
KAWA ZIARNISTA 6 lbs

DO LARY

nabycia na miejscu kawa
ponczochoy, artykuły na
wysyłkę bez podatku
Bony, cash

KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻYCZENIE

Eurolux
ZAKŁADANIE NOWYCH INSTALACJI
WYMIANA USZKODZONEJ
ELEKTRYCZNE URZĄDZENIA
PRZEMYSŁOWE I DOMOWE
SPECJALNOŚĆ
OŚWIETLENIE OGRODÓW
(LANDSCAPING LIGHT)
Tel 497-8441



ZDROWIE

Kamica nerkowa jest dolegliwością dostatecznie pospolitą, by wiadomość o przełomowym osiągnięciu w jej leczeniu służyła na osobny odcinek w naszej rubryce. Zławsza, że troski związane z kamieniami w nerkach dotyczą nie tylko samych pacjentów, ale i ich bliskich, w sumie - spory procent każdej ludzkiej społeczności.

Mamy do czynienia z sensacją dużej miary. Lekarze zachodniemieccy opracowali dwie absolutnie nowe techniki usuwania kamieni nerkowych bez uciekania się do tradycyjnej operacji chirurgicznej i w sposób o wiele mniej bolesny. Nowe metody dają też szansę skrócenia o kilka tygodni pobytu w szpitalu i okresu rekonwalescencji, w związku z usuwaniem kamieni nerkowych.

Pierwsza metoda polega na usuwaniu kamieni bezpośrednio przez ciało pacjenta, często przy użyciu ultradźwięków. Pacjent musi być poddany anestezji.

Druga metoda, na ogół bezbolesna, nie wymaga żadnych zabiegów chirurgicznych i polega na stosowaniu szoków o dużym ładunku energii, obserwowanych przy pomocy promieni Roentgena.

Sprzęt niezbędny dla nowej metody kosztuje około 2 milionów dolarów i jest obecnie dostępny tylko na Uniwersytecie Ludwika Maksymiliana w Monachium i w Klinice Grosshadern w tym samym mieście, w Niemieckiej Republice Federalnej. Tamtejsi lekarze mogą w obecnych warunkach przeprowadzać tylko po trzy zabiegi dziennie. Kandydatów zgłasza się każdego dnia stu pięćdziesięciu.

Co najmniej szesc amerykańskich ośrodków leczniczych czyni starania o zakupienie sprzętu.

The Lancet, fachowe pismo lekarskie o dużym prestiżu naukowym, uznało nowe metody usuwania kamieni nerkowych za osiągnięcie na dużą skalę.

Pierwsza metoda. Wstrzykuje się pacjentowi barwnik chemiczny, dzięki czemu można obserwować nerki na rentgenie. Wsuwa się do nerki przewód, przypominający igłę.

Następnego dnia przy pomocy zainstalowanego przewodu wsuwa się do nerki rurkę zawierającą instrumenty i urządzenia optyki włókien, pozwalającej na obserwację nerki zarówno bezpośrednio jak i na ekranie TV.

Następny krok to albo usunięcie kamienia, znajdującego się w polu bezpośredniej obserwacji lekarza, albo sproszkowanie kamienia, przy pomocy aparatu ultradźwiękowego, poprzez zainstalowaną rurkę. Sproszkowany kamień usuwa się przy pomocy urządzenia ssącego.

Cała operacja trwa nie dłużej niż 90 minut, pacjent pozostaje w szpitalu przeciętnie przez następne cztery dni.

W amerykańskiej klinice Mayo dr Smith i jego koledzy przeprowadzili już pierwszych 109 zabiegów tego rodzaju. W 104 przypadkach odnieśli sukces. W jednym tylko przypadku na skutek komplikacji trzeba było operować.

Druga metoda. Zastrzyk w grzbiet daje miejscowe znieczulenie. Pacjent zasiada w pojemniku z wodą, ułożony tak, że nerka znajduje się naprzeciw generatora fali szoków - *shock wave generator*. Dokładne położenie ustala się przy pomocy systemu luster. Lekarze obserwują pacjenta posługując się fluoroskopem - specjalnym rodzajem aparatu do przeswietlenia. Następuje seria od 500 do 1500 szoków, mających skruszyć kamienie w nerce. Daje się słyszeć huk, jakby wystrzału pistoletowego, pacjent i lekarze muszą mieć zakorkowane uszy. Hałas ten powtarza się przy każdym wyładowaniu.

Szoki są wymierzone w czasie w sposób idealnie zsynchronizowany z elektrokardiogramem, by zapobiec zatrzymaniu się akcji serca. Im większy kamień, tym więcej szoków. W ciągu dwu dni po zabiegu, pacjent oddaje sproszkowane kamienie nerkowe z moczem.

W 90 procentach przypadków poddanych tej metodzie, kamienie nerkowe całkowicie usunięto. W 9 procentach kawałki kamieni pozostały w ciele, lecz tylko 1 procent przypadków wymagał następnie interwencji chirurgicznej.

NAJNOWSZE WYNIKI BADAŃ

Rewolucja w usuwaniu kamieni nerkowych

**PACZKI DO POLSKI
NAJSOLIDNIEJ NAJTANIEJ
CHCESZ NAPRAWDĘ POMOC RODZINIE W POLSCE
WYSYLAJ PACZKI TYLKO ZA POSREDNICTWEM FIRMY**

TransCanPol

jedyną firmę posiadającą kanadyjski serwis w Polsce

GWARANTUJEMY

- dostawę paczki do drzwi odbiorcy
- ubezpieczenie przesyłki
- potwierdzenie odbioru przez odbiorcę na czwartej kopii dowodu nadania
- uprzejmą i miłą obsługę w Kanadzie i w Polsce
- rzetelną informację

UNIKACIE PANSTWO

- dodatkowych kosztów i opłat (portowych, lotniskowych i za serwis w Polsce - którego faktycznie firmy nie rozwożące paczek w Polsce nie wykonują)
- rozkradnięcia paczki przez nieuczciwych magazynierów - którzy w firmach nie dowożących paczek do domów mają czas na kontrolowanie zawartości paczki zanim zgłosi się odbiorca
- oszczędzić swoim najbliższym straty czasu i dodatkowych kosztów związanych z podróżą po odbiór paczki

Porównajcie Państwo rodzaj oferowanego serwisu - pewność ceny, a przekonacie się, że

TransCanPol

393 Roncesvalles Ave

Toronto, Ont M6R 2N1, tel 535-9944

oferuje Państwu najtanszy i najsolidniejszy serwis

Paczki gotowe np 1 lb kawa zarnista z dostawą \$2 95 1 lb pomarańcze z dostawą \$0 70
Udzielamy informacji celnych - prosimy o wcześniejsze pobranie formularzy na paczki
Przyjmujemy paczki za pośrednictwem poczty z załączoną opłatą lotnicze \$3 65 za 1 kg
morskie \$1 35 za 1 kg

Osoby lub firmy zainteresowane współpracą prosimy o porozumienie się z naszym biurem
Święta już blisko - Wysyłając wcześniej paczkę ułatwiamy nam Państwo wywiązanie się z naszych zobowiązań przedświątecznych

Posiadamy materiały do pakowania paczek

SZCZEGÓLOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ NASZE BIURA TERENOWE I DEALERZY

ONTARIO

ARKA
3635 Cawthra Rd
Mississauga
Tel 276-3902

JAN REINERT
301 Beatrice St
Welland Ont
Tel 732-4568

L.S. GARCZYNSKI
121 Roncesvalles Ave
Toronto Ont
Tel 533-1143

BOLESŁAW NOWACKI
21 Maynard Ave Apt 903
Toronto Ont
(dealer objazdowy)

WISLA PARCEL SERVICE
49 Roncesvalles Ave
Toronto Ont
Tel 534-9864

ASTRO TRAVEL SERVICE
2206 Bloor St S W
Toronto Ont
Tel 766-1117

JAMISON VARIETY
291 St. Johns Rd
Toronto Ont M6S 2J9
Tel 767-0642

JOHN CZECHOWSKI
UNIQUE POLISH SAUSAGE
650 The Wueensway
Toronto Ont
Tel 252-4567

RITSON DELICATESSEN
555 Ritson Rd
Oshawa Ont
Tel 728-7647

BIURO USŁUG DLA POLONII
176 Albion St
Bramford Ont
Tel 756-0463

MARY S DELICATESSEN
602 Dundas St
Woodstock Ont
Tel (519) 539-1190

EUROPEAN
FOODS & RESTAURANT
399 St Clair
Chatham
Tel (519) 351-4435

BARTON CENTER
774 Barton E
Hamilton Ont
Tel 549-8652

WELLINGTON DELI
623 Upper Wellington
Hamilton Ont
Tel 385-9730

HELEN S DELICATESSEN
50 James St
St Catharines
Tel 685-0452

ASTRO TRAVEL SERVICE
Mississauga Valley Bld
Mississauga Ont
Tel 270-4111

OSHAWA
MEAT PRODUCTS
1818 Dundas St E.
Whitby Ont
Tel 725-5821

CZESŁAW JEDLIŃSKI
1332 Hall St
Windsor
Tel (519) 254-4035

IRENA DEBICKA
50 Gillard St
Wallaceburg Ont
Tel (519) 627 1958

BALTYK DELICATESSEN
406 Hamilton Rd
London Ont
Tel (519) 434-4025

KENT KITCHEN
1231 Duffern Ave
Wallaceburg
Tel (519) 627 1017

KRAKUS DELICATESSEN
850 Colborne Rd
Sarna Ont
Tel (519) 337-6724

VINCENT SURDYK
Barre RS LAM 457
Tel (705) 722-4692

ODESSA DELICATESSEN
486 Merritt St
St. Catharines L2P 1P3
Tel 682-8700

ALBERTA

POLONEZ TRAVEL
AGENCY LTD
10154 103 Street
Edmonton Alta
Tel (403) 424-0521

INTERLOT TRAVEL LTD
10856 97 Street
Edmonton Alta
Tel (403) 424-1648

B & C GROCERIES LTD
10570 96 Street
Edmonton Alta
Tel (403) 424-1732

HONEY BEE BAKERY
284 Selkirk Ave
Winnipeg Manitoba
Tel (204) 582-4202

POLISH FAMILY SERVICE
5420 Thornbrar Rd N W
Calgary Alta
Tel 275-7530

POL-MAK INSURANCE
SERVICE LTD
10858 97 Street
EDMONTON T5H 2M5
Tel 424 1094

TRAVEL LOT LTD
10158 116 Street
EDMONTON T5K 1V9
Tel 488-8472 482-4907

MARCHE W & S MEAT
MARKET REG D
2657 Rouen St
Montreal
Tel 526-0991

ATLANPOL
134 Joffre St
Darkmouth Nova Scotia
Tel 459-6434

BRITISH COLUMBIA

KRAKPOL
3277 Main Str
Vancouver
Tel 733-7301 albo 872-7315

MANITOBA

PARCEL SERVICE
"TEMPO"
3-41 Dorset St
Winnipeg Manitoba
Tel (204) 586-5817

MIRACLE BAKERY
1386 Main St
Winnipeg Manitoba
Tel (204) 586-6140
586-5750

HONEY BEE BAKERY
284 Selkirk Ave
Winnipeg Manitoba
Tel (204) 582-4202

POLISH FAMILY SERVICE
5420 Thornbrar Rd N W
Calgary Alta
Tel 275-7530

POL-MAK INSURANCE
SERVICE LTD
10858 97 Street
EDMONTON T5H 2M5
Tel 424 1094

TRAVEL LOT LTD
10158 116 Street
EDMONTON T5K 1V9
Tel 488-8472 482-4907

MARCHE W & S MEAT
MARKET REG D
2657 Rouen St
Montreal
Tel 526-0991

ATLANPOL
134 Joffre St
Darkmouth Nova Scotia
Tel 459-6434

kawiarnia



KAZIUK

zaprasza

na kawę i paczki
w każdą niedzielę
w godz 10 00 - 3 00 pm
do budynku Credit Union

(220 Roncesvalles Ave,
sala na dole)

**DR. JANINA KORZEKWA
LEKARZ INTERNISTA**

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA
O ZMIANIE ADRESU SWOJEGO GABINETU
z 2401 Bloor St W Toronto, Ont

na 312 RONCESVALLES AVE.

(rog Constance Street)

TORONTO, ONTARIO M6R 2M5

TEL. 536 - 0433

Od 1 lutego 1984 r

Proszę zamawiać wizyty telefonicznie

70-71

TYLKO RAZ 24 LUTEGO 1984 roku

JEDYNY W SWOIM RODZAJU BAL MASKOWY
(czytaj GAŁGANIARZY)
STUDIA KALEJDOSKOP

DLA PRZEBRANYCH WSTĘP - Jedynie \$ 3 00
NIEPRZEBRANI \$ 3 00 plus kara \$ 5 00

Fundusz przeznaczony na działalność polonijnego teatru w Toronto

Liczne zgłoszenia przyjmuje się w godz 9 rano - 4 po poł
TEL 533 - 9471

UWAGA TYLKO 200 miejsc
PAMIĘTAJCIE 24 LUTY PIĄTEK

GODZINA 7 WIECZOREM

DOM KOMBATANTA - 206 BEVERLEY STR

SPRZEDAM piękną skórę zebra afry
kamskiej (Namibia) na ścianę lub koło
kominka

TEL 247 1158

SPRZEDAM kamienie polszlachetne
Idealny prezent dla wybranej serca

TEL 247 - 1158

HOROSKOP TYGODNIA 18.II. - 24.II. Z teleskopu Esmeraldy



BARAN (Aries)
21 03 - 20 04

Za dużo wysiłku wkładasz w każde przedsięwzięcie i to odbija się w tym tygodniu na twoim zdrowiu. Nie najlepszy okres na dokonywanie zakupów drobne kłopoty w rodzinnym kręgu. Twoja opinia na ten temat będzie bardzo istotna i ważne abys zajął zdecydowane stanowisko. 20-go ktoś o niezwykłej osobowości stanie na twojej drodze a w przyszłości okaże się być niezwykle atrakcyjnym dla Ciebie obiektem uczucia. Pod koniec tygodnia koniecznie zwolnij tempo rozmyślanie nad trapiącymi Cię problemami nie przyniesie ich rozwiązania a przyspieszy tylko może podjęcie pochopnej decyzji. Baran posiada dzieci znajdując ich przychylną wiele powodów do dumy. 24-go wybierz się gdzieś z przyjaciółmi.



BYK (Taurus)
21 04 - 21 05

Musisz zrozumieć wreszcie że nie żyjesz na świecie sam. Uswiadomienie sobie tego faktu oszczędzi ci wielu rozczarowań a także nieporozumień w gronie bliskich ci osób. Przyjacielem i znajomością zawarte 19-go okazać się nie tylko ineresujące ale także przysporzą ci korzyści materialnych i to na niebagatelną skalę. Zawsze jednak pamiętaj aby zachować ko nieczny dystans między marzeniami a realnym światem. Towarzysko tygodnie bardzo interesujący czeka cię wiele spotkań otrzymasz wiele zaproszeń od ludzi na których ci zawsze zależało.

23-go twoje marzenia mogą się spełnić ale nie czekaj na ich spełnienie z opuszczonymi rękami w nadziei na cud. Nawet cudom bowiem trzeba pomagać.



BLIŹNIĄKI (Gemini)
22 05 - 21 06

Planując rozrywki 18-go pamiętaj że czekać cię mogą drobne niebezpieczeństwa i wychodząc z domu przyjmujesz na siebie pewne ryzyko. Nadchodzący tydzień powinienem przeznaczyć na solidny wypoczynek. Może lektura dobrej książki może wystawa malarstwa albo koncert muzyki barokowej? Poczuj także wzrastającą więź między tobą a kims kogo darzysz poważnym uczuciem. Nie pozwól sobie na popadanie i bezprzeżywną depresję. 22-go nie jest najlepszym dniem na rozpoczęcie podróży jeżeli nie chcesz narazić siebie i swoich zawodowych spraw na poważne komplikacje. Pod koniec tygodnia zaczyna się dla Ciebie okres w którym każda powzięta decyzja może być olbrzymim wpływem na całą twoją przyszłość.



RAK (Cancer)
22 06 - 23 07

Zastanów się jeszcze raz nad swoim stosunkiem do partnera. Być może wszystkie problemy jakie narodziły między wami wynikają tylko z pechowego nieporozumienia? W pracy staraj się wykonywać jak najlepiej wszelkie powierzone ci obowiązki od tego zależy cała przyszłość twojej zawodowej kariery. W żadnym wypadku nie wdawaj się w dyskusje z przełożonymi i pamiętaj zawsze o istnieniu kompromisów. Cały tydzień pełen będzie zajęć i rozrywkę ustąpić będą musiały miejsca zawodowym obowiązkom.

22-go miłe spotkanie z dawnymi widzianymi znajomymi wpłynie trochę na rozładowanie atmosfery. Unikaj hazardu w każdej postaci!



LEW (Leo)
24 07 - 23 08

Wygląda na to że czeka cię kolejny pracowity tydzień. Na spełnienie swoich marzeń musisz jeszcze poczekać choć niewykluczone że odmiesz w najbliższych dniach kilka drobnych zwycięstw.

Poswięć trochę czasu dokładnemu przygotowaniu się do czekających cię obowiązków zawodowych ten wysiłek zaprezentuje ci całą pewnością 21-go narosną przed tobą jakieś bariery i porażki z ich przekroczeniem możesz sobie jedynie używając wpływów znajomości. Wspomnienia i przeszłość zdominują w tym tygodniu realność codziennego dnia i nagromadzenie stresów sprawi że potrzebował będziesz solidnego wypoczynku. 23-go szczególnie uważaj na bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich.



PANNA (Virgo)
24 08 - 23 09

Pamiętaj że miłość i przyjaźń to wcale nie to samo jeśli zdarzy ci się zaplątać w romantyczne sidło. Jeżeli chcesz zdobyć zaufanie i szacunek bliskiej ci osoby wcale nie musisz być na siłę sentymentalny i ekwilibrysta. 19-go sztuka może mieć niecodzienny wpływ na kształtowanie się twojej psychiki i osobowości. Ze strony znajomych czeka cię wiele rozczarowań ktoś może nie spełnić danej ci obietnicy i to wprowadzi trochę zamieszania w twoje prywatne sprawy.

Pod koniec tygodnia wydarzenia potoczą się z olbrzymią szybkością i bądź rozsądny w każdej sytuacji w której wchodzi w grę twoje pieniądze. Samotne Panny spotkają kogoś niezwykle interesującego.



WAGA (Libra)
24 09 - 23 10

Obracać się będziesz w tym tygodniu w środowiskach tzw. wysokich sfer i to bez wątpienia wpłynie dodatnio na twoje system wartościowania. Co więcej polubisz także tryb życia i trudno ci będzie powrócić na ziemię gdzie niestety czeka cię trochę kłopotów. Dobrze byłoby podejść do nich z filozoficzną zadumą i tak niczego zmienić nie możesz. Twój intelekt znajdować się będzie w bardzo dobrej kondycji warto więc wypróbować swoich sił na płaszczyznach artystycznych przedsięwzięć. 21-go zaprosz najbliższego przyjaciela na kolację czas razem spędzony będzie doskonałym materiałem do późniejszych przemysłów. Zagraj w loterię albo w toto lotka masz duże szanse na wygraną.



SKORPION (Scorpio)
24 10 - 23 11

Musisz w tym tygodniu zachować równowagę między idealizmem a praktyczną stroną życia. Tęgo wymagać będzie od Ciebie sytuacja i dobrze byłoby stanąć na wysokości zadania. Nie zapomnij o przyjaciółach którzy wysłuchali ci kiedyś dużą przysługę nadszedł czas aby się zrewanżować. Dobre perspektywy w sprawach finansowych. Dobry również okres aby zaprezentować współpracownikom i przełożonym wszystkie swoje zdolności. 22-go będzie doskonałym dniem na załatwienie spraw urzędowych.

Natomiast 23-go nie ryzykuj w finansowych przedsięwzięciach i uważaj na portfel. Nie każdy jest twoim przyjacielem.



STRZELEC (Sagittarius)
23 11 - 21 12

Jeżeli koniecznie musisz dać się ponieść sentymentom niech stanie się to raczej na bezpiecznym domowym terenie. Lepiej abyś na zewnątrz wydawał się być logiczny dojrzały i systematyczny. Od tego zależeć będą także sprawy zawodowe. 22-go niespodziewane kłopoty które zepsują harmonię między tobą a partnerem.

Na szczęście sprawom businessu przyswieca dobra gwiazda i o finansach martwić się nie musisz. W ostatnich dniach tygodnia nie daj się sprowokować do podjęcia nieprzemysłanej decyzji. Polegaj na opinii najbliższego przyjaciela.



KOZIOROŻEC (Capricorn)
22 12 - 20 01

Czas aby podjąć decyzję w sprawach domowych i prawdopodobnie każda decyzja okaże się być w jakiś sposób słuszną. Staraj się przy tym zaoszczędzić trochę pieniędzy. Połączysz w ten sposób przyjemne z pożytecznym. 19-go możesz mówić i robić to co masz naprawdę ochotę. Twoja szczerość w zachowaniu zostanie prawidłowo przyjęta i doceniona na ziemi.

Trochę kłopotów ze zdrowiem trzeba bardziej na siebie uważać. Poza tym same przyjemności uroczą niespodzianki i możesz sobie pozwolić na zaniechanie obowiązków. Dopiero pod koniec tygodnia jakiś nieoczekiwany problem sprawdzi cię z obłoków na ziemi.



WODNIK (Aquarius)
21 01 - 19 02

Dobry tydzień na przeprowadzki i wszelkie radykalne zmiany. Możesz pozwolić sobie na poważne wydatki ale lepiej okiełtać gony pułap i nie przekraczać go w żadnym wypadku. 21-go samotne Wodniki otrzymać mogą intrygujące propozycje z propozycją małżeństwa włącznie. Jeżeli chcesz wywrzeć dobre wrażenie na otoczeniu nie zamierzaj swojego wyglądu zewnętrznie.

Wszystkie Wodniki drytlować będą w tym tygodniu w trochę ciężkiej atmosferze romantycznych przecięć i erotycznych przygod. Zastanów się czy aby na pewno warto przywiązywać do tych spraw aż tak duże znaczenie.



RYBY (Pisces)
20 02 - 20 03

Bez względu na to czy kupować będziesz czy sprzedawać dom lub inną posiadłość transakcja może być niesłychanie korzystna. Nie spiesz się jednak i rozważ dokładnie wszystkie za i przeciw. 19-go jest doskonałym dniem na zrelaksowanie się w domowych pieleszach zainteresuj się co nowego proponuje telewizja!

Druga połowa tygodnia rysuje się nieciekawie i narzekać będziesz na nudę. Powinnes jednak otrzymać się z tego i zająć się sprawami finansowymi które ostatnio zaniedbałeś. Nie pozwól aby nieszawizm pesymistycznie znajomi wywarli na Ciebie jakikolwiek wpływ.

Praca

PRZESZŁO \$ 20 NA GODZINĘ zarabia wykwalifikowany spawacz SWIADECTWO SPAWACZA W 5 TYGODNI

można uzyskać w INSTITUTE OF TECHNICAL TRADES który szkoli specjalistów już 25 lat z górą

- nowoczesne urządzenia
- rysunek techniczny
- kursy dzienne wieczorne
- sobotnie i na zmiany
- dokłonne opłaty tygodniowe

734 Kipling Ave Toronto
TEL 255 2369
po godzinach TEL 247 5008
Informacji udzielają MARK NIEWIA DOMSKI lub ANDRZEJ MAJ

OPERATOR PRASY PRZEMYSŁOWEJ Pump Press Operator potrzebny do pracy w fabryce. Praca na zmianę. Zgłoszenia prosimy kierować do DIEMASTER TOOL, Toronto
TEL 273 7111

POSZUKUJĘ PRACY Proszę Jana
TEL 244-8029

Nowo przybyły KIEROWCA MECHANIK SAMOCHODOWY poszukuje jakiegokolwiek pracy. TEL 638-1544 po 3 po poł. Proszę Andrzeja

POTRZEBNA PANI w młodym wieku do 2 dzieci 6 i 3 lata w Mississauga, z zamieszkaniem na miejscu TEL 276-8083

PANI do dwojga dzieci potrzebna w Mississauga, z zamieszkaniem na miejscu TEL 276-8083

Dyplomowana nauczycielka przedszkolna z opieką nad dzieckiem powyżej 2 lat u siebie w domu Mississauga Meadowvale
Tel 821 9009



49 Roncesvalles Avenue
Toronto, Ontario M6R 2K5
TEL 534-9864

TADEUSZ KACZOR - "BAŁTYK SERVICE"
9850 Papineau No 16, Montreal, Que H2B 1Z8
TEL (514) 382-3817

Jedyna Firma Wysyłająca Do Polski Towar Na Zlecenie!!

POLECA

- ARTYKUŁY SPOŻYWCZE
- SAMOCHODY I CIĄGNIKI
- LEKARSTWA
- ARTYKUŁY GOSPODARCZE
- ALKOHOL I SOKI
- OWOCE CYTRUSOWE
- DYWANY, FIRANKI ITP
- BILETY LOTNICZE DO POLSKI

NAJMNIEJSZE ZAMOWIENIE \$ 30
ALBO PACZKA 5 KG MINIMUM

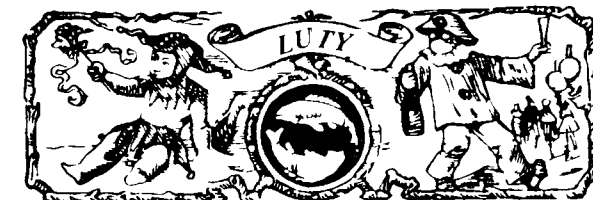
KAWA ZIARNISTA NAJTANSZA - \$ 6 ZA KG,
DZINSY 3 PARY \$ 39

WSZYSTKIE PACZKI DOSTARCZANE SĄ DO RĄK ODBIORCY

oferujemy

NAJNIŻSZE CENY W AMERYCE POI NOCNEJ
OPŁATY W DOLARACH KANADYJSKICH

Najnowsze ograniczenia w Polsce dla firm wysyłających paczki naszej firmy nie dotyczą!



16 C Aleksego, Donata, Łukasza, Sylwina, Zbigniewa
17 P Bernardetty, Konstancji, Maksyma, Wacławska
18 S Arnolda, Czcisławy, Gabinusa, Konrada, Mansweta
19 N Leona, Leoncjusza, Ludomila, Ludmiły, Zenobiusza
20 P Eleonory, Fortunata, Germana, Kiejstuta, Seweriana
21 W Gersona, Małgorzaty, Marty, Leandra, Wrocławska
22 S Damiana, Florentyny, Izabeli, Romana, Romy

U W A G A
Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR ST. W.

(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL 762-9523

Konta depozytowe	7 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe	6 1/4 %	rocznie
(minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)		
3-miesięczne certyfikaty	8 %	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	8 1/2 %	rocznie
1-letnie certyfikaty	9 %	rocznie
3-letnie certyfikaty	10 %	rocznie
3-letnie certyfikaty		

• Non-redeemable . . . 11 7/8 % rocznie

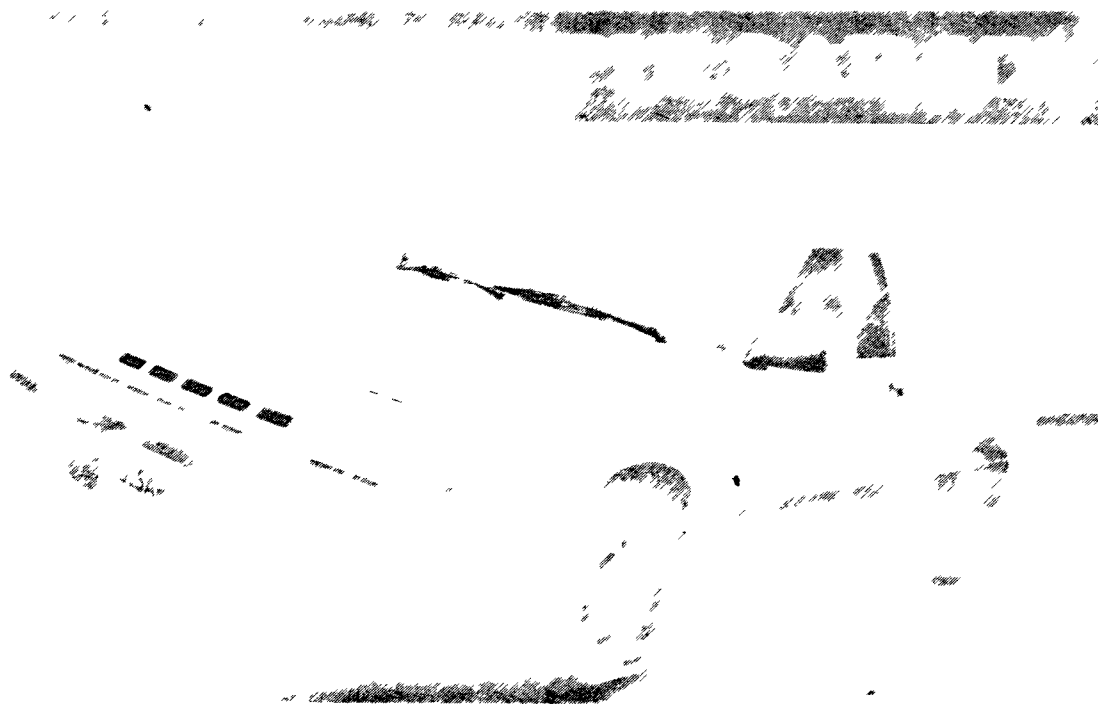
RSP i RHOSP	9 1/2 %	rocznie
Pozyczki personalne	14 1/2 %	rocznie
Hipoteki	12 1/2 %	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
CODZIENNIE od 12 do 2:30 po poł i od 7:30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2:30 po poł. oraz SOBOTY od 10 do 12:30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

CHECKPOINT

(1983) LIMITED



CENA \$ 8.499

JERZY SZOZDA

uprzejmie informuje wszystkich swoich klientów o zmianie adresu

CHECKPOINT DATSUN NISSAN

to solidna i znana firma, którą mam przyjemność przedstawić Państwu
Szeroki wybór nowych i używanych samochodów NISSAN DATSUN

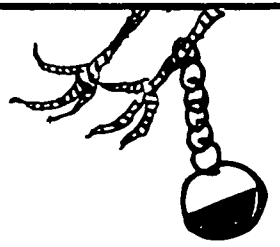
Aranżuję pożyczki dla nowo przybyłych Minimalna wpłata, korzystne ceny
Prosimy kontaktować się

JERZY SZOZDA tel. (416) 239 - 1217

(posiadam znajomość języków słowiańskich), udzielię porady bezpłatnie

CHECKPOINT 5448 DUNDAS Str. W. ISLINGTON, ONT. M9B 1B4

FELIETON TROCHĘ AKTUALNY



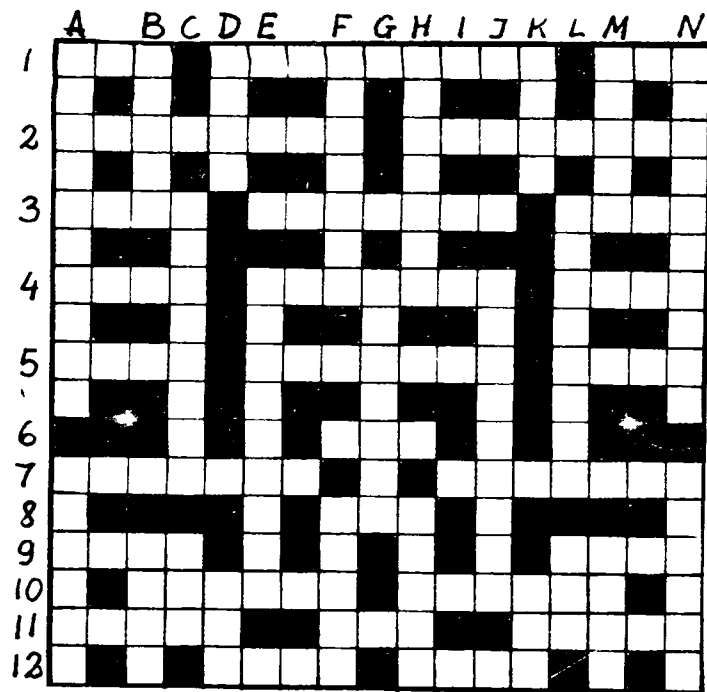
GOŁĄBEK POKOJU

Czy pokojowa misja pana Trudeau doszłaby do skutku w lecie? - Mało prawdopodobne, bo co to za interes jechać do Europy w lecie? Co innego jechać na narty do Szwajcarii w zimie To się w kanadyjskim towarzystwie liczy Przy okazji można pogadać sobie z tak ważnymi politykami jak Honecker i Strougal Do serca przypadł mi szczególnie ten pierwszy i ze wzruszeniem patrzyłem jak z czarującym i niewinnym uśmiechem na twarzy przytulił do swej piersi główkę Trudeau-juniora Złotliwi wprawdzie mówią że Honecker zrobił to ze względu na imię chłopca - Sasza, bo mu się pomyliło itd., ale to nieprawda bo my wiemy że Honecker lubi inne imiona także, a szczególnie przepada za Frvderykiem i Adolfem Strougal i Honecker jak wiadomo dużo mogą i ich zdanie zwłaszcza w dziedzinie zbrojen nuklearnych szalenie się liczy - dlatego wybor tych właśnie polityków jako partnerów świadczy doskonale o orientacji politycznej naszego premiera

Co by jednak nie mówić to misja została w jednoznaczny sposób podsumiata przez Kreml Andropow pokazał panu Trudeau i całemu Światu gdzie ma pokój i pana Trudeau z jego misją włącznie Co nie powinno nikogo dziwić jako że Andropow na temat pokoju miał swoje własne zdanie, podejrzewam, że odrobinę różne od zdania Trudeau Poza tym proponowanie rozmów pokojowych przywódcom ZSRR jest policzkiem dla nich, bo nie oni jak wiadomo zagrażają pokojowi światowemu tylko zupełnie kto inny Jezdzenie z gałązką oliwną do Moskwy można porównać z pomysłem jechania do Watykanu aby Papieża nawrócić na Islam Teraz jeżeli będzie wojna, to winę poniosą oczywiście Amerykanie, którzy nie chcieli zacząć aż Andropow wyzdrowieje i na serio zajmie się walką o pokój

Moje przychylne nastawienie do misji pokojowej niebywale wzrosło, gdy po zjazdach na nartach, premier przystąpił do slalomu giganta na konferencji prasowej Misja pokojowa wygrała! Wszyscy wiemy że szkoty, że agresywnym paktem jest NATO I dlatego każdorazowe osłabienie tego paktu jest niezaprzeczalnym wkładem we wzmocnienie pokoju Już dziś drzę ze wzruszenia na myśl że na koniec tego roku będziemy mieli okazję powitać pana Trudeau w jednym szeregu z Wałęsą, jako laureata pokojowego Nobla Czego czytelnikom "Echa" życzy

Wasz gołabeczek
LUBUDU



Rozwiązanie krzyżówki nr **NR 69**

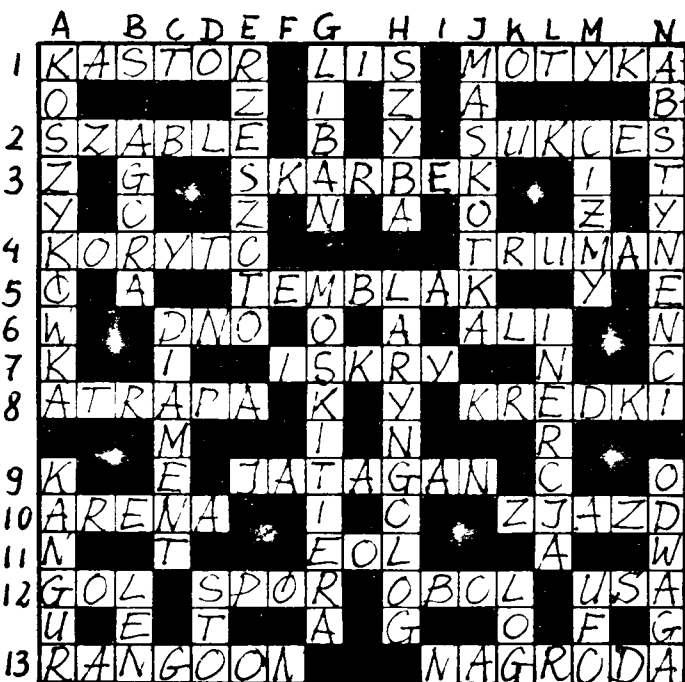
KRZYŻÓWKA NR 70

Poziomo

- 1-A n i k r e c i e g ł o w y T u r k a
- 1-D s u o g a t , c r s a t z
- 1-M i e g e n d a
- 2-A l e g e n d a r n a k r a m a z ł o t a
- 2-H i t i s ł o w
- 3-A n o s i t r a z y k i l k a a c z ł o w i e k
- 3-E n i p l e c a c h t u r y s t o w
- 3-I r o d z a j t u t r a
- 4-A N i e z l e z n a O f e c y n a W y d a w -
- 4-E b i u r o w y p r e d m i o t e k , p r z y
- 4-I d o r o z ł u p y w a n i a d r e w n a ,
- 5-A k n e z i s t e z w i e r z a t k a
- 5-E c i e n i e z a p i n k i
- 5-I o w a d y m i s z c z y c i e l e f u t e r
- 6-I z o d o o p i u m
- 7-A k m i e n i o c z e r w o n e j b a r w i e
- 7-I m e c a g o j a d a c d z i e c i
- 8-I a c w a n o p y s ł u p
- 9-A s t w a p i e c e
- 9-I p r z e s w i e d e l l u d u / A z j i
- 10-B w s c i e t z e g l a r s k i e
- 10-H z e c k
- 11-A t e n e s k i e
- 11-E c i e k t y w s t a c z n y d l a C y r a
- 11-K t e z a c i e k o j a r z a c e s i e z c z e r -
- 12-D k o n t r a p r e c t w
- 12-H m i e s k a m ł o d z i e c z o w a o r g a -

Pionowo

- 1-A t e n s y w n o s c u c z e s z c z a n i a
- 1-B o z e z i s t o k i
- 1-D



ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL ADDISON ON BAY LIMITED



PONTIAC, BUICK, CADILLAC

Szeroki wybór nowych i używanych samochodów Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję na (Parts & Labour)

GENERAL MOTORS

pożyczka na samochód
Specjalizuję się w otrzymaniu pożyczki na samochód dla nowo przybyłych
minimalna wpłata
niskie miesięczne spłaty



Specjalne ceny dla Rodaków oferuje tylko
ARNOLD PENK

(Wyrozniony przez GM jako "Senior master salesman")
PO WSZELKIE INFORMACJE NA TEMAT SAMOCHODÓW LUB UBEZPIECZEN PROSZĘ DZWONIC 964-3211 LUB DO DOMU W KAŻDYCH GODZINACH 731-0757 ZOSTAWIAJĄC NAZWISKO I NUMER TELEFONU

832 BAY ST , TORONTO (przy College St)

- 1-H p i e n i e m i d n i s k i e w K a n a d z i e
- 1-H z e c k w e F r a n c j i
- 1-K t o c z w o d k i
- 1-M a d z i e s o t a r z a
- 1-N p i s t u z r o s y j s k i X I X w
- 3-C p o p r z e c a n i k t o r t e p i a n u
- 3-I m i e s z k m e x D a l e k i e j P o ł n o c y
- 4-E n p s w i n k i
- 4-G w o d o s p i d n a g r a n i c y K a n a -
- 4-H o w a t a d o p o d o c h r o n a
- 7-A s i d z e z a n i
- 7-N u t e c e s t o d a z r o d ł a

- pradu
- 8-F c i e c z
- 8-H r o d z a j z w z n y c h g l e b
- 9-B r z u c a g o c z a r o w n i c a l u b m a
- 9-C g d y p i ł k a m u s n i e b r z e g s i a t k i
- 9-I r e z y g n a c j a z l i c y t a c j i w
- 9-M w a r c h i w u m
- 10-D h a z a r d o w a , l i c z b o w a ,
- 10-K k u i s z o w a

STRONY BOLKA i LOLKA

Redaguje
**LESZEK
MECH**

"POLONIA REVIEW"
Polski Program Telewizyjny.
We środy o 8 wieczorem, w piątki o 7 30 wiecz.
i w soboty o 2 30 p m na kanale 10 (Maclean-Hunter w
dzietnicy Parkdale)
Przynosi aktualne wiadomości z Polski i z życia Polonii
kanadyjskiej. "Polonia Review" jest niezależnym polskim

"Pani Jadwiga"
Polski program radiowy
ze stacji CHWO 1250 w Oakville
od godziny 1 do 2 w każdą sobotę
Reklamy i ogłoszenia handlowe
oraz wszelkie komunikaty
przyjmuje się telefonicznie - 691-8789

Echo Ojczyzny
codzienny polski program radiowy
nadawany od godziny 11 05
od poniedziałku do piątku włącznie.
ze stacji CHIN FM 100.7
tel. 531-9991
Prowadzi Karola Kęsik.
Muzyka,
wiadomości z Polski, z Kanady i ze świata, komentarze.
Przyjmujemy reklamy i ogłoszenia handlowe
i wszelkie komunikaty.

PROGRAM RADIOWY POLONEZ

w soboty 3:30-4:30 1250 AM CHWO



ADRES REDAKCJI POLONEZA
2120 BLOOR st W
MAREK J GOŁDYN TORONTO, ONT M6S 1M8
PRODUCENT TEL (416) 762-7401

"RADIO VICTORIA"

od 10:30 a.m. do 11:00 a.m.

w NIEDZIELE
na stacji WHLD 1230 AM.

POLSKI PROGRAM RADIOWY

NA STACJI CJUB w VANCOUVER - 1470 AM -
każdej niedzieli od 14 30 do 16 00

Wiadomości z Polski, ogłoszenia i komunikaty polonijne,
komentarze, koncert życzeń, ogłoszenia handlowe

Prowadzi STASIA MAŁCZYŃSKA i TONY IOCHLIN
Nr tel 946-9617

OGŁOSZENIA DROBNE

Udzielam lekcji gry na
fortepianie
początkującym i średnio zaawanso-
wanym Okolica Victoria Park Av
(Subway Station) miejsce CRESS
CENT TOWN
TEL 694-9044 po 5 codziennie

APARTAMENT DO SPRZEDANIA -
100 Quebec Ave 2 BDR (2 sypialnie)
w 10 piętro widok na południowy
wschód koło kolejki i High Parku
Cena 129 900 TFI 767 1512
Sprzedaz bezpośrednia bez agentów

66-79

70-72

Napisał LESZEK MECH
WŁADYSŁAW NEHREBECKI
Ilustrował ALFRED LEDWIG

ŁOWCY BIZONÓW

Biali myśliwi posługiwali się nie tylko strzelba-
mi lecz przeciw zwierzętom wytoczyli także
armatki. Ta okrutna metoda polowania raz dwa
przetrzebiła stada. Jedna salwa uśmiercała dzie-
siątki zwierząt. W ciągu kilkudziesięciu lat tak
je wytępiono, że na preriach nie ocalał ani jeden
żywy bizon.

— To straszne! — westchnął Lolek
— Ale prawdziwe — rzekł traper — Na
szczęście w dzikich puszczach Kanady schro-
niło się ostatnie stado tych królewskich zwie-
rząt. Dzisiaj bizony żyjące w rezerwatach znaj-
dują się pod specjalną ochroną. Nie wolno na
nie polować, nie wolno ich zabijać.
— Przybyliśmy tylko popatrzeć — rzekł
předko Bolek
— Tak też myślałem — uśmiechnął się
Skórzana Pończocha.

Traper dorzucił do ogniska kilka smolnych szczap. Przez
chwilę obserwował krótki lot wesolych iskierek, po czym ode-
zwał się do chłopców.

— Jutro odbędą się w rezerwacie bezkrwawe łowy. Od
czasu do czasu wysyłamy bizony w daleki świat. W Londynie
w Tokio w Warszawie oglądają ludziska naszego zwierzaka
i podziwiają jego potęgę.

— A mógłby pan zabrać nas jutro ze sobą — szepnął bla-
galnie Bolek.

— Obu mhm — zamruczał traper i chwilę milczał, jakby
decyzja w tej sprawie wcale nie była łatwa. Jednocześnie spod
przymrużonych powiek szelmowsko zerkał na chłopców.

— Bolek trącił kolegę i palcem stuknął się w pierś. Gest był
jednoznaczny. Jestem starszy i mam pierwszeństwo.

Lolek głęboko westchnął i zamrugnął powiekami. Może to
dym z ogniska podrażnił źrenice, a może jednak w oku chłopca
zakręciła się łza. Nagle Bolkowi zrobiło się za kolegę.

— A więc — wykrztusił — może Lolek.

Lolek z niedowierzaniem popatrzył na przyjaciela.

— Ja — wybąkał i szybko dodał — Nie. Nie mogę. Le-
piej już Bolek.

Skórzana Pończocha uśmiechnął się i rzekł.

— Skoro nie możecie dojść do porozumienia, to zapytam
Apagę. — Pochylił się nad psem i czule pogłaskał kosmaty łeb.
— Posłuchaj Apago, musisz rozstrzygnąć, którego z chłop-
ców zaprosimy na jutrzejszą wyprawę.

Ciąg dalszy nastąpi



SPORT SPORT

OLIMPIADA Sarajewo '84

Nie wiedzie się Polakom na tegorocznej Olimpiadzie, ale i nikt z nas chyba nie oczekiwał wielkich wyników. Jedyną naszą najlepszą lyżwiarką Erwina Rys-Ferens zajęła bardzo dobrą 5 lokatę w wyscigu na 1500 m co przyniosło polskiej ekipie 2 punkty i pozwoliło uplasować się na liście państw walczących w punktacji zespołowej. Tyle ze prawie na samym końcu, zgodnie ze stanem na dzień dzisiejszy (14 lutego - dobiega połowa Igrzysk) polska drużyna z dwoma punktami zajmuje 14 miejsce, ale za nami, z 1 punktem jest nie tyle kto bo taka potęga w sportach zimowych jak Austria. Ale konkurencje alpejskie, w których Austria przoduje jeszcze się nie rozpoczęły. A po nich układ się zmieni.

Nie będę podawał Państwu pełnych wyników olimpijskich bo są one dostępne (aczkolwiek ukryte) w prasie codziennej, tym niemniej kilkoma uwagami chciałbym się podzielić.

Polska drużyna na hejce pojechała na Igrzyska Olimpijskie nie po to by walczyć o medal. Nie jestem też zaskoczony, że przegrywamy z Sowietami 1:12 czy ze Szwecją 1:10. Nie smuci mnie też przegrana 5:8 z RFN bo jest to wynik przyzwoity i świadczący o niemal równorzędnej rywalizacji. Ale przegrana 1:6 z Włochami mowi, że polskiemu zespołowi

musiało zabraknąć woli walki by przegrac tak wysoko z teoretycznie najsłabszym uczestnikiem Olimpiady. Teraz już pozostała nam tylko rywalizacja z Jugosławią o przedostatnie miejsce w grupie.

Pierwszoplanową postacią Igrzysk jest, jak dotychczas lyżwiarka z NRD Karin Enke. W wyscigu na 500 m zajęła drugie miejsce z czasem 41:28 mimo że pojechała szybciej od swego własnego rekordu olimpijskiego sprzed 4 lat (41:78). Zwyciężyła jej rodaczka Christa Rothenburg z czasem 41:04. Erwina Rys-Ferens była 9 - 42:71. Na 1500 metrow Enke nie dała żadnych szans rywalkom bijąc rekord świata 2:03:42. Poprzedni rekord należał do Petrusowej (Sowiety) i wynosił 2:04:40. Na tysiąc metrów znowu wygrała ustanawiając "tylko" rekord olimpijski 1:21:61 (poprzednio Petrusowa 1:24:10). Wszystkie Niemki jeżdżą znakomicie i tylko Petrusowa nawiązuje z nimi walkę. Sowietki ponieśli na tych Igrzyskach więcej strat. Lyżwiarce szybko nie wygrywają jak ongiś, specjaliści od biegów narciarskich męskich i kobiecych przegrywają ze Skandynawami, którzy jakby ocknęli się z kilkuletniego snu (5 km kobiet - w pierwszej szóstce Finka (!) Szwedka (3) i trzy Norweżki. 15 km mężczyzn Gune Svan -

Szwecja później trzech Finów i Norweg, kombinacja norweska Tom Sandberg - Norwegia (1) dalej trzech Finów, i tylko bieg na 30 km mężczyzn padł łupem Sowietów, bo znowu 10 km pan to Finka (1), Sowietka (2), trzy Norweżki i Szwedka.

Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę na znakomite biegi Finki Maria Lisa Hamalainen wygrała oba biegi na 5 i na 10 km i to w znakomitym stylu. Podczas gdy pozostałe rywalki dzieliły różnice sekundowe to w biegu na 5 km Finka uzyskała nad następną ponad 10 sekund, a w biegu na 10 km prawie 20.

Jeszcze słowo o skokach. Jens Weissflog skoczek NRD, który wygrał 6 z 7 konkursów, w których brał udział przed Olimpiadą i który prowadzi zdecydowanie w Pucharze Świata wygrał konkurs skoków na 70-metrowej skoczni choć jego walka z moim ci-chym faworytem Finem Matti Nykanenem była bardzo zacięta. Po pierwszej kolejce prowadził Fin, ale drugi skok Niemca był wyraźnie lepszy i wygrał różnicą 1:2 pkt.

Zupełnie natomiast nie udało się skoki mistrzowi Kanady Horst Bulau miał bardzo słabe obie próby i zajął dopiero 38 miejsce. Agencje nie podają miejsca Piotra Fijasa. Może usłyszymy o nim po skokach na 50-metrowej.

SZYKOWANIE FORMY

Ostatnie wyniki byłego wice-mistrza świata w kolarstwie przełajach Grzegorza Jaroszewskiego mogły mocno zaniepokoić kibiców tego sympatycznego kolarza Zyrardowianki.

W ostatnich trzech międzynarodowych wyścigach plasował się za krajowym rywalem, Janem Wiejakiem, z którym dotychczas łatwo sobie radził.

- Co się dzieje, panie Grzegorz, czy to celowe hamowanie formy, co zresztą zapowiedział trener Andrzej Skoszkiewicz, czy też niedyspozycja?

- Rok temu - kiedy wygrywałem co się dało przed mistrzostwami świata - narzekano, że za ostro wystartowałem, że za wcześnie się wyjechałem i na mistrzostwach świata zabrakło sił. Więc teraz trener tak ułożył przygotowania, by szczyt formy przyszedł na termin mistrzostw świata. Innych powodów nie ma, przygotowania będą normalnie. Ja w każdym razie jestem zadowolony.

- Czyli można to określić jako "szukanie medalu"?

- Wie pan, ja bym tak sprawy nie stawiał, bo to przecież jest sport i wszelkie prognozy mogą się okazać mylne. Nie ukrywam jednak, że już bardzo chciałbym wrócić na medalową pozycję.

- No a Wiejak z Chemika Police? Czy już jest tak dobry, czy też konkurencja była słabsza?

- Proszę pana, w RFN starto-

Mistrzowie celuloidowej piłeczki

Bardzo dobrze wypadli polscy pingpongści w międzynarodowych mistrzostwach Angli w Brighton. Najpierw zmierzli się z pierwszym zespołem Angli. Nie dali szans gospodarzom wygrywając 3:0 w ćwierćfinale. Zmierzyli się z CSRS i także wygrali, tym razem 3:1 i awansowali do półfinałów. W pozostałych meczach ćwierćfinałowych padły wyniki Japonia - Irlandia 3:0, Jugosławia - RFN 3:2, Francja - ZSRR 3:2.

Gorzej spisały się Polacy, które uległy w drugiej rundzie Francji 2:3.

W półfinale nasza drużyna - Grubba, Kucharski wygrała z Francuzami 3:0 by wreszcie w finale ulec Japonczykowi 1:3.

wali Czechosłowacy, a oni nie zwykli scigać się w słabej konkurencji.

Zarówno w Szwajcarii (we Friburgu, gdzie byłem drugi za Schumacherem, a Edward Piech Trzeci), jak i w RFN - startowało aż po 80 przełajowców! Wszyscy najlepsi, Wiejak - oceniam go nie jak trener, ale jak doświadczony kolega - zrobił rzeczywiście duże postępy, to nasza przyszłość. Ma i chęci, i smykałkę do scigania się. Z bardzo dobrej strony pokazał się także Piech. A mamy jeszcze przecież Mąkowskiego. Słowem nie ma żadnych powodów do zmartwień, najważniejsze, że zdrowie dopisuje.

(punkt zdobył Grubba) Z dalszych sukcesów Polaków Jolanta Szatko i Leszek Kucharski dotarli do finału gry mieszanej, w którym przegrali z japońską parą Yoshiko Shimauch - Seiji Ono 23:21, 20:22, 19:21. W półfinale Polacy pokonali francuski duet, Muriel Monteux - Bruno Parretti 22:20, 21:13. Andrzej Grubba natomiast wystąpił w półfinale singla, w którym nie sprostał Vladislawowi Brodzie (CSRS), przegrywając 21:18, 7:21, 14:21, 21:15, 17:21. W ćwierćfinale Grubba zwyciężył Szweda Jonasa Bernera 21:14, 21:11, 19:21, 21:19. Leszek Kucharski został wyeliminowany w II rundzie przez Szweda Jorgena Perssona 21:8, 9:21, 21:9, 20:22, 15:21.

Zmierzamy do mistrzostw świata w Holandii planowo.

- Podobno pan wyjechał już z nowym sprzętem, opartym o ramy Alana.

- Tak, jestem takim zawodnikiem, że muszę sprzęt najpierw wypróbować, żeby o nim wydać opinię, no i potem startować w poważnych imprezach. Muszę powiedzieć, że Alany spisywały się doskonale. Da się na tym fachać, i to bardzo dobrze!

I my od E.T. życzymy panu jak najlepszego "trafienia" z formą Powodzenia.

INFORMATOR

Dr V T, BLOK GŁOWCZYŃSKA, M A, O D

Optometrysta - Okulista
Badanie oczu, okulary,
contact lenses,
2391 - A Bloor St W (Jane Subway)
Tel 766-5580

Codziennie z wyjątkiem wtorków

DENTURE THERAPY CLINIC
Jan M Wisniewski D T
Pierwsza Polska Protezownia
Dentystyczna

2337 Dundas St W Toronto, Ont
(Bloor Dundas Square Bldg)

TEL (416) 533 8811 M6P 1W7

Nowy Gabinet Lekarski
otworzyła młoda, polonijna lekarka,
Dr MARY DONNA PIETRASZEK w
budyńku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St
suite 203 Tel 763-5956
Poprzednio pracowała w St. Joseph's

Health Centre

Jolanta interiors

- POLSKA FIRMA
SPECJALIZUJĄCA SIĘ W ARCHITECTURZE WNETRZ UDZIELI CI PRADY JAK URZĄDZIC GUSTOWNIE I WYGODNIE TWOJE MIESZKANIE LUB DOM

POSIADAMY BOGATY WYBÓR TOWARÓW IMPORTOWANYCH Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję

2368 Bloor Str W, Toronto, Ont M6S 1P5 tel. 762-9638

Malowanie z zewnątrz i wewnątrz domów, biur, pomieszczeń przemysłowych i handlowych, cyklonowanie podłóg, oraz wszelkie prace stolarskie i

Tel TORONTO, 530-1246 rano do 8.30 i po 9 wieczór

JUNAK STUDIO wykonujemy zdjęcia paszportowe 5-minutowe kolorowe portrety wesela oraz wszelkie prace fotograficzne kopiowanie i odnawianie starych zdjęć
Telefonować 533-2056
W L I J Marczewscy
165 Roncesvalles Ave Toronto, (naprzeciw kościoła św. Kazimierza)

POLSKA KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
Wojada słowniki francuskie, angielskie, techniczne i inne, książki do nauki języków, kulinarne, młodzieżowe, bajki, religijne, karty świąteczne
MONTREAL P Q
Postal Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
Tel (514) 489-0396

COPERNICUS MEAT PROD
79 Roncesvalles Ave
Tel 536-4054
Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie Szyński, boczek, baleron, kielbasy na sposób polski oraz wiele innych wędlin i delikatesów - ogórki kiszzone, kapustę z beczki, sędzje pierogi
T S PAKULSKI

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty na drutach
Tel 492-1910



WAWROW FOODS
POLSKIE DANIA
przygotujemy przyjęcia na wszystkie okazje sprzedajemy pierogi, gołąbki, barszcz, patyczki, itp
po cenach hurtowych

570 Annette St, TORONTO, TEL 767-7323

DENTYSTYCZNE PROTEZY

G RYTWIŃSKI D T
z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave,
Toronto
(obok kana Revue)
Tel 531-8545

DIVORCE AID
K. BEŁDOWSKI
Rozwód \$155
226 Queen St W suite 280
Toronto, Ont M5V JZ6
tel. (416) 598-1127

ADWOKAT NOTARIUSZ RICKARD KULIS

B A, B Ed, M A, LL B
uprzejmie zawiadamia, że biuro czynne jest codziennie od 9 rano i wieczorami po porozumieniu telefonicznym
2991A Bloor Street West, Toronto (przy Royal York Road, obok Credit Union) TEL 231-0327

KĄCIK HANDLOWY

KARL'S BUTCHER & GROCERY
Właściciel Karol Jarząbek

Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa wędliny własnego wyrobu smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze

105 Roncesvalles Ave, Toronto, TEL 531 1622

ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD
783 Queen St W TEL 364-7720
157 Roncesvalles Av TEL 535-4648

świeże mięso wędliny wędzone domowe delikatesy

Bayer's Delicatessen
2988 Dundas St West (Skrzyżowanie Dundas i Pacific)
Domowe wyroby smaczne dania - pierogi, gołąbki, flaczki, naleśniki, salaty i inne europejskie - na miejscu i na wynos
Specjalizujemy się w przygotowywaniu wszelkich uroczystości
Otwarte 6 dni w tygodniu od poniedziałku do soboty, od godz 9 do 6
TEL 767 2018

ANNA'S TAILORING

KOZUCHY I ODZIEŻ SKÓRZANA
Damskie kostiumy suknie płaszcz znowe wykonujemy na miarę według projektów własnych lub zleconych
REPERACJE (wymiana podszewek)
POSIADAMY FUTRA Ceny bardzo atrakcyjne 87 Roncesvalles Ave TORONTO, tel - 532 4060

Batory Bake Shop & Delicatessen

Własnego wypieku ciasta, torty na wesela i inne okazje
Dostawa na życzenie
● Doskonałe lody
385 Jane Str Tel 767 5871
191 Roncesvalles Ave Tel 533-7802

THE FUTURE BAKERY

NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHLEB
Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W Toronto, Ont TEL 368 4235

SPORT SPORT

OKRUCHY SPORTOWE

SYDNEY Bogusław Mamunski zajął drugie miejsce w biegu na 3 000 m podczas mitingu lekkoatletycznego w Sydney

Zwycięzył **A Lloyd (Australia)** - 7 57 90 przed **Mamunskim** 7 58 32 i **Anglikiem Colinem Reitzem** 7 59 46 Dwa zwycięstwa odniósł w tych zawodach brytyjski sprinter **Allan Wells**

Zwycięzył on w biegu na 100 m - 10 50 i w biegu na 200 m - 20 89

MEKSYK - Włoch Francesco Moser były kolarzski mistrz świata zawodowców pobili wydawałoby się "wieczny" rekord świata (**Eddy Merckx** - 49 431 km w roku 1972) w godzinnej jeździe na rowerze wynikiem 50 809 km

Po tym znakomitą osiągnięciu nie był jednak w pełni zadowolony "Wiem, że stac mnie na więcej Spróbuję jeszcze raz!"

I spróbował Na tym samym, odnowionym torze wysokogorskim w Meksyku, na specjalnie skonstruowanym dla niego rowerze (koszt 35 000 dolarów USA) **Francesco Moser** uzyskał niewiarygodny rezultat 51 151 km

A więc w ciągu czterech dni wiecny rekord **Merckxa** pobity został aż o 1,720 metra To świadczy o klasie **Mosera**

Sztuttgart Ralf Lubcke z **RFN** ustanowił halowy rekord świata w biegu na 200 m mężczyźni rozegranym w ramach Halowych Mistrzostw Lekkoatletycznych Republiki Federalnej Niemiec Jego czas 20 67 sek jest lepszy o siedem setnych sekundy (0 07) od dotychczasowego rekordu ustalonego przed rokiem w Genui przez znakomitego sprintera włoskiego **Pietro Mennea** jest nadal rekordzistą świata na otwartym stadionie

Nadal dobrą passę ma **Wojtek Fibak** W bardzo silnie obsadzonym (**Connors, Noah, Arias, Gerulaitis, Gottfried Roscoe Tanner Scanlon, Smid**) Polak dotarł do czwterc finałów zostawiając w pokonanym polu między innymi **Petera Fleminga** 6 7, 6 1, 6 4 i wschodzącą gwiazdę tenisa szwedzkiego **Henrika Sundstroma** 6 3, 6 1 W czwtercfinale **Fibak** przegrał po zaciętej walce z **Henri Leconte** 6 2, 2 6, 4 6 W finale zmierzli się **Leconte** i **Connors**

Po bardzo emocjonującym i wyrównanym pojedynku zwyciężył **Connors** 6 3, 4 6, 7 5 Jest to pierwszy wygrany turniej **Connorsa** od czasu wygrania przez niego **U S Open** we wrześniu ubiegłego roku

Złoty Puchar Nehru

Szalenie emocjonujący przebieg miały końcowe rozgrywki piłkarskie o Złoty Puchar Jawaharala Nehru odbywające w Kalkucie W początkowej fazie turnieju bardzo dobrze grały tylko dwie drużyny Polska i Argentyna - nie przegrały żadnego meczu do półmetka, a w meczu bezpośrednim uzyskały remis Wydawało się, że są im w stanie zagrozić tylko Węgrzy Nikt nie sądził, że nie, ale bez szczęścia grający Chinczy (do połowy turnieju zajmowali przedostatnią pozycję wyprzedzając jedynie najsłabszą drużynę turnieju Indie) A jednak Chinczy zagrali wysmienicie pozostałe mecze, wygrali wszystkie - w tym z Argentyną (!) i Węgrami (z Polakami przegrali na początku rozgrywek) i wyprzedzi na finiszu Argentynę lepszą

różnicą bramek!

Polska drużyna też grała równo i dobrze Zremisowała jeden mecz (z Węgrami 2 2) pozostałe wygrała i zajęła 1 miejsce w eliminacjach turnieju A oto jak wyglądała sytuacja w turnieju przed meczem finałowym

1 Polska	8 2 6-3
2 ChRL	7 3 7-3
3 Argentyna	7 3 6-2
4 Węgry	5 5 5-7
5 Rumunia	2 8 3-6
6 Indie	1 9 1-7

Zgodnie z regulaminem w finałowym meczu spotkały się drużyny, które zajęły dwie czołowe lokaty - Polska i ChRL Agencje nie podają dokładnego przebiegu meczu, ale wynik był dla Polaków pomysłny Wygrali 1 0 i zdobyli Złoty Puchar Nehru

Kalendarz Mistrzostw Świata

Polskie drużyny piłkarskie nie mogą poszczycić się udanym rokiem 83 (drużyna narodowa została sklasyfikowana dopiero na 21 miejscu w Europie! w minionym sezonie), ale nowy rok przynosi nowe nadzieje Rozpoczynają się eliminacje do piłkarskich Mistrzostw Świata jakie odbędą się w 1986 roku w Meksyku

W I europejskiej grupie eliminacyjnej oprócz Polski będą grały zespoły Belgii, Grecji i Albanii

Przedstawiciele związków piłkarskich tych krajów spotkali się w Brukseli w siedzibie Belgijskiej Federacji Piłkarskiej w celu ustalenia terminów spotkań eliminacyjnych Na spotkanie to nie dotarł przedstawiciel Albanii, ale z Tirany nadeszły konkretne propozycje, porozumiewano się także z Albanskim Związkiem telefonicznie i telexem i w rezultacie kalendarz rozgrywek "polskiej" grupy eliminacyjnej został ustalony A oto on

17 10 1984 Polska - Grecja
1 Belgia i Albania

31 10 84 Polska - Albania
19 12 84 Grecja - Belgia
22 (lub 23) 12 84 Albania - Belgia
20 (lub 27) 2 85 Grecja - Albania
27 3 85 Belgia - Grecja
17 4 85 Albania - Grecja
1 5 85 Belgia - Polska
19 5 85 Grecja - Polska
30 5 85 Albania - Polska
15 9 85 Polska - Belgia

Terminy rozgrywek są w zasadzie zgodne z życzeniami Polaków jedyną niedogodnością są aż trzy wyjazdowe mecze w maju 85 roku Najważniejszy jednak mecz rewanżowy z Belgią rozegra Polska w kraju jako ostatni z serii spotkań Z perspektywy dnia dzisiejszego wydaje się, że może być to mecz decydujący o wyjeździe do Meksyku

Raz o siatkówce

W Polsce liga siatkówki męskiej zakończyła pierwszą połowę rozgrywek Od czasu gdy kilka lat temu dzięki **Hubertowi Wagnerowi** siatkówka polska wspięła się na wyżyny mistrzostwa świata poziom tej dyscypliny w Polsce wzrósł znacznie i choć reprezentacja kraju nie notowała ostatnio błyskotliwych triumfów to jednak poziom drużyn ligowych ustalił się na stosunkowo wysokim poziomie Jak zwykle pierwsze skrzypce w tej orkiestrze gra zespół mistrza Polski Warszawskiej Legii, mając oparcie w swych najlepszych graczach (**Drzyzga, Golec, Stefanowicz**)

Wysoką pozycję w lidze zajmuje też zespół wrocławskiej Gwardii (ubiegłoroczny wicemistrz), w której grają kadrowicze **Kłos** i **Jarosz** Znakomicie spisuje się w lidze **beniaminek** - zespół szcze-

lonskiej Stali Mimo że w swych szeregach nie ma reprezentantów to pozostawił za sobą takie zespoły jak **Płomien Sosnowiec AZS Olsztyn** - z trzema reprezentantami (**Włodzimierz Nalazek, Ireneusz Nalazek, Piotr Koczan**) wreszcie **Hutnik Kraków** i **Beskid Andrychów** Zdecydowanie słabo gra **niezła ongiś Resovia** z **Rzeszowa** i niewiele tylko wyprzedza outsiderów - **Resursa Łódź** i **Avię Swidnik**

TABELA I RUNDY

1 Legia	8-1 17 pkt 24 8
2 Gwardia	8-1 17 pkt 24 11
3 Stal	7-2 16 pkt 23 7
4 Płomien	5-4 14 pkt 18 18
5 AZS	5-4 14 pkt 18 18
6 Hutnik	4-5 13 pkt 17 21
7 Beskid	3-6 12 pkt 14 20
8 Resovia	2-7 11 pkt 15 23
9 Resursa	2-7 11 pkt 8 23
10 Avia	1-8 10 pkt 9 24

Ogłoszenia



695 St. Clair Ave. West

BOŻENA KASPROWICZ

pomoże w kupnie i sprzedaży domu lub nieruchomości

BIKOL CONSTRUCTION

Instalacja i wymiana okien, drzwi, aluminiowy siding dachy budowa garaży Praca wykonywana przez ekspertów i z gwarancją

Wycena bezpłatna
Proszę kontaktować się z **Zuzanną**
TEL 251 4466

Metro licencja B-3229

Nowa firma ubezpieczeniowa
AUTA DOMY SKLEPY

HUMBERVIEW INSURANCE

STEFAN BORYS

337 Roncesvalles Ave Toronto, Ont
TEL 531 4647

Nowe auto ubezpieczone na \$500 000 w dwie strony \$100 Collision \$50 Comp TYLKO \$395 ROCZNIE
Zadzwoń a powiemy Ci czy się kwalifikujesz do zniżki

Dom i wyposażenie domu do \$120 000 TYLKO \$182 ROCZNIE

69-81

ASTRA MEAT PRODUCTS

służy Klientom ponad 25 lat
POSIADA duży wybór wspaniałych zawsze świeżych wędlin smaczną polską kiełbasę oraz wiele importowanych artykułów spożywczych

WŁADYSŁAW RĘBACZ zapewni Państwu miłą i uprzejmą obsługę
2238 BLOOR STR W TORONTO
TEL 763-1093

SOLID AUTOREPAIR

wszelkiego rodzaju naprawy samochodowe dożywotnia gwarancja na zamontowane hamulce oraz tłumiki (mufflers)

201 Schell Avenue Toronto (koło Caledonia i Shell 2 blok na północ od Eglinton)
Tel 787 2702

WŁADYSŁAW DAKOWICZ

Największe Polskie Biuro Podroży HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD

Właściciel **JERZY ŁUCKI**

1592 Bloor St West Toronto Ont M6P 1A4

Tel 533 9496 533-9497
533 8417 533 8235

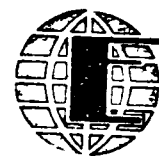
Podroże indywidualne i grupowe
Sprawdzanie krewnych PKO

Indywidualne oraz charterowe Katalogi wysyłamy na żądanie
Specjalne wycieczki na Bahamy, Barbados, Florydę i do Meksyku

ADAMS CARPET CLEANING SERVICE

Oferuje czyszczenie dywanów i tapicerki meblowej najnowszą metodą Steam Brush Praca fachowa Gwarantowana Ceny konkurencyjne TEL 537 5089 całą dobę

67 78



EMPRESS TRAVEL AGENCY LTD

PRZELOTY DO POLSKI WYCIECZKI niskie ceny

empress travel agency ltd PRZEDSTAWICIEL PKO

Właścicielka **RENATA OKOŁO KULAK**

CZARTERY DO POLSKI 1984

Bezpośrednie połączenia Toronto Warszawa Toronto

Polskimi i innymi lotniczymi LOT

SPECJALNY CZARTER NA WIELKANOC TYLKO \$ 775

Odłot 19 kwietnia powrot 12-26 maja 9-30 czerwca i 2 lipca

po szczegółowe informacje prosimy dzwonić TEL 536-3554

181 Roncesvalles Ave Toronto M6R 2L5 (naprzeciwko Credit Union)
TEL (416) 536-3554 536-6991

The Dancing Spoon RESTAURANT AND DINING ROOM

L L B O

L Z SLUSARCZYK

TEL 531-3660

353 Roncesvalles Ave

TEL 766-1581

• wesela • bankiety • przyjęcia • konferencje
Europejskie i kanadyjskie dania po niskich cenach

HOMETARIO REAL ESTATE LTD. & insurance brokers ltd.

• KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU
• UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY - OD OGNIĄ - KRADZIEŻY I INNE

171 RONCESVALLES AVE.

Tel 531 3506

POLISH CONSULTING BUREAU

618 Queen Street West

Toronto, Ont M6J 1E4

Tel (416) 864-1182

od 2 do 6 po poł

Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz zastępowanie ich na terenie Polski, m.in. małżeństwa (małżeństwa przez pełnomocnika) rodzin i majątkowych, kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań spadkowych
PONADTO odwołania od odmowy paszportów sprawozdanie krewnych pisma do polskich urzędów i sądów (także w sprawach rozwodowych w Polsce), pełnomocnictwa do Polski, Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce.

INSURANCE AUTO • HOME • BUSINESS FOR LOWER RATES

COMPARE BEFORE YOU BUY OR RENEW

CALL Victor W Krupowicz

Westown Real Estate & Insurance Ltd

268 Roncesvalles - 533-8573

M-C DAIRY Co Ltd PRODUCTS

Dostarczamy wszystkie znane produkty mleczne do każdego sklepu w Toronto, Wyrabiamy kwasną smietanę Yogourt, huslanekę, sery białe i topione

Żądajcie naszych wyrobów w swoich sklepach

Godziny otwarcia 7 00 do 4 00

212 Mavety St - TEL 766-6711

HAMILTON Zespół Muzyczny TRANSFER oczekuje propozycji Repertuar dla młodej i starszej generacji, na wszystkie okazje

TEL Hamilton 547 3098 Sławek

68-71